

Kramik: 9264 ogłoszenia

Dziś część II

Klątwa padła na tę ziemię >>3

Na działce pana Piotra nie chce rosnąć nawet trawa

DZIŚ
po południu / w nocy

22⁰ 11⁰ >>2

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,09 zł

ISSN 0137-9488

10 lipca 2009
piątek
133 (16813)
1,90 zł (w tym 7% vat)

Białystok >> Twoja krew może pomóc młodej dziewczynie wygrać z rakiem

Nie pozwólmy Ani odejść!

Urszula Krutul
ukrutul@wspolczesna.pl

Ania Rogalska z Białegostoku ma 26 lat. Jest uśmiechniętą dziewczyną, która ponad wszystko ceni sobie życie. Ale Ania jest chora. Jeśli jej nie pomożemy, może umrzeć. Na samym początku swego dorosłego życia.

– Zdiagnozowano u mnie ostrą białaczkę szpikową wtórną. Jest to prawdopodobnie powikłanie po wcześniejszym leczeniu nowotworu kości, na który zachorowałam mając 23 lata – opowiada Ania. – Pół roku po leczeniu miałam nawrót choroby, usunięto mi kość i wstawiono endoprotezę stawu łokciowego lewej ręki.

Cieszyła się, że udało się uniknąć amputacji, bo nie wyobrażała sobie życia bez ręki.

– Do niedawna nie potrafiłam nawet wymówić słowa na „a". Teraz mogę już normalnie o tym mówić – mówi z lekkim uśmiechem Ania.

Dziewczyna do wszystkiego podchodziła z uśmiechem. I wtedy spadła na nią kolejna informacja – białaczka.

– Mam brata, ale z powodu braku zgodności nie może zostać dawcą – mówi Ania.

Kiedy już nadzieja zaczęła umierać, do akcji wkroczyły koleżanki Ani. Ania Poterała i Agnieszka Zakrzewska postawiły sobie za cel uratowanie życia dziewczyny. Zorganizowały akcję szukania szpiku i zbiórkę krwi. Jako że w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa w Białymstoku nie ma wystarczającej ilości odczynników do przebadania próbek, pozyskały sponsora. Wierzą, że się uda. Innej opcji sobie nie wyobrażają.

Kiedy dowiedziałam się, że Ania potrzebuje pomocy, postanowiłam, że zrobię wszystko – mówi Ania Poterała. – Razem możemy ją uratować. Potrzebna jest każda kropla krwi. Nas to nic nie kosztuje i wbrew opiniom wcale nie jest bolesne. A Ania bez tego może umrzeć. Nie pozwólmy na to – apeluje dziewczyna.

Ania jest teraz w szpitalu w Warszawie. Bardzo ciężko przechodzi kolejną chemioterapię. Ma przetaczaną krew. Dlatego potrzebna jest każda jej kropla. Wieczorami gorączkuje, rano odzyskuje energię. I wtedy dużo się uśmiecha. Bo taka już jest Ania. Zawsze uśmiechnięta.

– Nie jestem jedyną osobą, która potrzebuje krwi. Więc jeśli nawet nie uda się Wam pomóc mi, to może razem uratujemy jakieś inne życie – podsumowuje Ania.



Archiwum domowe

Ania Rogalska ma 26 lat. Choruje od 23. roku życia. Mimo choroby z jej ust nie znika uśmiech. Sprawmy, by nadal się uśmiechała!

Pomóżmy Ani

Aby pomóc Ani, wystarczy w piątek, 10 lipca, przyjść do Regionalnego Centrum Krwiodawstwa w Białymstoku (ul. Skłodowskiej 23) w godz. 9-15 i oddać krew. Zostanie ona przebadana pod kątem zgodności szpiku. W niedzielę, w godz. 8.30-14.30, krew będzie można oddać w parafii Miłosierdzia Bożego (ul. Radzymińska 1). A 13 lipca na parkingu przy Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Piątnicy w godz. 10-16.

Region >>

Puszcza i jeziora mogą być cudami świata

Puszcza Białowieska i Jeziora Mazurskie znalazły się na liście 77 kandydatów, zakwalifikowanych do kolejnego etapu wyborów siedmiu nowych cudów natury.

W czwartek organizator plebiscytu opublikował listę 77 miejsc na świecie, które według internautów zasługują na takie miano. Nie wiadomo, jaka kandydatura zajęła które miejsce, gdyż zostały one podane w kolejności alfabetycznej. Wiadomo jednak, że Puszcza Białowieska na dzień przed zakończeniem głosowania była w swojej grupie na 4. pozycji, a Mazury – na 1.

Przejście do kolejnego etapu to jednak nie koniec zabawy. Do 21 lipca spośród 77 nominowanych eksperci wybiorą do półfinału 28 miejsc na Ziemi, które znowu będą poddane ogólnoświatowemu głosowaniu. Dopiero wtedy ostatecznie dokona się wybór siedmiu nowych cudów natury. Wielki finał plebiscytu przewidziany jest na rok 2011. **(luk)**

Gm. Turośń Kośc. >>

Ogień zgasili nim się rozszalał

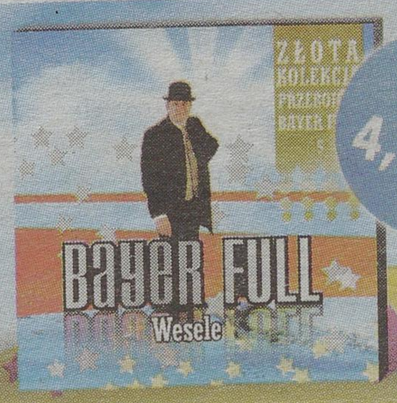
Majątek wart 100 tys. zł uratowali strażacy, gasząc pożar w miejscowości Juraszki w gminie Turośń Kościelna. Spłonęły dwie stodoły, ale przed ogniem udało się ocalić budynek gospodarczy z wyposażeniem, oborę i garaż ze stojącym wewnątrz samochodem.

Strażacy odebrali sygnał około godz. 15.30. Mieszkańcy powiadomili, że płoną trzy stodoły i zagrożone są sąsiednie budynki. Do Juraszek ruszyło kilka wozów strażackich. Na miejscu okazało się, że ogień ogarnął dwa budynki. Płomienie nie przeniosły się na sąsiednie, bo strażacy zatrzymali je strumieniami wody. Nikt nie został ranny. **(bisu)**

promocja

Już w poniedziałek piąta płyta tylko z Gazetą Współczesną!

ZŁOTA KOLEKCJA PRZEBOJÓW BAYER FULL



Cena płyty z gazetą 4,99 zł

Kolekcja płyt z największymi przebojami Bayer Full m.in. Żono Moja, Wszyscy Polacy, Serca Dwa, Moja Muzyka...

Najlepsza muzyka na lato, piosenki na każdą okazję!

Baw się i śpiewaj przy mega przebojach Bayer Full!

www.wspolczesna.pl GAZETA WSPÓŁCZESNA

BIAL

redaktor odpowiedzialny
Sebastian Michałowski



redakcja@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0800 127 067

Dziś >> 191. dzień roku

Imieniny **AMELII, FILIPA**

wschód 4.14 — **zachód** 20.51
wschód 22.01 — **zachód** 7.22

forum.wspolczesna.pl

Komentarz do tekstu: Ubezpiecz się od ubezpieczeń

~agroastrolog~ Każde ubezpieczenie jest zalegalizowaną formą wyłudzania pieniędzy, zawsze udaje się ubezpieczycielowi, czasami tylko ubezpieczonemu.

Podyskutuj na forum wspolczesna.pl

Widziałeś, nagrałeś, zrobiłeś zdjęcie
PRZYŚLIJ DO NAS
wspolczesna24@wspolczesna.pl

Lotto 8 lipca

▲ **Multi Multi (II):** 5, 6, 9, 11, 18, 25, 30, 31, 43, 45, 46, 50, 52, 55, 56, 64, 65, 66, 68, 72; Plus 43
▲ **Twój Szczęśliwy Numerek:** 35 i 4, 9, 30, 36

Pogoda >> na weekend

po południu / w nocy >> Białystok

Piątek
22° 10°
Ciśnienie 993 hPa

Sobota
21° 11°
Ciśnienie 993 hPa

Niedziela
22° 11°
Ciśnienie 996 hPa

Zachmurzenie małe i umiarkowane, okresami duże. Możliwe przelotne opady deszczu oraz lokalnie burze. Wiatr słaby i umiarkowany, w czasie burz silny, porywisty.

Kursy walut NBP

waluta	1$	1€	1£	1CHF
kupno	3,14▲	4,36▲	5,05▲	2,88▲
sprzedaż	3,20▲	4,45▲	5,15▲	2,93▲

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski – tel. 085 748 74 00, fax 085 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** – tel. 085 748 74 74, fax 085 748 74 73;
ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 085 730 67 86; **Hajnówka** tel./fax 085 682 59 89; **Mońki** tel./fax 085 716 57 57; **Sokółka** tel. 085 711-20-18; **Suwałki**, ul. Mickiewicza 5, 16-400, tel./fax 087 566 30 00, 087 563 14 83, **Biuro Ogłoszeń** – tel/fax 087 566 57 26; **Łomża** tel. 086 216 78 99, 086 215 10 25; **Grajewo** tel./fax 086 272 89 15; **Projekt graficzny** Krzysztof Ignatowicz. **Druk:** Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin
Biuro Reklam i Ogłoszeń tel. 085 748 74 30, **KRAMIK** tel. 085 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 085 748 74 41, 42, 43
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: **Dział Kolportażu** – tel./fax 085 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Białystok >> Szef Agencji Rynku Rolnego uważa, że prokurator niepotrzebnie uwierzył eksdyrektorowi

Prezes jest jak Cezar: nie myli się, zwalnia, zatrudnia

GW nasz temat

Zarzuty? Nie ferujmy tak z góry... Jak sprawa trafi do sądu, to wtedy będziemy mogli mówić o zarzutach – tak o śledztwie białostockiej prokuratury okręgowej mówił Władysław Łukasik, prezes Agencji Rynku Rolnego. W czwartek przedstawił on swoje stanowisko podczas specjalnej konferencji prasowej w Białymstoku.

Jako pierwsi poinformowaliśmy, że obecny prezes Agencji Rynku Rolnego jest podejrzanym w postępowaniu prowadzonym przez białostocką prokuraturę. Śledczy zarzucają mu przekroczenie uprawnień. Miał on zmuszać swoich podwładnych do zatrudniania osób bez odpowiednich kwalifikacji.

Łukasik jest przekonany, że sprawa zostanie bardzo szybko wyjaśniona. I to w sposób korzystny dla niego.

– Ta instytucja dała wiarę zarzutom, które zredagował pan Sutkowski (były dyrektor białostockiego oddziału ARR – przyp. red.). A te zarzuty w rzeczy samej nie istnieją. Nigdy nie miałem żadnych problemów ze stosowaniem prawa. I co, raptem bym na to poszedł? – mówił prezes Łukasik.

Prokuratura twierdzi jednak, że ma powody, by podejrzewać prezesa. Miał on nakazać zatrudnienie pracownika na stanowisku starszego referenta, potem kazać awansować go na stanowisko starszego specjalisty. Poza tym śledczy zarzucają mu zamiar usunięcia fachowca ze stanowiska zastępcy dyrektora. Prawnik agencji, Lucjan Zwolak, zapewnia, że zarzuty są bezpodstawne:

– Prezes jednoosobowo zarządza Agencją Rynku Rolnego i ma prawo zwalniać i zatrudniać pracowników – tłumaczył.

Nie wspomniał jednak o tym, że wedle śledczych zwalniano pracowników znających się na swojej pracy, a zatrudniano nowych bez potrzebnych umiejętności. Jak wynika z naszych nieoficjalnych informacji, na dziś prezes został wezwany do prokuratury. **(ka)**

B. Maleszewska



Władysław Łukasik, prezes Agencji Rynku Rolnego, na konferencji w Białymstoku przekonywał, że stawiane mu przez prokuratora zarzuty... nie istnieją

Bo dyrektor był zły...

Prezes Łukasik podczas konferencji wyraźnie zwracał uwagę, iż za stawianymi mu zarzutami stoi Andrzej Sutkowski, radny wojewódzki i były dyrektor białostockiego oddziału ARR, który został przez Łukasika zwolniony. Prezes stwierdził nawet, że białostocki oddział zaczął pozytywnie wyróżniać się na tle innych oddziałów – po zwolnieniu Sutkowskiego.

Drohiczyn >>

Jubileusz bpa Dydycza



Piętnasta rocznica sakry biskupiej oraz ingresu do katedry biskupa drohiczyńskiego Antoniego Dydycza przypada w piątek, 10 lipca. Tego dnia w drohiczyńskiej katedrze pw. Trójcy Świętej o godz. 13 zostanie odprawiona uroczysta msza św. dziękczynna.

Jubileusz stał się też okazją do ogłoszenia drukiem homilii Pasterza Kościoła Drohiczyńskiego. Księga Jubileuszowa „Oto siewca wyszedł siać..." jest najobszerniejszą publikacją homilii polskiego biskupa diecezjalnego prawdopodobnie od czasu Gutenberga, czyli od wynalezienia druku.

Bp Dydycz urodził się w 1938 r. w Serpelicach nad Bugiem. Święcenia kapłańskie przyjął w 1963 r. 20 czerwca 1994 r. Jan Paweł II mianował go ordynariuszem diecezji drohiczyńskiej. **(luk)**

Łapy >> Burzliwe spotkanie mieszkańców bloków ZNTK ze związkowcami

„Solidarność" obiecuje robić dobrze

Nie mamy pracy i wypłat, z czego mamy płacić za mieszkania? Nie chcemy wylądować na ulicy! – denerwowali się podczas czwartkowego spotkania z Józefem Mozolewskim, szefem podlaskiej „Solidarności", lokatorzy mieszkań należących niegdyś do ZNTK w Łapach. Przewodniczący uspokajał: nie będzie podwyżek czynszów ani zmuszania do wykupywania lokali.

Jak pisaliśmy, tragiczna sytuacja finansowa zmusiła ZNTK w Łapach do wystawienia na sprzedaż spółki „Domy", mającej w zasobach prawie 400 mieszkań. Jeszcze w kwietniu zarząd ZNTK zachęcał lokatorów do wykupywania mieszkań za 40 proc. ich wartości, czyli za ok. 600 zł za mkw. Wielu chętnych nie było. Tydzień temu podlaska „Solidarność" przejęła warte 6 mln zł udziały w spółce „Domy" jako zastaw za udzielenie ZNTK pożyczki.

W czwartek doszło do spotkania mieszkańców zakładowych lokali z przewodniczącym podlaskiej „Solidarności". Sala wypełniona była po brzegi, nie brakowało transparentów z hasłami. Mozolewski starał się uspokajać nastroje, twierdząc, że „S", kupując udziały, zrobiła to dla ludzi i ich bezpieczeństwa. Zapewnił też, że nie będzie żadnych podwyżek czynszów ani obowiązkowego wykupu mieszkań. Z kolei osoby, które się zdecydują na ten krok, mogą liczyć na 60-proc. upust lub kupno na nieoprocentowane raty przez 3 lata. Burmistrz Łap obiecał zaś, że gmina zaopiekuje się kotłownią, której „S" nie przejęła. **(luk)**

Białystok/Jeżewo >> Proces ujawnia nieprawidłowości w firmach

Kierowcy: Godziliśmy się na wiele

Pełniłem nadzór nad wycieczkami i podpisywałem karty wycieczek – mówił w czwartek Tadeusz M., wicedyrektor I LO w Białymstoku. – Firma Kosmos działała legalnie na rynku. Nie miałem powodów do zastrzeżeń – zakończył swoje zeznania.

A jednak to właśnie autokar tej firmy w drodze do Częstochowy uległ wypadkowi blisko cztery lata temu. Pod Jeżewem zginęło wtedy 13 osób. Przy okazji śledztwa na jaw wyszły nieprawidłowości w działalności tej agencji turystycznej. Od marca toczy się proces, w którym na ławie oskarżonych zasiadają jej właściciele, Romuald Z. i Janina Z.

Pozostali świadkowie, którzy zeznawali w czwartek przed sądem, to byli lub obecni pracownicy firm Kosmos i Biacomex, które – jak twierdzili – zatrudniały bez ważnych badań lekarskich chorych na padaczkę i cukrzycę kierowców pechowego autokaru.

– Dostawałem skierowanie na badania, ale mogłem iść do dowolnego lekarza – opisuje procedury Wiesław Sz. – Pamiętam, że badania robiłem na własny koszt.

Prokuratura oskarża państwa Z. również o zaniżanie właściwych zarobków pracowników do ZUS-u. Miało to wpływ na wysokość odprowadzanych składek.

– Wiedziałem o tym i godziłem się na to – twierdził kierowca Wiesław D. – We wszystkich firmach transportowych tak się robi. Najważniejsze, że wypłata była co miesiąc.

Właśnie ze względu na niższe niż należne świadczenia, prokuratura przyznała części kierowców status pokrzywdzonych. Następna rozprawa za tydzień. **(ika)**

BIAL

redaktor odpowiedzialny
Ewa Wyrwas

085 748 74 61

GAZETA WSPÓŁCZESNA
10 lipca 2009
piątek

Region >> Mundurowi nieraz dostają fałszywe alarmy

Za żarty grożą „kraty”

Dobry wieczór. Nie stać mnie na taksówkę. Chcę wezwać radiowóz – takie m.in. telefony odbierają podlascy policjanci.

Urszula Bisz
ubisz@wspolczesna.pl

Bardzo często są one wynikiem fantazji alkoholowej dzwoniącego. Będąc pod wpływem chcą, by policjanci lub strażacy przyjechali do nich, przewieźli ich lub na przykład zaopiekowali się ich dzieckiem, bo oni chcą się wybrać na dyskotekę. Z reguły takie telefony oczywiście zdarzają się w późnych godzinach.

Gdy dzwoniący wytrzeźwieją, są zaskoczeni, że policjanci faktycznie przyjechali, ale przewieźli ich na izbę zatrzymań lub „wytrzeźwiałkę”, a nie na imprezę. Ich szok jest jeszcze większy, gdy później ich sprawa trafia przed sąd.

Są też jednak tacy, którzy dzwonią z fałszywym alarmem dla zabawy lub by zrobić na złość mundurowym. Rzadko jednak udaje im się osiągnąć zamierzony cel.

– Na stanowisku dyżurnego pracują osoby doświadczone, które wiedzą, jak rozpoznać prawdziwy alarm od fałszywego – mówi Paweł Ostrowski, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Białymstoku. – Jeśli ktoś pytany o nazwisko, zamiast odpowiedzieć, odkłada słuchawkę, prawdopodobnie jest to fałszywy alarm. Podobnie, jeśli podaje bardzo powszechne nazwisko typu Kowalski, a zaraz po tym kończy rozmowę. Alarm jest ewidentnie złośliwy, jeśli ktoś dzwoni np. z telefonu stacjonarnego na ul. Lipowej i mówi, że widzi pożar na Dojlidach. Rozpoznanie jest możliwe dzięki lokalizacji abonenta i identyfikacji numeru.

Jednak nawet najbardziej doświadczonemu dyżurnemu zdarza się przyjąć fałszywy alarm. Od początku tego roku białostoccy strażacy wyjechali do 48 takich alarmów, na które zareagowali i wyjechali do akcji. Jak jednak mówi Ostrowski, wszystkich fałszywych alarmów, do których nie wyjechali, było co najmniej dziesięć razy więcej.

Strażacy głównie odbierają telefony, z których wynika, że gdzieś jest pożar lub że doszło do wypadku. Te drugie zgłoszenia z reguły nie są złośliwe, a są tzw. z dobrej woli. Kierowcy mijają samochód stojący lub leżący na poboczu, ale nie zatrzymują się, by zobaczyć, co się stało, tylko dzwonią po przejechaniu kilku kilometrów mówiąc, że chyba był wypadek. Policjanci dość często zaś są informowani o podłożeniu ładunku wybuchowego. ▲

Dowcipy kosztują

Żartownisie często nie zdają sobie sprawy, że za fałszywe alarmy grozi im surowa kara. O kwalifikacji czynu decyduje prokurator lub sąd. Wstępna kwalifikacja może wskazywać na art. 165 Kodeksu karnego mówiący o sprowadzeniu powszechnego niebezpieczeństwa dla życia, zdrowia lub mienia. Grozi za to do 8 lat więzienia. W przypadku, kiedy jednak następstwem fałszywego alarmu jest śmierć lub ciężki uszczerbek na zdrowiu – kara może wynosić do 12 lat. Żartowniś musi też zwrócić koszty przeprowadzenia akcji.

@ PODYSKUTUJ
forum.wspolczesna.pl

Tour de Pologne w Białymstoku!



Tour de Pologne znów zagości w naszym mieście! Tym razem kolarze będą ścigać się po białostockich ulicach 3 sierpnia. Wjadą od strony Łap, a potem pościgają się po centrum, od ul. Mickiewicza i Miłosza poczynając, przez ul. Lipową i plac św. Rocha, na al. Piłsudskiego kończąc. Kolarze zrobią w naszym mieście 3 pętle, po 6,5 km każda. Na bieżąco wyścig relacjonować będzie Eurosport, ale Tour de Pologne będzie można oglądać również w innych stacjach telewizyjnych, a to oznacza świetną promocję Białegostoku.
Przed głównym wyścigiem na tej samej trasie zostanie rozegrany mini Tour de Pologne. To wyścig dla dzieci i młodzieży. Wezmą w niej udział reprezentacje większości podlaskich gmin. Organizatorzy zapowiadają bardzo atrakcyjne nagrody. **(ka)**

Białystok >> Sąd wciąż nie rozstrzygnął o losach ginekologa

Za dokonanie aborcji lekarzowi grożą 3 lata

Mimo zapowiedzi nie zapadł w czwartek wyrok dla białostockiego ginekologa, który na prośbę pacjentki przepisał jej środki wczesnoporonne. Sławomir S. zgodził się, choć nie było żadnych okoliczności, które by to uzasadniały. Grożą mu 3 lata więzienia. Podobnie jak znajomemu kobiety, który telefonicznie miał jej przypomnieć o przyjęciu pigułek. Było to na początku br. – Sąd ponownie otworzył przewód sądowy celem przesłuchania świadków – poinformował sędzia Janusz Sulima z Sądu Okręgowego w Białymstoku.

Termin kolejnej rozprawy – połowa września. Wtedy zeznawać będzie pacjentka i 3 innych świadków.

– To dość interesująca sytuacja. Po pierwsze, to prawdopodobnie pierwsza tego typu sprawa w naszym sądzie – twierdzi Sulima. – Po drugie, ciekawe są dowody wykorzystane w sprawie.

Jakie? Nie wiemy. Proces toczy się za zamkniętymi drzwiami. **(ika)**

Krótko

▲ **Lekarz stypendystą Kolumba.** Dr Karol Kamiński z Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku został jednym z jedenastu laureatów programu „Kolumb”, organizowanego przez Fundację na rzecz Nauki Polskiej. W nagrodę wyjedzie na roczny staż do jednego z najlepszych ośrodków badawczych w USA. **(luk)**

▲ **Inne trasy białostockich autobusów.** W związku z pracami drogowymi od 13 do 19 lipca zmieni się trasa linii numer 18 w kierunku Bacieczki TBS. Pojedzie ulicami: 27 Lipca, Wasilkowską z pominięciem ul. Kapralskiej i ul. Traugutta. Również od poniedziałku zacznie obowiązywać nowy rozkład jazdy linii numer 7, 13 i 103. Szczegóły można znaleźć na stronie www.komunikacja.bialystok.pl. **(bisu)**

Białystok >> Przetarg rozstrzygnięty:

Miastoprojekt zaprojektuje przebudowę Akcentu Zoo

Do ogłoszonego przez miasto przetargu, dotyczącego wykonania projektu przebudowy i remontu białostockiego Akcentu Zoo, stanęły cztery firmy: jedna z Warszawy i trzy z Białegostoku.

Najkorzystniejszą (najtańszą) ofertę przedstawiła firma Miastoprojekt Białystok i to właśnie ona wygrała przetarg.

Projekt będzie kosztował 282 tys. zł. Wkrótce ze zwycięzcą przetargu zostanie podpisana umowa i wtedy Miastoprojekt będzie miał trzy miesiące na przedstawienie gotowego projektu. Stanie się to więc prawdopodobnie w połowie października.

Wtedy miasto ogłosi przetarg na wykonanie remontu. Zarezerwowane na ten cel środki to 6,5 mln złotych.

Prawdopodobnie na zakończenie przebudowy trzeba będzie poczekać aż do roku 2012. **(wj)**

Białystok >> Ciągle nie wiadomo, co czeka pracowników białostockiego Cefarmu

Załoga czeka na odpowiedź od premiera

Już ponad miesiąc czekają na odpowiedź premiera na swoją skargę pracownicy białostockiego Cefarmu. 500-osobowa załoga boi się, że po prywatyzacji zakładu może stracić pracę.

– Skargę złożyliśmy 8 czerwca, minął już miesiąc, ale może odpowiedź idzie pocztą – mówi Alina Worobiej, szefowa Samorządnego Niezależnego Związku Zawodowego Pracowników Cefarmu Białystok. – Jeśli nie będzie nic do poniedziałku, wyślemy ponaglenie. Na razie nie będziemy stosować drastyczniejszych metod. 17 lipca jedziemy też do ministerstwa skarbu na spotkanie.

Liczba dnia

500

osób pracuje obecnie w Cefarmie Białystok; obawiają się, że po prywatyzacji część może stracić pracę.

Przypomnijmy: resort skarbu chce sprzedać Cefarm katowickiej spółce Farmacol. Do transakcji może dojść jeszcze w lipcu, ale przyszły właściciel dotąd nie dogadał się z pracownikami firmy. Załoga chce od inwestora gwarancji zatrudnienia. Pracownicy obawiają się bowiem, że Farmacol może poprzenosić etaty z białostockiego Cefarmu do swoich spółek-córek w innych częściach Polski. Tymczasem niedawno Jan Bury, podsekretarz stanu w ministerstwie skarbu, stwierdził w mediach, że resort sprzeda Cefarm, nawet jeśli Farmacol nie zapewni pracownikom pakietu gwarancji socjalnych. **(luk)**
bial

redaktor odpowiedzialny
Ewa Wyrwas
085 748 74 61

GAZETA WSPÓŁCZESNA
10 lipca 2009
piątek

> Zadzwoń do nas

> red. Izabela Krzewska



Czekam na opinie Czytelników dziś, w godz. 9-17, w pokoju dyżurnego Gazety Współczesnej. (Biuro Ogłoszeń na parterze przy ul. św. Mikołaja 1)

nr tel. **0 800 127 067**
e-mail: dyzurny@wspolczesna.pl
nr Gadu-Gadu **4616826**

Weekend

▲ **Bazylika katedralna >>** Kolejna, XIV już edycja Podlaskich Koncertów Organowych rozpocznie się piątkowym koncertem w bazylice katedralnej. Tegoroczny cykl zainauguruje Seth Nelson (na zdjęciu), organista z USA. Podczas piątkowego koncertu usłyszymy w jego wykonaniu m.in. utwory Bacha i Mendelssohna. Początek koncertu 10 lipca, o godz. 19.15. Bilety na koncerty kosztują 8 zł, można je kupić przed wejściem.



▲ **Piwnica pod Wrażeniem >>** Koncert Obstawy Prezydenta. 10 lipca, godz. 20. Ul. Kilińskiego 13.

▲ **Cafe Esperanto >>** W cyklu Letnie Divertimento wystąpi zespół „Sarakina". 12 lipca, godz. 15. Ul. Rynek Kościuszki 10. Wstęp wolny.

(uk)

Kultura >> Już za tydzień moc atrakcji dla fanów polskiego kina

Będzie filmowo i... Holoubkowo

Konnymi powozami już za tydzień wjadą do naszego miasta gwiazdy: Magda Zawadzka i Krzysztof Kolberger.

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Powód? Festiwal filmowy, który zacznie się 16 lipca w Białymstoku. Gwiazdy uroczyście przejadą przez miasto, a potem odsłonią pomnik Gustawa Holoubka. Będzie to pomnik nietypowy, bo... wędrujący. Co roku podczas Międzynarodowego Festiwalu Zawodów Filmowych i Telewizyjnych Filmvisage postać Holoubka (jako patrona imprezy) znajdować się będzie na scenie. Przez pozostałą część roku Holoubka można będzie odwiedzać w muzeum filmowym, które ma powstać w Białymstoku. Oprócz rzeźb zaplanowano umieszczenie tam kolekcji... twarzy polskich gwiazd filmowych, wyrzeźbionych laserowo w krysztale. Tyle że miejsca pod muzeum jeszcze nie wybrano.

Pewne jest natomiast to, że już za siedem dni Białystok opanują filmowcy.

Na festiwal ma przyjechać 60 gwiazd (wszystkie zostaną zakwaterowane w Hotelu Cristal). Wśród nich będą: Magdalena Zawadzka, Krzysztof Kolberger i... Pan Japa. Zaplanowano ich benefisy (Zawadzkiej w piątek, 17 lipca, o godz. 20 na placu przed Teatrem Dramatycznym, a Kolbergera w niedzielę, o godz. 19).

A. Mierzyńska



Naturalnej wielkości pomnik Gustawa Holoubka, który stanie w Białymstoku, stworzył Adam Myjak, profesor warszawskiej ASP

Ale to tylko niewielki fragment atrakcji. W czwartek przez cały dzień (od godz. 11) w Teatrze Dramatycznym wyświetlane będą klasyczne filmy rosyjskie, a w kinie Forum – obrazy nominowane do Nagród Polskiego Kina Niezależnego (ten konkurs potrwa aż do niedzieli). W piątek w teatrze można będzie obejrzeć filmy, w których grał Gustaw Holoubek, a o godz. 18 – podziwiać Magdę Zawadzką w filmie „Zakochani są między nami".

W sobotę na placu przed teatrem wyrośnie miasteczko filmowe. Każdy będzie miał możliwość obejrzenia sprzętu i rekwizytów filmowych, a ze sceny fachowcy z tej branży opowiadać będą o swojej pracy. Natomiast o godz. 13 w teatrze Telewizja Bielsat pokaże wyprodukowane przez siebie dokumenty o życiu za wschodnią granicą.

Niedzielne przedpołudnie to czas dla najmłodszych. Na placu przed teatrem od godz. 11 wyświetlane będą filmy animowane, a o godz. 13 rozpocznie się koncert Pana Japy. O 16 zmiana tematyki – Leszek Cichomski opowie, jak powstaje reportaż śledczy. W kinie Forum natomiast o godz. 14 rozpocznie się wręczanie nagród twórcom najlepszych filmów niezależnych.

A w poniedziałek Krzysztof Zanussi poprowadzi dyskusję o wpływie filmu, telewizji i teatru na integrację kultur i religii. Ponoć uczestnicy dyskusji przyjadą do nas m.in. z Nepalu i Indii. ▲

BOK >> Muzyczne imprezy w centrum miasta

Na gorące wieczory: gwiazdy z Kolumbii i muzyka do filmów

Muzyczne atrakcje pod chmurką czekają na wszystkich mieszkańców Białegostoku, którzy zostali na lato w mieście. Białostocki Ośrodek Kultury po raz kolejny proponuje akcję „Lato w mieście 2009".

Już w najbliższą niedzielę w parku Planty na scenie przy fontannie zagra zespół Take Four. Początek koncertu o godz. 18. Za dwa tygodnie, również w niedzielę, prawdziwa muzyczna bomba wprost z Kolumbii. O godz. 21 na Plantach wystąpi zespół Sincopa Jazz Band. Dzień później o godz. 20 zagra Night Come. Tym razem zmieni się miejsce koncertu. Odbędzie się on na placu przy BOK-u.

Muzyczne atrakcje to nie jedyna propozycja BOK-u. Od 21 lipca do 1 sierpnia na Rynku Kościuszki będzie można oglądać wystawę „Uśmiech świata" Elżbiety Dzikowskiej. A 30 lipca mocne muzyczne uderzenie. Na Plantach zagra JOMO z Francji. W piątek, 31 lipca o godz. 22 na placu przy BOK-u (ul. Legionowa 5) wyświetlony zostanie film archiwalny „Mertopolis" z muzyką na żywo w wykonaniu zespołu Zerova, a 1 sierpnia o tej samej porze odwiedzić będzie można filmowy „Gabinet Doktora Caligari". Obrazowi towarzyszyć będzie muzyka na żywo w wykonaniu Contenporary Noise Sextet (plac przy BOK).

Na zakończenie akcji „Lato w mieście 2009" BOK przygotował dwa koncerty. 9 sierpnia, o godz. 18 zagra Głyk P.I.K. Trio (park Planty przy fontannie), a 23 sierpnia w tym samym miejscu posłuchać będzie można koncertu SaxEuforia (godz. 18). **(uk)**

Rozrywka >> Imprezowe nastroje czekają na nas przez cały weekend

Nie siedź w wakacje w mieście! Jedź na plażę!

Lato w pełni. W ten weekend zamiast siedzieć w Białymstoku, warto pojechać do Augustowa. Tam na wyciągnięcie ręki będzie plaża, woda i... gwiazdy. Od czwartku w Augustowie rządzi „Projekt Plaża", wakacyjny program TVN.

Do niedzieli, w godz. 9-17, w mieście będą odbywać się animacje, konkursy i zabawy. Dlaczego organizatorzy wybrali akurat ten zakątek? Ponieważ niewiele jest już obszarów w Polsce, gdzie zachowały się czyste rzeki i jeziora w otoczeniu puszczańskich lasów i dużych kompleksów bagien z naturalną fauną i florą. Takim obszarem są właśnie okolice Augustowa. Irek Bieleninik przepłynie katamaranem do doliny Rospudy i sprawdzi, czy to miejsce rzeczywiście jest tak urokliwe, jak twierdzą ekolodzy.

Każdy przystanek na mapie „Projektu Plaża" to możliwość spróbowania innej wakacyjnej dyscypliny sportowej. W Augustowie będzie można cieszyć się zimą w środku lata. Na odkrytym lodowisku, które stanie na plaży, będzie można uczestniczyć w takich konkurencjach jak: slalom, przejazdy pod poprzeczką lub mecz hokeja. Oprócz lodu będą też narty, tyle że... wodne. Dorota Gardias pościga się z gośćmi na torze kartingowym.

Nie zabraknie też gwiazd. W piątek wakacyjne miasto odwiedzą Krzysztof Skiba – lider zespołu Big Cyc oraz członek zespołu Jacek „Dżej Dżej" Jędrzejak. W sobotę spotkać się będzie można z hip-hopowcem Tede (Jacek Graniecki) oraz Kiełbasą czyli Piotrem Rybarczykiem, członkiem ekipy Wielkie Joł.

TVN



„Projekt Plaża" poprowadzi m.in. Dorota Gardias

Dodatkowo w mobilnym miasteczku zostanie rozegrany mecz tenisa plażowego. A w piątkowy i sobotni wieczór na wczasowiczów czeka Beach Party, czyli wspólna impreza taneczna. **(uk)**

redaktor odpowiedzialny
Krzysztof Jankowski
085 730 67 86

Jaświły >> Już za parę miesięcy będą nowe boiska

Orlik wystartuje jesienią

Budowa nowoczesnego kompleksu sportowego rozpocznie się już w połowie przyszłego tygodnia. Boisko wielofunkcyjne i boisko do gry piłkę nożną niebawem powstaną przy Zespole Szkół w Jaświłach.

– Wykonawcy został przekazany plan budowy i już za kilka dni rozpoczną się prace – powiedział Jan Joka, wójt Jaświł.

Nowoczesny obiekt sportowy powstanie w ramach ministerialnego programu „Moje Boisko – Orlik 2012" Łączny koszt przedsięwzięcia to 921 tys. zł. Pieniądze będą pochodzić z trzech źródeł: samorządu wojewódzkiego, gminnego i z Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Boiska mają być gotowe pod koniec września. Będą mogli z nich korzystać nie tylko uczniowie.

– „Orlik" będzie ogólnodostępny i czynny do późnych godzin wieczornych. Nad grającymi będzie czuwał trener środowiskowy – zapewnił Joka. – Będzie to nasze pierwsze boisko ze sztuczną nawierzchnią – dodaje.

Monieckiego „Orlika" otworzono 11 maja. Obecnie w naszym województwie jest ich 20. Do końca października ma zostać otwartych jeszcze 20 następnych. **US**

Knyszyn >> Rozpoczyna się remont dziewięciu ulic

Będą nowe chodniki

Na początku przyszłego tygodnia rozpocznie się przebudowa ulic na osiedlu Zygmunta Augusta w Knyszynie. Instalacja kanalizacji burzowej jest już bowiem na ukończeniu.

Po zainstalowaniu kanalizacji odprowadzającej wody opadowe wyremontowanych zostanie dziewięć ulic: sześć z nich na terenie samego osiedla i trzy wokół niego.

Prace mają zakończyć się wraz z końcem września. Powstaną nowe chodniki i drogi asfaltowe wraz z obrzeżami.

– Stan większości z tych ulic był już tak zły, że nie nadawały się one do użytku – mówi Andrzej Matyszewski, burmistrz Knyszyna. – Prace nad kanalizacją są już praktycznie skończone, dlatego będziemy mogli zająć się chodnikami. Byleby pogoda nam dopisała – dodaje.

Całkowity koszt przedsięwzięcia wynosi ponad 2,5 mln zł. Część tej kwoty będzie pochodzić z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego. **US**

Dubicze Cerk. >> Noc świętojańska po ukraińsku

Wianki popłyną po Bachmatach

GW patronat

Już po raz 14. nad zalewem Bachmaty w Dubiczach Cerkiewnych odbędzie się święto „Na Iwana, na Kupała" organizowane przez Związek Ukraińców Podlasia i miejscowy ośrodek kultury. Impreza rozpocznie się w sobotę, 18 lipca, o godz. 18.

– Święto „Na Iwana, na Kupała" przyczynia się do popularyzacji podlaskiego folkloru, prezentacji ukraińskich zespołów folklorystycznych, folkowych i estradowych z Polski i Ukrainy – mówi dr Andrzej Artemiuk, przewodniczący Związku Ukraińców Podlasia. – Impreza odgrywa coraz większą rolę integracyjną dla całej miejscowej społeczności i jest ważnym elementem przestrzeni kulturowej Podlasia, podnoszącym atrakcyjność naszego regionu.

Rokrocznie nad zalewem Bachmaty podczas święta nocy kupalskiej gromadzi się ponad 10 tys. uczestników, nie tylko z naszego regionu, ale i z Polski. W tym roku imprezę rozpocznie kiermasz rękodzieła ludowego, na którym swe wyroby przedstawią twórcy z Polski i Ukrainy oraz spotkanie autorskie, na którym zostanie zaprezentowany najnowszy tomik poezji Jana Kiryziuka „Kolory Żytt'a". Zostanie również zaprezentowane nowe wydawnictwo poświęcone gwarom Podlasia.

Po oficjalnym otwarciu imprezy o godz. 19.40 zespoły z Polski i Ukrainy przedstawią obrzędy związane ze świętem. Nad brzegiem zalewu zapłonie ognisko, zostanie zatopiona symboliczna kukła, a młode dziewczęta puszczą na wody Bachmatów wianki – symbol młodości, dziewictwa i nieprzemijającej krasy.

Ze sceny popłyną dźwięki ukraińskiej muzyki w wykonaniu zespołów z Polski i Ukrainy. Obecność zapowiedziała m.in. Rodyna z Dubiażyna, Hiłoczka z Czeremchy, Ranok z Bielska Podlaskiego, Irish z Górowa Iławieckiego, Chwyla z Lublina. Z Ukrainy przyjedzie zespół pieśni i tańca Łada, solista Maksym Opanaszczuk, rodzinny zespół wokalno-instrumentalny Oberih z Zakarpacia, muzykanci z Pokucia oraz młodzieżowy zespół Drymba da Dzyga z Iwano-Frankowska.

– Szacujemy, że w tegorocznej edycji imprezy weźmie udział około 290 wykonawców z kraju i zagranicy – dodaje dr Andrzej Artemiuk. – Blisko 180 osób spośród wszystkich artystów będzie reprezentować mniejszość ukraińska z regionu Podlasia oraz innych regionów Polski. Ponadto w imprezie weźmie udział ok. 30 twórców ludowych z Polski i Ukrainy. **(BAK)**

Krywiatycze >> Na działce nic nie chce rosnąć

Klątwa padła na tę ziemię

To klątwa! – mówi Piotr Szerszeń z Krywiatycz. W tym roku na jego ziemi nic nie wyrosło: ani warzywa, ani drzewka, ani nawet trawa pod stodołą.

Krzysztof Jankowski
kjankowski@wspolczesna.pl

Swój kłopot zgłaszał urzędnikom. Ci poradzili mu, by... pokropił ziemię święconą wodą. – Siła przeciwko sile. Nie ma innej rady – mówi pan Piotr, który jest z zawodu drogomistrzem, ale i w uprawie roślin odnosił sukcesy.

– Bo ja jestem miłośnikiem przyrody. Jak Miczurin albo Łysenko – zapewnia, przytaczając nazwiska radzieckich innowatorów rolnictwa, których teorie i pomysły, jak sianie grochu... na śnieg, nie sprawdziły się.

Zaczęło się od brzóz i olszyn, które rosły za stodołą.

– Wszystko było w porządku. Zalesiłem młodymi drzewkami. Pielęgnowałem je. Rozwinął mi się 10-letni las – opowiada pan Piotr. – Ale ktoś mi ich pozazdrościł i drzewa zaczęły umierać. Przyschły, musiałem je wycinać.

To był jednak tylko początek. Potem zaczął się problem ze szklarnią.

– Pobudowałem, posadziłem warzywa – mówi Piotr Szerszeń. – Z początku rosły, ale już w zeszłym roku było ich o połowę mniej. A w tym roku zamiast ogórków i pomidorów wyrósł mi tylko koper.

Fot. K. Jankowski



– Nawet w szklarni wyrósł mi tylko koper, chociaż posadziłem też ogórki i pomidory – mówi Piotr Szerszeń z Krywiatycz

Ten rok był kulminacją problemów pana Piotra. Zaczęły się bowiem kłopoty nie tylko z sosnami, które nie przyrastają, ale nawet z... trawą.

– Każdego roku trzy-cztery razy kosiłem trawę na podwórku. Karmiłem nią kury. A w tym roku nic! Kurom musiałem trawę przynosić z łąki – mówi właściciel posesji pokazując suchą ziemię, ledwie pokrytą mchem.

Tajemnicy działki w Krywiatyczach nie potrafią rozwikłać specjaliści.

– Trzeba byłoby zbadać skład chemiczny ziemi, by wykluczyć działanie silnych pestycydów – mówią Aleksander Bondaruk i Jerzy Iwaniuk z Powiatowego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Bielsku Podlaskim. – Ale nawet one nie wybiłyby całej roślinności. Zresztą nie sposób dokładnie pokryć substancją całej działki bez wiedzy właściciela.

Pan Piotr zgłosił się po poradę do znajomego znachora.

– Zwróciłem się do Boga, poprzez jego pełnomocnika, a on przede mną odkrył karty. Powiedział mi, że to „zrobił" ktoś, kto mnie nie lubi – mówi pan Piotr.

Dwa tygodnie po wizycie u znachora pan Piotr zauważył poprawę.

– Czubki brzózek zazieleniły się – mówi. – Ale na trawę nie mam nadziei. Ani drgnęła. No, może w przyszłym roku wzejdzie? Przecież trzeba być optymistą. ▲

promocja

Gdziekolwiek jesteś, bądź na bieżąco!

Spędzasz urlop daleko od miejsca zamieszkania, a chcesz wiedzieć, co się dzieje w Twoim regionie? Czytaj elektroniczne wydanie Gazety Współczesnej!

e-wydanie:

- wierna kopia wydania papierowego
- dostępne gdziekolwiek jesteś
- dwukrotnie tańsze od wydania papierowego
- łatwe w obsłudze

Zamów prenumeratę e-wydania Gazety Współczesnej! tylko 21 zł/miesięcznie

Szczegóły pod numerem telefonu: 085 74 87 424



BIAL

redaktor odpowiedzialny
Justyna Muszyńska



redakcja@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0 800 127 067

GAZETA WSPÓŁCZESNA
10 lipca 2009
piątek

Warszawa >> Tusk porozumiał się z prezydentem ws. finansów państwa

Premier: Podatki nie wzrosną

Szef rządu znalazł sposób, aby nie zwiększać podatków w 2010 r. Zamierza przejąć zyski Narodowego Banku Polskiego. Prezydent Lech Kaczyński popiera ten projekt.

Premier Donald Tusk, tuż po czwartkowym spotkaniu z prezydentem ujawnił, że aby nie sięgać do kieszeni podatników, a jednocześnie uratować budżet państwa trzeba będzie zmienić kilka ustaw – informuje TVN24.

Szukają pieniędzy

Premier od razu dodał, że prezydentowi Kaczyńskiemu spodobał się pomysł, aby budżet państwa przejął zyski NBP. „Dziennik" twierdzi, że może chodzić nawet o 12 mld zł.

Według Tuska, już dziś należy myśleć także o tym, jak zorganizować budżet na przyszły rok, ponieważ kryzys finansowy stale się pogłębia.

– Trzeba się zastanowić, czy konieczne są zakupy uzbrojenia. Jeśli nawet mają uzasadnienie, może nie trzeba ich dokonywać w 2010 roku – tę wypowiedź premiera przytacza „Dziennik".

Będzie współpraca

Prezydent wyraził gotowość współpracy. Jego doradca ds. ekonomicznych Adam Glapiński zapewniał w stacji TVN24, że Lech Kaczyński nigdy nie zgodzi się na podwyżkę podatków.

– Prezydent uważa, że w czasie kryzysu podatki trzeba trzymać na tym samym poziomie, a jeśli już zmieniać, to obniżać – tłumaczył Glapiński dziennikarzom TVN24.

On sam zamierza namawiać szefa państwa, by nie godził się zwłaszcza na podniesienie VAT-u i PIT-u. ▲



PAP/Jacek Turczyk

Lech Kaczyński i Donald Tusk są zgodni co do tego, że podniesienie podatków w dobie kryzysu to kiepski pomysł

Warszawa/Pakistan >>

Stańczak zginął przez polityków

Dziennikarze „Rzeczpospolitej" dotarli do informacji na temat szczegółów uprowadzenia Piotra Stańczaka w Pakistanie.

Okazuje się, że polskiemu wywiadowi już w grudniu 2008 roku udało się ustalić, gdzie dokładnie był przetrzymywany Stańczak, ale pakistańscy politycy nie skorzystali z tych informacji.

Nie współpracowali

„Rz" informuje także, że podczas porwania w aucie, którym podróżował polski geolog, jechały cztery osoby, a nie trzy – jak podawała oficjalna wersja wydarzeń. Czwartym pasażerem był Pakistańczyk, który przeżył atak talibów.

Gazeta ujawniła, że z tego właśnie powodu początkowo był on podejrzany o współudział w porwaniu Polaka. I dodała, że gdy polski wywiad wpadł na jego trop, zażądano od Pakistanu, by mężczyzna został jak najszybciej przesłuchany. Władze zwlekały jednak z podjęciem decyzji w sprawie swego obywatela.

USA nie pomogło

Polacy za wszelką cenę próbowali jednak uratować rodaka. Poprosili nawet o pomoc CIA. Według „Rz", agencja miała nakłonić władze Pakistanu do współpracy.

Geolog został ścięty przez talibów w lutym 2009 r. Dopiero wówczas polscy śledczy uzyskali zgodę władz Pakistanu na przesłuchanie ich obywatela – podaje „Rzeczpospolita". ▲

Warszawa >> Polityk miał przyjąć 1 mln zł łapówki

Ambasador Egiptu jest podejrzany o korupcję

Policja aresztowała ambasadora Egiptu w Polsce w związku z podejrzeniem o korupcję – poinformował TVN24 na swojej stronie internetowej.

Egipcjanie zamierzali kupić działkę w Warszawie, by wybudować nową siedzibę ambasady.

– Zadania podjęła się kancelaria Jacka M., który razem ze swoim współpracownikiem Tomaszem C. znaleźli grunt. Odkupili go za pośrednictwem podstawionych osób, a następnie sprzedali ambasadzie, zawyżając cenę – ujawniła w TVN24 rzeczniczka stołecznej policji Dorota Tiet.

Ambasador miał o wszystkim wiedzieć. Radio RMF FM podało, że za nieuczciwą transakcję przyjął od adwokatów 1 mln zł. Został zatrzymany w Egipcie.

Dziennikarze portalu tvn24.pl dowiedzieli się, że prawnicy narazili egipską ambasadę na stratę w wysokości prawie 1,5 mln euro. ▲

Włochy >> Najbogatsze kraje ograniczą emisję gazów o 80 proc. do 2050 r.

Przywódcy G8 będą zmieniać klimat

Drugiego dnia szczytu G8 we włoskiej L'Aquili przywódcy ośmiu najbogatszych krajów świata zgodzili się ograniczyć emisję gazów cieplarnianych o 80 proc. do roku 2050. W skali świata redukcja ta ma wynosić zaś 50 proc., poinformował BBC. To historyczny przełom.

Serwis dodaje, że najbardziej uprzemysłowione państwa: Wielka Brytania, Kanada, Francja, Niemcy, Włochy, Japonia, Rosja i USA zobowiązały się ponadto do zmniejszenia temperatury Ziemi. Może ona być większa o zaledwie 2 stopnie w stosunku do ery przedprzemysłowej.

Przedstawiciele Organizacji Narodów Zjednoczonych ostrzegali we Włoszech, że jeśli ten poziom nie zostanie osiągnięty, klimat Ziemi będzie niebezpiecznie niestabilny.

ONZ narzeka

Sekretarz generalny ONZ Ban Kimoon nie był jednak do końca zadowolony z tych postanowień. Co prawda podkreślał, że ustalenia włoskiego szczytu są niezwykle istotne i potrzebne. Powiedział jednak stacji BBC, że przywódcy muszą się bardziej postarać, tak, aby ograniczyć emisję gazów cieplarnianych jeszcze do 2020 roku.

– To polityczny i moralny obowiązek, a także historyczna odpowiedzialność światowych przywódców – powiedział Ban Kimoon BBC.



PAP/EPA

Liderzy G8 zobowiązali się do zmniejszenia temperatury Ziemi

Światowe media zastanawiają się jednak, czy ten, i tak już bardzo ambitny, plan liderów G8 w ogóle ma szansę realizacji.

Są wątpliwości

Korespondent CNN twierdzi, że problemy mogą powodować kraje dopiero rozwijające się, takie jak Chiny czy Indie. Ich liderzy już sprzeciwili się eliminacji gazów o 50 proc., bo godzi to w ich interesy.

Ponadto, jak zaznacza CNN, eksperci od spraw klimatycznych uważają, że redukcja tempa ocieplania klimatu nie wyeliminuje ryzyka jego drastycznych zmian. Nawet tak niewielkie odchylenie jak 2 stopnie Celsjusza, o które chcą zawalczyć przywódcy G8, będzie niszczyło plony rolnikom na całym świecie.

Lecz już BBC podkreśla, że osiągnięciem jest sam fakt, iż kraje rozwijające się zauważyły problem. ▲

Krótko

▲ **Szczecin >>** Związkowcy Solidarności zbojkotowali spotkanie w stoczni z unijną komisarz Neelie Kroes – poinformowało Polskie Radio. TVN24 przypomina, że to Kroes w 2008 roku uznała, iż publiczna pomoc polskiego rządu dla szczecińskiej stoczni jest nielegalna. Tym samym skazała ją na bankructwo. Wielu stoczniowców straciło wówczas pracę.

▲ **Bruksela >>** Michał Kamiński z PiS zostanie wiceprzewodniczącym Parlamentu Europejskiego. Nominacja jest już przesądzona – podało Radio Zet. Polaka zgłosiła frakcja konserwatystów.

▲ **Warszawa >>** Przyjaciel zamordowanego Krzysztofa Olewnika, Jacek K. składał fałszywe zeznania w śledztwie – ujawnił „Dziennik". W środę mężczyzna brał udział w rekonstrukcji porwania syna znanego biznesmena. – Teraz mamy niemal pewność, że kręci – powiedział gazecie jeden z prokuratorów. Olewnik został uprowadzony w 2001 r. Po dwóch latach więzienia porywacze zabili go, tuż po tym jak dostali okup. ▲

redaktor odpowiedzialny
Ewa Wyrwas
085 748 74 61

GAZETA WSPÓŁCZESNA
10 lipca 2009
piątek

Opinie

Nie milknie gorąca dyskusja na naszym forum internetowym wywołana artykułem pt. „Bank się pomylił, a klientkę oskarżono o kradzież!":

▲ **Nick: RDF**
www.wspolczesna.pl
Po odejściu od kasy reklamacji gotówkowych nie uwzględnia się. Taka tabliczka była kiedyś niemal w każdym sklepie i w tym przypadku miałaby zastosowanie, więc dziwne procedury ma bank.

▲ **Nick: Gość**
www.wspolczesna.pl
Proponuję jeszcze wystąpić o z powództwem o naruszenie Ustawy o ochronie danych osobowych. Kasjerka nie miała prawa iść do klienta – jest to nieuprawnione wykorzystanie danych.

▲ **Nick: Klient Banków**
www.wspolczesna.pl
Po odejściu od kasy reklamacji nie uwzględnia się, ale... tylko w jedna stronę. Jak się pomyli kasjerka na swoją korzyść, to przepadło, ale jak się pomyli na korzyść klienta – to winien jest klient. Na nim spoczywa obowiązek sprawdzania, czy mu dobrze wypłacono. Inaczej to się nazywa przywłaszczeniem. Była już taka sprawa kilka lat temu w PKO BP we Wrocławiu – i klient przegrał.

(wj)

Nie do kąpieli

▲ **Czarna Białostocka.** Jak poinformował podlaski sanepid, zalew w Czarnej Białostockiej dołączył do listy lokalnych kąpielisk, gdzie woda nie nadaje się do kąpieli. Warto o tym pamiętać wybierając się na wypoczynek w te okolice. Aktualne informacje o kąpieliskach są na stronie www.wsse-bialystok.pl. **(luk)**

Dobrzyniewo Duże >> Policja uczyła najmłodszych podstawowych zasad

Bezpieczeństwo z zabawą w tle

akcja, redakcja

Gra planszowa pomogła dzieciom z Dobrzyniewa Dużego i okolic poznać oraz utrwalić zasady związane z bezpiecznymi wakacjami. Kolejne etapy pomagali im pokonywać policjanci. Odwiedzą też oni inne dzieci w województwie.

Urszula Bisz
ubisz@wspolczesna.pl

Gdy się chce przejść na drogą stronę ulicy, trzeba rozejrzeć się najpierw w prawo, potem w lewo, potem znów w prawo. Na tym polega bezpieczeństwo – powiedziała rezolutna 6-letnia Gabrysia zapytana o to, na czym jej zdaniem polega bezpieczeństwo. A jak się powinno zachowywać w wodzie? – Jak się pływa i czuje, że zbliża się coś niebezpiecznego, trzeba jak najszybciej wyjść na brzeg.

W czwartkowym spotkaniu w ramach „Letniej Szkoły Bezpieczeństwa" brało udział około czterdziestu dzieci w różnym przedziale wiekowym. Najmłodszym, którzy w te wakacje nigdzie nie wyjechali i pozostali w domach, zorganizowano zabawę przy stworzonej specjalnie na ten cel grze planszowej. Dzieci rzucając kostką stawały na kolejne specjalnie oznaczone pola, na których odpowiadały na pytania związane z bezpieczeństwem. Poprawna odpowiedź oznaczała przesuniecie się dalej na planszy.

U. Bisz



Dzieci mogły razem z policjantami zagrać w grę „Bezpieczne wakacje" oraz pozować do zdjęcia w czapkach mundurowych

Autorami i pomysłodawcami gry są pracownicy Wydziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku. Główną tematyką są bezpieczne zachowania w trakcie wakacji. Dzieci grając mogły dowiedzieć się, jak bawić się nad wodą, jak bezpiecznie pomagać rodzicom w pracach polowych, w jaki sposób obronić się przed atakiem psa.

Zespół Szkół w Dobrzyniewie Dużym był pierwszą placówką, którą odwiedzili policjanci z „Letnią Szkołą Bezpieczeństwa". W kolejnych tygodniach lata podobne akcje zostaną przeprowadzone w szkołach w innych gminach województwa podlaskiego. Gra powstała dzięki pomocy Urzędu Marszałkowskiego, Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Białymstoku oraz Państwowej Inspekcji Pracy. ▲

Białystok >> Akcja pomocy chorym dzieciom

Dojedź na wakacje bez problemu

Bezpieczny wyjazd na wakacje – to akcja, dzięki której każdy chętny będzie mógł sprawdzić stan techniczny swojego auta i przy okazji pomóc chorym dzieciom.

Już za dwa tygodnie, 25 lipca w godz. 10-17 na parkingu Galerii Zielone Wzgórza w Białymstoku (ul. Wrocławska 20) renomowana firma motoryzacyjna będzie dokonywać sprawdzenia stanu technicznego pojazdów. Kierowcy, którzy skorzystają z tej okazji, będą mogli wspomóc białostocką Fundację „Pomóż Im" na rzecz dzieci z chorobami nowotworowymi i Hospicjum dla Dzieci. Za przegląd obowiązywać będzie bowiem symboliczna opłata 20 zł, którą można będzie wrzucić do puszek fundacji. Wszystkie zebrane w ten sposób pieniądze będą przeznaczone na działalność białostockiego Hospicjum dla Dzieci.

– Pieniądze będą w stu procentach wykorzystane na zakup aparatury medycznej, niezbędnej do podtrzymywania funkcji życiowych dzieci z hospicjum – mówi Arnold Sobolewski, prezes Fundacji „Pomóż Im". – To druga tego typu akcja. Pierwsza odbyła się rok temu w lipcu. Cieszyła się ogromnym zainteresowaniem.

Fundacja "Pomóż Im"
na rzecz Dzieci
z Chorobami Nowotworowymi
i Hospicjum dla Dzieci

Celem akcji „Bezpieczny wyjazd na wakacje" jest sprawdzenie stanu technicznego aut i przygotowanie ich do wakacyjnych wyjazdów, by mniej dzieci i dorosłych ginęło na drogach.

Na parkingu galerii powstaną cztery stanowiska do badania technicznego i przygotowania aut. **(luk)**

Białystok >> Wracamy do wczorajszego tematu skargi na firmę budowlaną

Pleśń niszczy mieszkanie – wyjaśnienie

GW wracamy do...

Przypominamy czwartkowy temat odnośnie Moniki Gadamer z Białegostoku i jej problemu związanego z powstawaniem pleśni na ścianach w jej mieszkaniu.

Tym razem skontaktował się z nami zarząd firmy Kombinat Budowlany. Szefostwo postanowiło przedstawić swoją wersję wydarzeń.

Według niej, winny całej sytuacji jest brak ogrzewania oraz wentylacji w lokalu.

Jak twierdzi Jan Zaniewski, wiceprezes Kombinatu Budowlanego, z powodu nieodpowiedniego ogrzewania lokalu może tworzyć się pleśń. Na dowód przedstawiono nam wykaz pokazujący zużycie energii cieplnej od września 2008 roku do kwietnia 2009 roku. Według niego, zużycie energii cieplnej w lokalu naszej Czytelniczki kształtuje się na poziomie jednej trzeciej średniego zużycia ciepła w innych lokalach tego budynku.

– Te dane pokazują, że państwo mieszkający w mieszkaniu w bloku przy ul. Żyznej mają mniejsze zużycie ciepła niż pozostali lokatorzy – tłumaczy wiceprezes Zaniewski. – Przesadna oszczędność pani Moniki doprowadziła do sytuacji opisanej w czwartkowym artykule.

Została też wyjaśniona kwestia powstawania grzyba we wnętrzu szafy na ubrania. Głos w tej sprawie zabrał Jacek Smoliński, kierownik działu inwestycji.

– Wszystko to jest wynikiem braku kratki wentylacyjnej, jaką zazwyczaj się instaluje w szafie z przesuwanymi drzwiami – mówił. – Jest to spowodowane zmianą, jaką mieszkańcy nanieśli na plan mieszkania, przenosząc garderobę do innego pomieszczenia niż było ustalone w pierwotnym planie. Niestety, nie uwzględniono w tych zmianach wentylacji – dodał.

Poruszona została też sprawa opóźnionego remontu i napraw związanych z powstałymi nalotami pleśni.

– Wszystko zostało sprawdzone terminowo pod okiem kierownika budowy – mówił Jacek Smoliński. – Wszelkie wymagane poprawki zostały zrobione, a zgłoszone ewentualne nieprawidłowości sprawdzone – dodał.

Ponadto, jak się dowiedzieliśmy, żaden z mieszkańców bloku nie zgłaszał podobnych problemów w swoim mieszkaniu.

Wiceprezes Kombinatu Budowlanego Jan Zaniewski uważa, że mieszkańcy feralnego lokalu przy ulicy Żyznej nieumiejętnie z niego korzystają.

– Wszystkie problemy związane z powstawaniem grzyba można zniwelować wietrząc pomieszczenia i odpowiednio je ogrzewając – tłumaczył.

– Jest to roczne mieszkanie, dopiero co oddane do użytku. Wszystkie te niedogodności powinny niebawem zniknąć – dodał pan Smoliński. – Oczywiście, służymy pomocą, jeśli pojawią się nowe problemy.

(sw)

>>

Bruno



▲ Bruno
Komedia, USA, 2009
▲ Reż. Dan Mazer
▲ Wyk. Sacha Baron Cohen,

Bruno to kolejna fikcyjna postać stworzona przez Sachę Barona Cohena. Tym razem wciela się on w homoseksualnego reportera z austriackiej telewizji interesującej się przede wszystkim modą, gwiazdami show-biznesu i... homoseksualnością samą w sobie.

Zobacz jak Bruno wywraca świat mody i sław do góry nogami i zadaje pytania, na które nie ma odpowiedzi. Nikt nie jest w stanie mu sprostać!

Roboczy tytuł filmu brzmiał „Bruno: Przepyszne podróże po Ameryce celem stworzenia heteroseksualnego mężczyzny".

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.



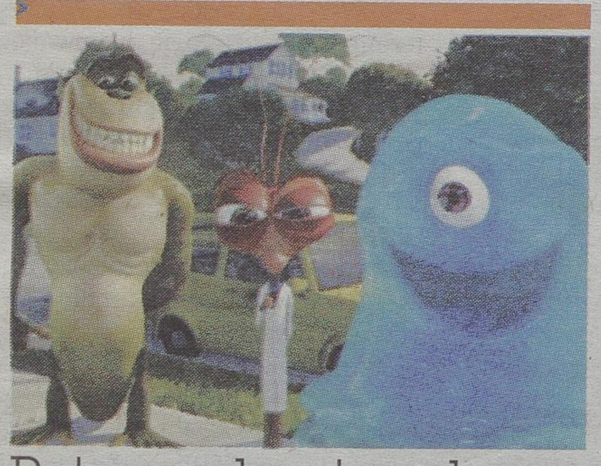
Horsemen – jeźdzcy apokalipsy

▲ Horsemen – jeźdźcy apokalipsy
Horror, USA,Kanada, 2009
▲ reż.: Jonas Akerlund
▲ wyk.: Dennis Quaid, Ziyi Zhang, Barry Shabaka Henley
Od śmierci żony twardy gliniarz, Aidan Breslin (Dennis Quaid) coraz bardziej wyraźnie oddala się od swoich dwóch synów Aleksa i Seana. W pracy angażuje się w dochodzenie w sprawie seryjnych zabójstw, inspirowanych biblijną przepowiednią o Czterech Jeźdźcach Apokalipsy: jeźdźcy na białym koniu, jeźdźcy na czerwonym koniu, jeźdźcy na czarnym koniu oraz jeźdźcy na trupio bladym koniu. Próbując ułożyć wszystkie zaskakujące elementy w całość, Breslin powoli uświadamia sobie, iż łączy go z czterema podejrzanymi szokujący związek. Czterech Jeźdźców. Cztery różne ofiary. Cztery bolesne tajemnice.
▲ **Kino:** Helios w Białej w Białymstoku.



Każdy chce być Włochem

▲ Każdy chce być Włochem
Komedia romant., USA, 2007
▲ reż.: Jason Todd Ipson
▲ wyk.: Jay Jablonski, Cerina Vincent, John Kapelos,
Załamany z powodu nieudanego związku Jake, spędził niemal dekadę starając się odzyskać swoją byłą dziewczynę. Minęło już osiem lat od kiedy go opuściła, ale on wciąż nie chce o niej zapomnieć – pomimo tego, że ona ułożyła już sobie życie – ma męża oraz trójkę dzieci. Przyjaciele Jake'a mają dość tej sytuacji i postanawiają zająć się jego życiem osobistym. Organizują mu w związku z tym randkę w ciemno z pewną piękną Włoszką z bostońskiego North Endu. Jake nie jest Włochem i jest przekonany, że tak atrakcyjna kobieta jak Marisa nie spotykałaby się z kimś, kto nie ma włoskich korzeni. Dlatego postanawia udawać imigranta z Italii.
▲ **Kino:** Helios w Alfie w Białymstoku.



Potwory kontra obcy

▲ Potwory kontra obcy
Animacja, USA, 2009
▲ reż.: Rob Letterman, Conrad Vernon
Kiedy mieszkanka Kalifornii Susan Murphy w dniu swojego ślubu przypadkowo zostaje trafiona przez meteor wypełniony dziwną substancją z kosmosu, zaczynają się z nią dziać dziwne rzeczy – w niewyjaśniony sposób rozrasta się do wielkości olbrzymki o imponującym wzroście prawie 15 metrów. Na to tajemnicze zjawisko nie pozostają obojętni przedstawiciele sił militarnych kraju. Susan zostaje pojmana i trafia do objętego klauzulą tajności ośrodka wojskowego, gdzie już jako 'Gigantka' przebywa w doborowym towarzystwie stworów-potworów. Jest wśród nich błyskotliwy, obdarzony głową insekta profesor Karaluch; męski stwór o wyglądzie pół-małpy pół-ryby; galaretowaty i niezniszczalny B.O.B., a także wielkich rozmiarów larwa...
▲ **Kino:** Bałtyk w Suwałkach, Polonia w Ełku,



Transformers: Zemsta upadłych

▲ Transformers: Zemsta upadłych,
Akcja, SFi, USA, 2009
▲ reż.: Michael Bay
▲ wyk: Megan Fox, Shia LaBeouf, Rainn Wilson, John Turturro,
Kolejna część kultowej już opowieści o maszynach. Minęły dwa lata od czasu kiedy młody Sam Witwicky dokonał ocalenia Ziemi przed decydującym starciem pomiędzy dwoma wojującymi ze sobą grupami robotów. Pomimo swojej walecznej postawy Sam jest nadal przeciętnym nastolatkiem z typowymi dla swojego wieku problemami . Jednak Sam po raz kolejny znajduje się w centrum śmiertelnej rozgrywki pomiędzy Autobotami i Deceptikonami, od której zależą już nie tylko losy Ziemi ale również całego Wszechświata.
▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.



▲ U Pana Boga za miedzą
Komedia, Polska, 2009
▲ reż.: Jacek Bromski
▲ wyk.: Krzysztof Dzierma,
W Królowym Moście zbliżają się wybory burmistrza. O tym stanowisku zaczyna marzyć miejscowy przedsiębiorca....

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku, Dom Kultury w Gołdapii, Iskra w Augustowie, Jantar w Ostrołęce.



▲ Trzy królestwa
Akcja, Chiny, 2008
▲ reż.: John Woo
▲ wyk.: Tony Leung Chiu Wai,
Władca potężnego państwa chce zjednoczenia skłóconego kraju. Decyduje się wydać wojnę dwóm mniejszym królestwom.

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.



▲ Góra czarownic
SF, USA, 2009
▲ reż.: Andy Fickman
▲ wyk.: Anna Sophia Robb,
Na pustyni w Newadzie mają miejsce dziewne zjawiska....
▲ **Kino:** w Hajnówce, w Rynie,



▲ Tatarak
Dramat, Polska, 2009
▲ reż.: Andrzej Wajda
▲ wyk.: Krystyna Janda
Główna bohaterka to doktorowa Marta, starzejąca się kobieta, borykająca się z nudą. Przypadek sprawi, że do Marty na moment "powróci młodość"...

▲ **Kino:** Wojtek w Mikołajkach, Łabędź w Rynie.



▲ Noc w muzeum 2
Komedia, USA, 2009
▲ reż.: Shawn Levy
▲ wyk.: Ben Stiller,
Gdy zapada noc i przewodnicy kończą pracę, w waszyngtońskim Instytucie Smithsonian dzieje się coś niezwykłego. Nocny strażnik Larry Daley przeżyje największą przygodę...

▲ **Kino:** Millenium w Łomży, Dom Kultury w Grajewie.

KINA > BIAŁYSTOK

POKÓJ
(tel. 085 742 38 82) Białystok, ul. Lipowa 24

tytuł	godzina	cena
Duchy moich byłych	(pt.), godz. 17.30, (sb.), godz. 18.00	
	(ndz.), godz. 17.30	12 i 13 zł.
Genua. Włoskie lato	(pt., ndz.), godz. 19.30, (sb.), godz. 20.00	
		12 i 13 zł.
Czilała z Beverly Hills	(sb.), godz. 16.30, (ndz.), godz. 16.00	
		8 zł.

TON
(tel. 0-85-743-53-82) Białystok, ul. Rynek Kościuszki 2

tytuł	godzina	cena
Przerwa urlopowa.		

FORUM

tytuł	godzina	cena
Jeszcze nie wieczór	(pt., sb., ndz.), godz. 16.30, 18.15, 20.00	
	bilety: 13 zł oraz specjalny bilet „Rodzinny" min. 3 os.	
- 11 zł od osoby.		

KINO HELIOS
ul. Czesława Miłosza 2, tel. (085) 085 710 81 90, www.helisnet.pl

tytuł	godzina
piątek, sobota, niedziela	
Bruno	11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30, 21.30.
Horsemen - Jeźdźcy Apokalipsy	11.15, 13.30, 15.45, 18.00, 20.15, 22.30.
Trzy królestwa	12.15, 15.15, 18.15, 21.15.
Epoka Lodowcowa 3 (wersja bez efektu 3D)	10.30, 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30, 22.30.
Transformers: Zemsta Upadłych	12.45, 15.45, 18.45, 21.45.
U Pana Boga za miedzą	12.15, 14.30, 16.45, 19.00, 21.15.
Udręczeni	13.30, 17.45, 19.45, 21.45.
Narzeczony mimo woli	12.30, 14.45, 17.00, 19.15, 21.30.
Wojna polsko-ruska	11.15, 15.30.

Ceny biletów: pon.-czw. - 18 zł normalny, 16 zł ulgowy. Pt.-ndz. - 20 zł normalny, 17 zł ulgowy, do godz. 13.30 (pon.-pt.), bilety na każdy seans 13 zł.

KINO HELIOS
Galeria Alfa, ul. Świętojańska

tytuł	godzina
piątek, sobota, niedziela	
Bruno	12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 22.30.
Każdy chce być Włochem	10.45, 13.00, 15.15, 17.30, 19.45, 22.00.
Epoka Lodowcowa 3	11.00, 13.00, 15.00, 17.00, 19.00, 21.00.
Epoka Lodowcowa 3 - 3D	10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00.
Coco Chanel	12.00, 16.30, 21.00.
Transformers	11.45, 14.45, 17.45, 20.45.
U Pana Boga za miedzą	12.45, 15.00, 17.15, 19.30, 21.45.
Narzeczony mimo woli	14.15, 18.45.

OPERA I FILHARMONIA PODLASKA
„Letnie Divertimento 2009" Esperanto Cafe, Rynek Kościuszki 10

Zespół Sarakina.
Jacek Grekow, Mateusz Bielski, Wojciech Bronakowski, Robert Siwak.
Zapraszamy w niedzielę, 12 lipca, godz. 15.00.

KINA > BIAŁOSTOCCZYZNA

Sokółka SOKÓŁ	X-Men Geneza: Wolverine	brak
HAJNÓWKA	Góra Czarownic	brak

KINA > SUWALSZCZYZNA

Suwałki BAŁTYK	Potwory kontra Obcy	12.45, 14.30, 16.15, 18.00
	Narzeczony mimo woli	19.45
Gołdap DOM KULTURY	Lato Muminków	sobota, niedziela
	U Pana Boga za miedzą	sobota, niedziela
Augustów ISKRA	U Pana Boga za miedzą	brak
	Lato Muminków	brak

KINA > MAZURSKIE

Ełk POLONIA	Wojna polsko-ruska	19.30
	Potwory kontra Obcy	16.00, 17.45
Mikołajki WOJTEK	Tatarak	brak
Olecko MAZUR	Ja Cię kocham a Ty z nim	brak
	12 Rund	brak
Ryn ŁABĘDŹ	Góra Czarownic	brak
	Tatarak	brak

KINA > ŁOMŻYŃSKIE

Łomża MILLENIUM	Noc w muzeum 2	16.00
	Duchy moich byłych	18.00
	Terminator: Ocalenie	20.00
Grajewo DOM KULTURY	Noc w muzeum 2	brak
	Wojna polsko-ruska	brak

KINA > OSTROŁĘCKIE

Ostrołęka Jantar	U Pana Boga za miedzą	16.00, 20.00.
	Ja Cię kocham a Ty z nim	18.00.

NA RYBY

JEZIORO BOLESTY

Bardzo wąskie (250-300 m) i bardzo długie (ok. 5,5 km). Woda czysta z widocznością do 3 metrów. Tą klasyczną rynnę zamykają skarpy. W północnej części porośnięte lasami a w południowej otoczone polami. Dojazd do jeziora nieoznakowany. Jadąc od strony Raczek, tuż przed wsią Bolesty skręcamy w prawo i polną, żwirową drogą ok. 800 m dojeżdżamy do jeziora. Skręcając w prawo poruszamy się wzdłuż brzegu po wysokiej skarpie brzegowej wśród pól. Z góry można dostrzec wiele miejsc umożliwiających wędkowanie z brzegu. Mijamy dwa gospodarstwa rolne, w których możesz spróbować uzgodnić biwakowanie czy wynajem łodzi. Ja od wspomnianego rozjazdu wybieram jazdę w kierunku przeciwnym – czyli brzegu zalesionego. Po kilkuset metrach, na skraju lasu pole namiotowe. Całą infrastrukturę stanowi kamienne palenisko, stoły, niewielkie dwa pomosty i tablica informacyjna właściciela. Żadnych śladów cywilizacji – jest pięknie. Do jeziora wpada strumyk – u wylotu zawsze bytuje płoć, leszcz i lin. Jezioro niezbyt głębokie, w środkowej części 10-15 metrów. Spady od brzegu dosyć strome i w niewielkim stopniu porośnięte roślinnością. Na dnie liczne głazy. Niegdyś to jezioro słynęło z kapitalnych okoni.

Zalegające głazy i pochylone nad wodą olchy to ciągle atrakcyjne miejsca ich przebywania, jednak te największe padają łupem łowiących zimą spod lodu. Wielu entuzjastów wędkowania o tej porze roku przedkłada Bolesty nad inne łowiska. W północnej części otaczające lasy skutecznie chronią przed dokuczliwymi wiatrami. Jeżeli zapamiętasz to łowisko jako zimowe, to koniecznie zawsze kontroluj grubość lodu. Wpadająca rzeka Rospuda, strumyki i denne źródliska mogą miejscami niebezpiecznie zmniejszyć jego grubość. Ale póki co, cieszmy się latem. Licznie występuje wspomniany okoń, leszcz, szczupak i płoć. Nieco mniej jazia, węgorza i miętusa. Skuteczne połowy drapieżników tylko z łodzi, musisz więc przywieźć własny środek pływający. Wracając nie musimy jechać przez Suwałki. Od południowego końca jeziora, zaledwie 3 km do Raczek, 25 km dobrą szosą do Augustowa, no i dalsza droga do stęsknionej ukochanej już prosta, chociaż pełna TIR-ów.

Marek Dolecki



Fot. M. Dolecki

Wędkowanie na znacznych odcinkach możliwe z brzegu. Na tej granicy litoralu głębokość wynosiła 5-7 metrów.

PRZYNĘTY SPININGOWE
SKUTECZNE W JEZIORZE BOLESTY



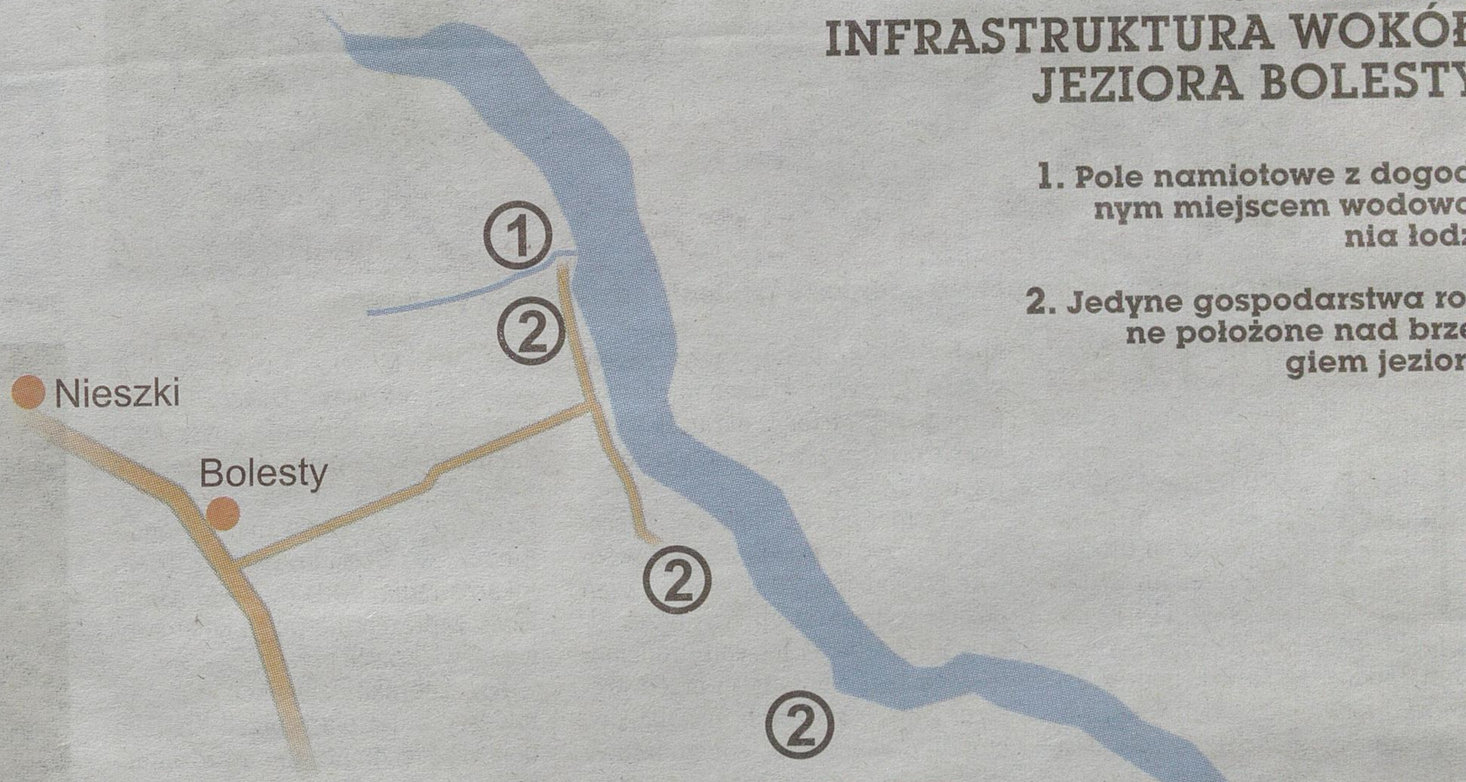
Fot. M. Dolecki

Woblerki 3-7 cm skuteczne zarówno na okonie, jak i szczupaki. Okonie nie tolerują przyponów, więc spotkanie ze szczupakiem niesie ryzyko przegryzienia żyłki.



Fot. M. Dolecki

„Srebrna klasyka" czyli MEPS nr 3 i stara, poczciwa ALGA skuteczne w dni pochmurne



SKROMNA INFRASTRUKTURA WOKÓŁ JEZIORA BOLESTY

1. Pole namiotowe z dogodnym miejscem wodowania łodzi

2. Jedyne gospodarstwa rolne położone nad brzegiem jeziora

ZASŁYSZANE W SKLEPIE W RACZKACH

– Wczoraj spiningowałem w Bolestach. Cały dzień nic, aż po południu nareszcie mam piękne branie! Spining ledwo utrzymuję w ręku, a w czasie silnych „odjazdów" musiałem nagimnastykować się, żeby nie wywrócić łodzi. Po kwadransie szczupak był przy burcie, ale dopiero po kilku próbach znalazł się w podbieraku. Zmierzyłem: miał 150 cm!!!

– A ja kiedyś w tym samym jeziorze miałem zaczep. Ciągnę, ciągnę, nareszcie powoli ruszyło. Przy brzegu wyłonił się cały omszały niemiecki motor sahara !! I jeszcze w reflektorze paliło się światło !!!

– Eee, bujasz.

– Niech ci będzie. Ale umawiamy się: ty skracasz szczupaka o pół metra, a ja zgaszę światło!

Białystok >> Będzie tort, świeczki i życzenia urodzinowe dla twórców i pracowników rozgłośni

Urodzinowa feta Radia JARD



Archiwum

Światowa Rewia „Imperium" na pewno podniesie ciśnienie odwiedzającym festyn



Archiwum

Skąpo ubrane tancerki zaprezentują tańce z całego świata

GW patronat

Białostockie radio JARD 89,2 FM kończy 12 lat. W związku z tym czas na urodzinową fetę. Już w ten weekend – 11 i 12 lipca – w białostockim Kręgu (ul. Wierzbowa 6) odbędzie się cykl imprez. Jako gwiazda wystąpi Światowa Rewia „Imperium" z okolic Rzeszowa. Jest to zawodowa formacja taneczna, która w swoim repertuarze scenicznym nawiązuje do znanych światowych rewii takich jak: Moulin Rouge czy też Crazy Horse. Zespół tworzy ponad dwadzieścia zawodowych tancerek i tancerzy, artyści cyrkowi i akrobaci. W ich repertuarze znajduje się ponad 60 tańców oraz 9 różnorodnych programów tanecznych, w skład których wchodzą między innymi narodowe tańce ukraińskie i rosyjskie oraz balet z elementami tańca współczesnego.

Artystów po raz pierwszy na scenie zobaczyć będzie można już w sobotę po godzinie 20 w Kręgu. Dzień później tancerki zachwycą uczestników niedzielnego festynu urodzinowego w hali namiotowej przed Kręgiem i nieco starszych nastolatków, którzy przybędą na cotygodniowy niedzielny wieczorek taneczny. W niedzielę świętowanie zacznie się już o godz. 11. Oprócz występów wspomnianej wcześniej Światowej Rewii „Imperium" usłyszeć będzie można najbardziej znane hity rosyjskie w wykonaniu formacji ZaNoZa z Inowrocławia. Zobaczymy te zespoły znane na podlaskiej scenie muzycznej: Marcina Siegieńczuka oraz zespoły Maxx Dance, Buenos Ares, Holiday, Fantastic Boys, Vexel i Julio. Imprezę poprowadzą: polska piosenkarka i prezenterka telewizyjna znana z programu Happy Hour – Emmi, czyli Gosia Kosik, oraz dziennikarze radia JARD 89,2 FM. Gosia Kosik zaprezentuje także kilka swoich największych przebojów.

Nie zabraknie atrakcji dla najmłodszych. Na placu przed Kręgiem pojawią się dmuchane zjeżdżalnie, stoiska z malowaniem twarzy. W czasie, kiedy pociechy będą się bawić, na rodziców czeka wielkie grillowanie oraz quady i... degustacja kiszki ziemniaczanej z Kręgu, która zdobyła w tym roku Mistrzostwo Świata podczas Uroczyska w Supraślu. Wstęp na imprezę jest bezpłatny!

(uk)

mw media



Gosia Kosik – Emmi – poprowadzi imprezę urodzinową

Konkurs

Aby zdobyć wysokiej klasy rower górski wystarczy wysłać SMS o treści jard.urodziny i podać swoje imię i nazwisko pod numer 72601. Zwycięzcę zabawy poznamy w niedzielę podczas porannego programu Radia JARD, a uroczyste wręczenie nagrody głównej i nagród pocieszenia odbędzie się tego samego dnia w trakcie festynu urodzinowego.

Program festynu urodzinowego

Impreza odbędzie się w hali namiotowej przed Klubem Rozrywki Krąg w Białymstoku (ul. Wierzbowa 6) w niedzielę w godz. 11-15:
- godz. 11.05 – występy zespołów: Vexel, Holiday i Buenos Ares,
- godz. 12 – zdmuchnięcie świeczek na torcie i życzenia urodzinowe,
- godz. 12.10 – poczęstunek na sali bankietowej oraz występy: Marcina Siegieńczuka i zespołu Maxx Dance,
- godz. 12.50 – pokaz Teatru Rewiowego „Imperium" – część I,
- godz. 13.10 – koncert piosenkarki Emmi – Gosi Kosik,
- godz. 13.30 – pokaz Teatru Rewiowego „Imperium" – część II,
- godz. 13.50 – koncert zespołu Za-No-Za z Inowrocławia,
- godz. 14.20 – występy zespołów: Julio i Fantastic Boys.

PRACA

ZATRUDNIĘ

**ZATRUDNIĘ pomoc domową z zamieszkaniem najchetniej samotną. 0662-909-658, 0604-373-244

DIAGNOSTĘ do Okręgowej Stacji Kontroli Pojazdów w Łapach, pół etetu. 0602-502-146.

FIRMA budowlana zatrudni kierownika na budowie w Łomży. e-mail: lomzabud@wp.pl

FRYZJERKĘ, Stare Juchy k/Ełku. 0509-338-261.

HOSTESSY do pracy na wizji w internecie. Tel. 0790-823-841.

MAGISTRA i technika farmacji na cały i pół etatu. 0505-046-577.

MECHANIKA do maszyn rolniczych, ok. Augustowa, 0608-094-170.

MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie agroturystycznym z zamieszkaniem, 0502-762-642.

MONTERÓW instalacji sanitarnych praca w delegacji. (085)675-48-14.

PRACOWNIKA do pomocy w gospodarstwie rolnym. (085)650-19-14.

PRZEDSTAWICIEL handlowy, powiat wysokomazowiecki, wykształcenie rolnicze, znajomość branży - pasze, chemia, (086)2755-237.

ZAKŁADY Mięsne Netter w Bielsku Podlaskim, ul. Brańska 116, zatrudnią kobiety i mężczyzn na działy produkcyjne. Osoby zainteresowane prosimy o osobiste zgłaszanie się do Zakładu lub o kontakt telefoniczny. (085)731-91-22.

ZAKŁADY Mięsne Netter zatrudnią ekspedientki na stoisko mięsne w Łapach. Zainteresowanych prosimy o kontakt 0600-452-391.

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA do kasacji, oraz skup Anglików od 500zł,www.KON-POL.pl, 0501-206-406

DO kasacji, całe -powypadkowe, 0506-427-705.

SPRZEDAM

AUTOKOMIS Premium skup -sprzedaż -zamiana, pranie tapicerek samochodowych, Białystok 1000-lecia P.P 39 zapraszamy, 0601-850-700.

CAMPING 3-osobowy (2001) 13.500zł. 0502-547-339.

NISSAN primera poj. 1.6B (1996) 0500-745-330.

OMEGA, 2.0 benzyna (1993), automat, stan dobry, 1500, 0695-398-210.

RENAULT Clio 1.6B, automat, 19.800zł, 0501-514-238

SEICENTO 900, (2002) gaz, Grajewo, 0781-785-321.

VECTRA 1,6B 1998,139000km, klimatronik, komputer check, 4 poduszki, alufelgi, elektryczne szyby, 12000zł. 604-115-410

VW Passat B5, (1998), 1.9TDI, kombi, 14.000zł, 0513-491-542

WYWROTKĘ 3-stronną, zarejestrowaną, 24.000 zł netto. Tel. 0503-018-600.

CZĘŚCI

NAJWIĘKSZY wybór części w Polsce, wszystkie marki, silniki, skrzynie biegów, zawieszenia. 100,- 0500-072-292

WYPOŻYCZALNIE

WYNAJEM samochodów z podstawieniem na lotnisko bez dopłaty, 0603-389-893.

ZAKUPY

HURTOWNIE

AUSTRIACKA Odzież Używana -bezpośredni importer. Białystok, Produkcyjna 9. Tel. 0600-403-866.

MARS hurtowania odzieży używanej. Bezpośrednie dostawy z Anglii, Irlandii, Niemiec. Białystok ul. Kleeberga 22. (085)664-72-11, 0602-392-013

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

GRUNTY rolne. (085)718-09-69, 0694-426-665.

SPRZEDAM

35,7 m2, 2-pokoje, ul. Wesoła Białystok, 9p, dwie windy, 128.000 zł. 0605-629-239.

50,5 m2, 2P, Różana, I/IVp, 185.000,- 0603-594-113

ATRAKCYJNA cena garaży blaszanych- transport montaż gratis, 0501-231-350.

BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (085)730-18-00, 0694-052-905.

BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 0506-900-520, (052)348-71-48, (041)263-27-42.

DOM tanio Lipsk. 0505-178-228.

DOMY szeregowe w centrum Białegostoku, tel. (085) 654-55-67, godz. 8.00 - 16.00

DZIAŁKA 809 m2 ul. Brzoskwiniowa. 0608-382-278.

DZIAŁKA usługowo -mieszkalna, centrum Augustowa. 0500-036-877.

DZIAŁKI -Lewickie (4500 i 3000 m2), 0724-341-642.

DZIAŁKI -linia brzegowa, Ełk. 0661-429-564.

DZIAŁKI nad jeziorem Mazury. (087)562-53-12.

DZIAŁKI, poddziałki, Królowy Most, 3000mkw, 105.000zł, 0503-394-471

GARAŻE blaszaki- tanio, 0505-126-033.

GARAŻE blaszane, bramy garażowe -konkurencyjne ceny! Transport, montaż -gratis. Raty! (085)662-72-48, (089)741-38-75, 0503-073-111 www.konstal.tit.pl

LETNISKOWA, okoliceRajgrodu. 0601-077-564.

M3, 55 m2, garaż 90 tys. Jaświły, 0664-959-506

MIESZKANIE 60 m2 Ostrołęka, tanio, 0791-164-701.

MIESZKANIE 63 m2 -Bielsk Podlaski, 0513-934-796

MIESZKANIE w centrum Ełku, 75.46 mkw, Ip., 3-pokojowe, 2.900 zł/mkw. do uzg. 0502-432-020.

SIEDLISKO, las ziemia, po 18.00, (085)721-12-90.

WYNAJMĘ

40 m2, centrum, 1.100 zł +opłaty. 0601-223-391.

LOKAL 36 m2, centrum. 0660-449-970.

LOKAL, centrum Ełku, parterowy 30-60 m2. 0606-366-132.

WWW.PROFESJA.EDU.PL

PROFESJA
CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR
INFOLINIA: 0801 133 000

LO, LU DLA DOROSŁYCH
CAŁA NAUKA GRATIS
KURSY, M.IN.: MASAŻ, FIZJOTERAPIA I DIETETYKA
» uprawnienia szkoły publicznej
» zaświadczenia do ZUS i WKU
WYGRAJ WYCIECZKĘ DO AUSTRALII
lub jeden z 25 WEEKENDÓW W SPA
SZKOŁY POLICEALNE
PONAD 80 KIERUNKÓW
ADMINISTRACJA, AGENT CELNY, ASYSTENT OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ, ARCHITEKTURA WNĘTRZ, BARMAN, BIOMASAŻ, BUDOWNICTWO, CHARAKTERYZATOR, DIETETYKA, EKONOMIA, FOTOGRAFIA, FLORYSTYKA, FRYZJERSTWO, GASTRONOMIA, HANDEL ZAGRANICZNY, HOTELARSTWO, INFORMATYKA, KOSMETYKA, KUCHARZ, MANICURZYSTKA, MECHANIK, MECHATRONIK, OPIEKUN W DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ, PILOT WYCIECZEK, PSYCHOLOGIA I SOCJOLOGIA, RACHUNKOWOŚĆ, REKLAMA, TERAPIA UZALEŻNIEŃ, TURYSTYKA, WEBMASTER, WIZAŻ ...
UCZ SIĘ ZA DARMO NA WYBRANYCH KIERUNKACH: administracja, handel zagraniczny i turystyka.
Z TYM KUPONEM DO 16.07 BEZ WPISOWEGO
Białystok, ul. Rynek Kościuszki 24
tel./fax 085 732 26 80 , 732 71 31
GG 7331372, SKYPE: profesja-bialystok
* szczegóły promocji w regulaminie promocji 2009.

POŻYCZKI KREDYTY
od 150 do 50.000 zł
WYDATKI
1. Buty dla Oli 90 zł
2. Naprawa auta 200 zł
3. Czynsz 240 zł
Razem 500 zł
Ty wydajesz... My płacimy!
R14209wlbi
022 2030350
0 512080500
ACTIVA 500 ekspresowa gotówka
Suwałki, ul. Chłodna 5/5
087 563-06-04/05

ŻAK®
CENTRUM NAUKI I BIZNESU
mówią o nas, że jesteśmy najlepsi
DWULETNIE I JEDNOROCZNE SZKOŁY POLICEALNE
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH
KURSY
Szkoły za DARMO!
BIAŁYSTOK
ul. Świętego Rocha 6
(I piętro, pok. 15)
tel. 085 746 08 40
ŁOMŻA
ul. Aleja Legionów 40
(CH "4+", II piętro)
tel. 086 215 02 15
SUWAŁKI
ul.Kościuszki 76
tel. 087 566 34 20
NAJPOPULARNIEJSZE KIERUNKI:
- administracja
- rachunkowość
- hotelarstwo
- turystyka
- logistyka
- handel
- bhp
- kosmetyka
- fryzjerstwo
- informatyka
- biomasaż I / II
- stylizacja i wizaż
- grafika komputerowa
- architektura wnętrz
WPISOWE 0 zł
63 kierunki w 63 miastach
nieodpłatne zaświadczenia do WKU i ZUS
infolinia 0801 100 777
www.zak.edu.pl
* szczegóły i regulamin oferty dostępne w sekretariacie

fadbet s.a.
www.fadbet.com.pl
FADBET S.A.
15-182 Białystok
ul. 27 lipca 60
tel. 085 664 40 71
tel. 0 606 992 222
mieszkania od 30m² do 72m²
apartamenty od 73m² do 106m²
garaż podziemny
lokal użytkowy na parterze 125m²
ul. Św. A. Boboli 3A

OGŁOSZENIE
Białostocka Spółdzielnia Mieszkaniowa zaprasza do złożenia ofert na wykonanie termomodernizacji budynku mieszkalnego przy ulicy Olsztyńskiej 1A w Białymstoku.
Oferty w zapieczętowanych kopertach należy złożyć w biurze spółdzielni, pok. 108, do dnia 20.07.2009 r. roku.
Specyfikację robót można odebrać w biurze spółdzielni, pok. 705, ul. św. Rocha 11/1.
Bliższe informacje można uzyskać pod numerem tel. (085)73-99-503 lub w pok. 705.
S1111609wwbo

TARTAK SUPRAŚL
ZAKŁAD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO SP. Z O.O.
pon.-pt. 7.00-16.00
soboty 8.00-13.00
BIAŁOSTOCKA 13
tel. 085 718 30 70
fax 085 718 33 55
e-mail: zpdts@o2.pl
- elementy budowlano szkieletowe
- więźby i łaty
- podłoga
- szalówka imitująca bale - różne wzory
- impregnacja ciśnieniowa
- transport
RATY
SUSZENIE TARCICY

SZAFY INDECO
KUCHNIE • GARDEROBY • POKOJE DZIECIĘCE
IMEX
www.imex.bialystok.pl
Wasilkowska 22c, tel. 675 01 90
Hurtowa 9, tel. 742 66 70
Sokółka, Grodzieńska 18 (jp.)
MEBLE DO WŁASNEGO MONTAŻU

www.ELMiR.pl
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY
RABATY
MEBLE NA WYMIAR
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, UL. SZOSA BARANOWICKA 64/1, tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL, ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111 tel. 744-44-30
S109409wwbh

ŻELAZNA INWESTYCJA
GUMOWE CENY
WERSAL PODLASKI
085 744 30 11
www.WersalPodlaski.com.pl
S1185409wwbh

PARK JODŁOWA
zakończenie I etapu
- budynek A - IV kwartał 2009 r.
już od 4250/m²
Autorska Pracownia Projektowa Arch. Agnieszka Duda
www.instal-mieszkania.pl
instal BIAŁYSTOK S.A.
Biuro Budownictwa Mieszkaniowego:
(085) 732 60 42 Centrala: (085) 741 67 07, Fax (085) 738 00 32
S1162809wwbh

STANCJE

1-POKOJOWE uczennicy, ul. Gajowa. (085)654-25-31

NAUKA

AGROBIZNES, gastronomia, hotelarstwo, turystyka, informatyka. ul. Kraszewskiego 33, Białystok (085)732-42-16, www.szkola.amj.pl



KORESPONDENCYJNE LO www.profesornet.pl, (085)654-19-60, 0509-669-459.

LO dla Dorosłych Monte Cassino 25 (085)745-13-73

POLICEALNE Studium Zaoczne PWG; opiekun w DPS i środowiskowy, BHP, żywienie z dietetyką, administracja, finanse i rachunkowość. Technikum Ekonomiczne Zaoczne - I semestr gratis. Białystok, Bema 105, 0(85)744-08-34, www.pwg.bialystok.pl

ZAOCZNE szkoły budowlane, 0606-758-757

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy, tel. (085)732-76-85.

TURYSTYKA

*BELGIA, Holandia, Niemcy- soboty, niedziele, DVD, klimatyzacja, 0602-664-771, (085)747-00-01.

ANTWERPIA, Bruksela, Holandia, środa, sobota, niedziela, mercedesy, DVD, klimatyzacja. 0608-835-822, (085)662-16-00.

AUGUSTÓW, 2 pokoje 2-osobowe. 0609-719-479.

AUGUSTÓW, pokoje 30 zł/os/doba, (087)644-50-83.

BELGIA, Holandia czwartek -środa, 0502-701-966.

BELGIA, Niemcy, Holandia- wtorek, środa, 0691-862-366, (086)219-23-66.

BUS 9-osobowy licencja, video,klima. 0504-304-526.

BUSEM lub kombi -Okęcie, po kraju, 0604-861-985.

DOM, POKOJE NAD J. ROSPUDA, 0507-941-037.

DRUSKIENNIKI Litwa, Sanatoria, Hotele. Najlepsze ceny! 8 dni odnowa Biologiczna z zabiegami. Również 14 dni (022) 877-94-36, www.ultram.pl.

FRANKFURT nad Menem, Manchai, Kaizeslauter -busem, video, klima -Wtorek, Sobota. 0516-800-066.

GÓRY -kwatery, wynajęcie od 20 zł. 0886-650-775.

ŁEBA -30 zł/doba. (059)863-96-34, 0697-887-078.

MORZE Pałanga, Litwa, SPA, Hotele, Weekendy, Wyjazdy Tygodniowe, również Sanatoria. Delfinarium w Kłajpedzie, (022) 877-94-36, www.ultram.pl

OKĘCIE bus 9-osobowy i powroty, 0602-571-991.

RAJGRÓD, dom 4-osoby, 25-30 zł/doba, 506-408-098.

ZWIERZĘTA

KLACZ arabską sprzedam. 0509-160-556.

BIZNES

AUTOMATY do lodów, 2 smaki mix nowe 300 lod/h tryb nocny, serwis FV cena 9000 netto. Wyprzedaż!, 0602-498-515.

SKLEP odzieżowy w CH Stokrotka w Łomży odstąpię. 0519-549-178.

SKLEP spożywczy z wyposażeniem 56 m2, 0506-585-380.

KREDYTY

*KREDYTY na dowolny cel -bez wychodzenia z domu! www.halo-kredyt.pl, 0519-643-519.

DOBRY Kredyt, Grochowa 2/1. (085)746-14-54,

POŻYCZKI

**POTRZEBUJESZ pieniędzy? Przyjdź do nas! Minimum formalności: bez zaświadczeń, poręczycieli, BIK. Niskie raty 25000 zł -155,27 zł, odsetki 7,08 %. Białystok (085)653-70-60, Łomża (086)216-61-11.

**POŻYCZKI dla Firm bez zaświadczeń, uproszczone procedury; 150 tys. rata: 931,60, infolinia: 608-921-608.

*CHWILÓWKA! Pożyczka, wypłata natychmiast, bez zbędnych formalności, ubezpieczenie assistance dla pożyczkobiorcy, korzystna oferta. 0600-700-304.

ATRAKCYJNA pożyczka bez BiK, PROFI CREDIT 0519-199-545, 0(85)742-17-51.

KREDYT OD 10 DO 30 TYSIĘCY NA OŚWIADCZENIE DLA OSÓB FIZYCZNYCH I EMERYTÓW, TEL 512087525

OFERTY jakich nie było! Białystok 0(510)207-901, Grajewo 0(510)207-902, Suwałki 0(515)048-900.

ROLNICTWO

KUPIĘ

**********RZEŹNIA ZAKUPI BYDŁO POURAZOWE, MACIORY, KNURY. SUWAŁKI, ŁOMŻA, BIAŁYSTOK. WYŻSZE CENY NIŻ U KONKURENCJI. 0512-307-037.

*********SKUP bydła każdej kondycji, szybki dojazd, faktura, do 5 zł, 0515-419-263.

*******BYDŁO POURAZOWE, POWYPADKOWE, NIENADAJĄCE SIĘ DO HOWU, MACIORY I KNURY. NAJWYŻSZE CENY, SZYBKI DOJAZD. FAKTURA WYREJESTROWANIA, 0669-955-408.

*BYDŁO pourazowe, całe Podlasie., 0516-347-901.

*ZAKŁADY Mięsne CHOBOT prowadzą skup bydła rzeźnego: krowy, buhaje, jałówki. tel. 0-606-989-887, 0-600-306-756, 0-728-816-890.

KNURY, lochy, rozprowadzam knurki, loszki, konkurencyjne ceny, 0604-860-609.

KOMBAJN ziemniaczany Anna- kupię 0604-104-335.

KONIE pourazowe. 0514-005-233 lub 0606-856-381.

KUPIĘ żyto, pszenżyto, pszenicę, 0501-546-324.

PRASĘ kostkującą kupię, 0662-549-468.

PSZENŻYTO, pszenica(085)650-15-21, 0511-987-012.

SKUP koni, źrebiąt., 0603-651-516.

SPRZEDAM

"AGROTECHNIKA" -przyczepy do sianokiszonki, beczkowozy, wycinaki, prasy, schładzalniki, inne. Transport gratis. Raty. Pisz, Warszawska 41, (087)423-25-17, (087)425-00-59, 0603-703-243.

**TANIO! Opony kombajnowe, traktorowe i inne. Hurtownia GUMPOL Polmozbyt, Zambrów, ul. Magazynowa 18, (086)271-35-11.

*JAŁOWICE i pierwiastki HF z Niemiec od 6000 zł, jałowice z Polski od 4000 zł. Simmentaler typ mleczny w ciągłej sprzedaży. PH KONRAD, tel. (086)215-11-15.

*KOMBAJNY : Claas, Volvo, Fortschritt; prasy,ładowarki teleskopowei,ciągniki Zetor, Ursus, MTZ, pługi, talerzówki, wały, kultywatory, karuzele, ładowacze czołowe, Przasnysz, 0692-999-007.

*PRZEDNI napęd, skrzynię biegów, mosty obciążniki do Ursus, Zetor wszystkie typy. Przyczepy wywrotki od 6-18 ton, 0692-999-007.

BECZKOWOZY najtaniej, 0601-787-601.

BIZON Z056 (1980) 14.000 zł. 0695-335-559.

BIZON Z56 (1991). 0601-223-391.

CIĄGNIK LTZ chłodnia, dojarka. (086)272-89-65.

CIĄGNIK MF-273 (1984) z turem. (086)273-30-39.

CIĄGNIKI Farm Truck 62,82KM , 0693-030-681.

CLASS części do kombajnów, od 10zł, 0604-674-416

DOJARNIE rurociągowe, schładzalniki mleka- montaż, zamiana, atesty, (087)423-48-77, 0603-860-885.

DUŻĄ pasiekę, ule z pszczołami. (085)722-81-33 (w godz. 21.00 -22.00.)

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut, (065)572-73-36, fax (065)573-86-31, 0602-666-196, (086)476-16-91.

JAŁÓWKI hodowlane cielne 20.VII. 0606-612-592.

KOMBAJN Bizon 400.000 zł. (086)273-14-82.

KOMBAJN Bizon Z-056, (1987), (086)273-60-46.

PHU ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy., 0602-731-229, (0-61)437-75-27.

PRASA kostkująca Sipma Z224/1. 0667-666-397.

PRASĘ kostkującą Sipma, stan bdb, (087)569-66-14..

PRASY belujące, traktory z importu, (086)217-56-00.

PRZEDSIĘBIORSTWO Holstein -jałowice wysokocielne, krowy pierwiastki HF 100%, (085)650-15-61, 0600-783-948.

PRZYCZEPA kampingowa 3.800 zł. 0514-978-859.

PRZYCZEPY używane od 4 do 16 t, 0501-599-924.

STOŁY do zbioru rzepaku Bizon Z056/Z058, i inne, 0501-496-288.



TANIE opony, oleje, akumulatory. Dostawa gratis! Zambrów, Mazowiecka 57 www.tanie-opony.biz, (086)276-00-00.

URSUS 385 (1981) lub na części. 0695-335-559.

WAPNA magnezowe. Dowóz do klienta, atrakcyjne ceny, (029)717-90-02, 0604-262-820

WAPNO nawozowe CaO + MgO big bag, worek. Radomir: (086)275-52-37, (086)275-50-90.

ZBIORNIKI mleka 600 -1600l, motaż, serwis, dojarki przewodowe, (086)272-67-97, 0502-534-434.

RÓŻNE

KUPIĘ

DĄB, brzozę, olchę, sosnę, 0608-713-032.

DRZEWO lub las, wycinka własna. 0693-030-681.

METALE kolorowe, 0501-559-770.

OSIKĘ, topolę. (085)718-09-69, 0694-426-665.

ZŁOM kupię, wywiozę, (085)654-54-00, 0503-057-090

ZŁOM samochodowy różny, HDS, odbiór 0503-163-134

ZŁOM, auta na złom, 0510-943-771.

SPRZEDAM

DŁUŻYCA iglasta, liściasta, 0693-030-681.

DRZEWO S-2B, iglaste 1000m3, 0693-030-681

DYWANY 50% taniej z dowozem, 0782-093-950.

GARAŻE- blaszaki najtaniej! Raty. www.blaszaki.com, (089)542-83-71, (058)762-95-12, (018)334-08-10.

PIANINO Calisia, stan dobry, sprawne. 0692-725-503.

PŁYTY betonowe (jumby). (087)423-71-28.

SZALÓWKA, więźby dachowe, 0602-439-621.

TANIO regał trzy segmentowy machoń, 0500-305-605.

TAPCZAN, wersalkę tanio, z dowozem, (085)732-88-31.

INNE

WRÓŻKA Elleni- zdejmowanie klątw, uroków, tarot. (085)744-00-02, 0600-114-369.

ZDROWIE

STOMATOLOG

STOMATOLOG Pytasz Bogdan wznowił praktykę (protezy) wtorek 17-18.00, piątek 11-12.00, ul. Siedleckiego 15 (Wygoda) Białystok. (085)675-46-00.

WWW.IMPLANTY.INFO, (085)652-43-26.

GINEKOLOG

DR n. med. Grzegorz Mrugacz, Centrum "BOCIAN", Białystok, ul. Akademicka 26,, (085)744-77-00..

GABINET ginekologiczny, Lipowa 6, 0602-170-344.

GINEKOLOG, 0517-115-508.

GINEKOLOG. Farmakologia, 0666-265-373.

GINEKOLOG. Tel. 0512-773-792.

GINEKOLOG. Tel. 0885-645-700.

PSYCHIATRA

**ALKOHOLOWE ODTRUCIA. ALKOHOLIZM, NAŁOGI, NERWICE, DEPRESJE, ZABURZENIA PSYCHICZNE. DR CHOROSZUCHA, BIAŁYSTOK, UL. PODLEŚNA 16, (085)732-77-35.

ALKOHOLOWE odtrucia (także domowe). Kroplówki, nerwice, depresja. Terapia (NFZ). NZOZ -VIRTUS, Antoniuk Fabr.10 Białystok. (085)661-53-33.

ODTRUCIA alkoholowe w domu Pacjenta poleca dr Ireneusz Pawłowski, 0694-657-868.

ODTRUCIA alkoholowe, profesjonalne, dyskretnie -także domowe, 0604-847-051.

SEKSUALNE ZABURZENIA. DR CHOROSZUCHA, UL. PODLEŚNA 16, (085)732-77-35.

CHIRURG

WWW.CHIRURGIA-PLASTYCZNA.INFO, (085)652-45-26.

ALERGOLOG

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28,, (085)746-59-02..

GASTROLOG

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, rejestracja 8.00-18.00 , www.gastrologia.bialystok.pl, (085)732-75-15.

URODA

GINEKOLOG tel. 517-661-060

WWW.CHIRURGIA-PLASTYCZNA.INFO, (085)652-45-26.

INNE

MASAŻE rehabilitacje w domu pacjenta, 0662-964-698

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

PUSTAKI 24x24x59, 1000 sztuk, 7.30/sztukę, 0509-775-245

STAL zbrojeniowa, pokrycia dachowe 0(85)7455-029.

SZALÓWKA półokrągła, płaska, 0603-395-668.

USŁUGI

TYNKARSKIE

PROFESJONALNE tynki gipsowe, 0509-770-983.

TYNK tradycyjny, tanio, solidnie. 0691-655-384.

TYNKI ageregatem, tanio i solidnie. 0728-464-551

TYNKI agregatem, Suwałki, 0510-412-369.

TYNKI GIPSOWE AGREGATEM, 0509-114-550.

TYNKI gipsowe, cementowe, 0692-890-953.

TYNKI tradycyjne, 0511-618-314, (086)474-39-49

BUDOWA, REMONT

ADAPTACJA poddaszy, elewacje, struktury, glazura, szpachlowanie, Suwałki, okolice, 0510-412-369.

ADAPTACJE, ocieplenia poddaszy, rigips, malowanie, podłogi, Suwałki, 0508-662-776.

ANBET Grajewo, budowa domów, obór unijnych, elewacje, szamba, ogrodzenia, 0663-481-621.

ARANŻACJE, projektowanie wnętrz, 0500-246-715.

AUTOMATYKA. Bramy. Drzwi. Serwis., (085)663-26-39..

BRUK, polbruk, granit, bicie kamienia. 0604-375-707.

BUDOWA domów jednorodzinnych, 0509-833-137.

BUDOWA domów, obór, modernizacje, 0509-319-750.

BUDOWA domów, remonty, 0606-949-446.

DOCIEPLANIE budynków tanio.0661-728-420.

DOCIEPLENIA, elewacje, suchy tynk. 0502-420-330.

ELEWACJE, docieplenia -krótkie terminy 0507-058-956

ELEWACJE, docieplenia, szpachlowanie, OSKAR 2, 0509-775-245

GLAZURA, remonty, 0512-176-190.

GLAZURA, terakota, panele, tanio. 0606-718-157.

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE do Gazety Współczesnej SMS-em

Jak zlecić ogłoszenie?

1. Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zacznij od podania kodu złożonego z nazwy naszej gazety, czyli WSP i numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po kropce - jego treść. Całość powinna wyglądać tak (prosimy nie używać polskich znaków): **WSP09.Kupie mieszkanie, tel. 123456**
2. Wyślij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer 91968. Każdorazowe przesłanie SMS wiąże się z naliczeniem opłaty przez operatora w wysokości **23,18 PLN z VAT** (19 PLN + VAT).
3. Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Reklamy, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie przyjmowania ogłoszeń.
4. Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.
5. Wiadomość SMS pod numer 91968 może być przesłana przez Ogłoszeniodawcę raz na 15 minut.
6. Dozwolona liczba znaków w SMS-ie (wraz ze spacjami i interpunkcją) nie może przekroczyć 130.
7. Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej www.wspolczesna.pl



Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS

01 Praca/zatrudnię
02 Praca/szukam pracy
03 Automoto/kupię
04 Automoto/sprzedam
05 Automoto/inne
06 Automoto/inne
07 Nauka
08 Nieruchomości/sprzedam
09 Nieruchomości/kupię
10 Nieruchomości/poszukuję
11 Nieruchomości/zamienię
12 Nieruchomości/wynajmę
13 Nieruchomości/stancje
14 Komputery
15 Turystyka
16 Zwierzęta
17 Biznes
18 Rolnictwo/sprzedam
19 Rolnictwo/kupię
20 Różne/sprzedam
21 Różne/kupię
22 Różne/inne
23 Maszyny i urządzenia
24 Materiały budowlane
25 Życzenia
26 Zakupy
27 Zdrowie
28 Usługi

CENTRUM POGRZEBOWE W BIAŁYMSTOKU
Jacek Komarnicki
ul. M. Skłodowskiej-Curie 22, tel. 085 744 33 88
ul. Wojskowa 3/1, tel. 085 744 74 53 - biuro

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

MĘŻCZYZNA gospodarstwo rolne, 0509-974-069.

AUTOMOTO

SPRZEDAM

OPEL Zafira, (2005) 1.9 CDTI, automat, 0605-092-701
VOLKSWAGEN passat, 2005r., 2.0TDi, kupiony w salonie, 0604-483-187.
VOLVO V40, 1998r., 1.9D, 0660-425-755.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

2 ha przed Baciutami+ 1.5 ha Gm. Zabłudów 0511-636-400.
66 m2 ,III p, bez pośredników. 0515-229-166.
DZIAŁKI 4x1000 m2, woda, prąd, 0606-725-349
JUCHNOWIEC Dolny pozwolenie na budowę+ projekt, przy boisku, 0511-636-400.
MIESZKANIE 49 m2, Łomża ul. Rządowa 2, I piętro, 0604-081-091.
PILNE, mieszkania 33m2, Ukośna, 0511-636-400.

STANCJE

POKÓJ umeblowany, 300zł+ rachunki, 0502-207-653.

ROLNICTWO

SPRZEDAM

PŁUGI Kverneland 3-4 skibowe, resorowe, talerzówki, 3-4M, (085)716-20-31.
PSZENŻYTO, 420 zł/ tona, 0509-974-069.
SIECZKARNIA kukurydzy Z-364 1-rz. polska, 3500 zł; kombajn do buraków STOLL 1-rz., tel. 0603-227-477.
SIEWNIK zbożowy Famarol, prasę Welger 41, 0721-022-767.

USŁUGI

TYNKARSKIE

TYNKI tradycyjne agregatem, 0502-053-516.

CZYSZCZENIE DYWANÓW

CZYSZCZENIE dywanów, futrzaków, tapicerki, żaluzji. Odbieramy, odwozimy 0607-149-302, (085)732-60-62

KAM-BRUK kostka brukowa, kompleksowo. 0605-371-441.

KLINKIER, fundamenty, siatka. 0600-220-366.
KOMINKI -montaż, sprzedaż -tanio, 0791-234-024.
KOMPLEKSOWO remonty. 0604-429-660.
KOPARKO-ŁADOWARKĄ, roboty ziemne. 0512-040-101.
KRUSZENIE kamienia, szczękowo, 0691-696-388.
MALOWANIE, szpachlowanie,remonty. 0665-063-930
MINIKOPARKA, 0692-411-529.

PARKIETY, listwy, deski, schody -producent Drewbud Jurowce (085)743-50-11, 0608-123-047

PARKIETY. (085)653-75-04. www.solpar.pl
POLBRUK kompleksowo, solidnie, tanio. 0501-028-543
POLBRUK -układanie, www.izbiccy.pl 0602-776-669.
POLBRUK ułożę. 0510-540-835, (085)743-41-26.

POLBRUK, tanio, solidnie, 0506-920-373.

POSADZKI agregatem -solidnie. 0508-724-359.
POSADZKI agregatem -solidnie. 0511-661-237
POSADZKI agregatem. tel. 0604-400-174.
REMONTY -glazura, panele, kominki. 0509-713-241.

REMONTY, wykończenia, elewacje, docieplenia i inne kompleksowo, Suwałki, okolice., 0667-143-206.

STOLARZ. 0501-284-937, (085)718-50-83.
STUDNIE głębinowe tanio sprawdź !!! 0600-772-149
STUDNIE wiercone -solidnie, tanio! 0504-320-592.
SUCHY TYNK, MALOWANIE, GLAZURA, 0509-114-550.

SZAMBA, OCZYSZCZALNIE www.alumix.eu, 0518-614-013.

TYNKI kolor, terrazyty (85)651-09-45, 0602-175-050.
UKŁADANIE kostki brukowej, ogrodzenia 0609-546-545
USŁUGI brukarskie, tanio, 0905-973-835.
USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE do A do Z, 0501-652-662, 519-170-066.
VIERO -Elewacje. Mieszalnia farb, tynków. (085)743-79-34, 0501-672-727.
WYKOPY koparkami, spychem, rozbiórki, wyrywanie karczy, niwelacje, 0602-520-783, (086)216-35-79.
WYKOPY pogłębianie stawów koparkami linowymi, tanio, solidnie, Grajewo, 0505-027-228.

OGRODZENIA

OGRODZENIA klinkierowe. 0503-764-970.
OGRODZENIA z kamienia 0507-410-220
PRODUCENT ogrodzeń: betonowe, drewniane, metalowe, bramy, siatki, płyty podmurówkowe, słupki. Usługi montażowe, 0609-554-376 (085)731-08-97.

SZTACHETY olchowe heblowane, 0502-712-839.

ELEKTRYCZNE

INTELIGENTNE instalacje elektryczne, alarmy, centrale telefoniczne, napędy bram, klimatyzacja 0502-773-368
ZBIORNIKI, chłodnictwo, klimatyzacja, 0782-303-048.

UKŁADANIE GLAZURY

GLAZURA, terakota, schody, tarasy, 0514-753-509.

CYKLINOWANIE

CYKLINOWANIE, remonty, 0728-548-666.
PARKIETY, solidnie i profesjonalnie. 0798-256-669.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK, 0512-176-190.
INSTALACJE CO, kotłownie, Zabłudów. 0695-308-993.
INSTALACJE solarne, hydraulika, 0602-720-628.
INSTALACJE wod.-kan., CO, klimatyzacja, wentylacja, kolektory, oczyszczalnie ścieków, 0607-200-461.
KOTŁOWNIE, instalacje CO. Elektryka. 0794-350-882.
OCZYSZCZALNIE instalacje wodno-kan. 0602-720-628.

NAPRAWA AGD

PRALKI, lodówki, (085)743-18-47, 0606-342-131.

NAPRAWA RTV

TELENAPRAWA , (085)661-76-31, 0602-120-966.

CZYSZCZENIE DYWANÓW

TAPICEREK samochodowych, domowych, 787-123-777

MALARSKIE

MALOWANIE natryskowe tapet itp, 0506-136-001.

PRZEPROWADZKI

WWW. przeprowadzki.bialystok.pl (085)742-15-28.

OKNA I DRZWI

3-SKI okucia, okna, drzwi- Białystok, ul. Armii Ludowej 1A, (085)664-77-36.
ATESTOKNA tanio. Handlowa 7, (085)652-70-71.
BIAŁOSTOCKA Fabryka Okien, Pogodna 22, ceny hurtowe,ekspresowe terminy,raty, (085)742-20-08.
OKNA PCV bezołowiowe,5 i 6-komorowe. Biuro Handlowe Producenta.Antoniuk Fabryczny 22 Profesjonalny montaż, raty., (085)654-11-83
OKNA pcv nowe od 135 zł, (085)675-19-35.
OKNA PCV, najniższe ceny w mieście, profesjonalny montaż. (085)746-14-46, 0600-380-772
OKNA, drzwi,solidnie, www.atros.pl, (085)744-42-22

DACHY

CALÓWKA, krokwie, łaty od 350 zł/m3, 0502-712-839.
DACHY, krycie, remonty, podbitka, 0665-913-444.
KRYCIE dachów -tanio. 0602-333-644.
KRYCIE dachów. 0505-858-895.
KRYCIE dachów. 0607-683-191.
KRYCIE, więźba, budowa poddaszy, elewacje, ocieplenia domów, Suwałki, okolice., 0501-564-471.
MALOWANIE dachów. 0605-130-473.

PAPY termozgrzewalne, solidnie, 0516-321-649.

WIĘŹBY, skomplikowane krycie. 0602-777-760.

ŚLUSARSKIE

KOWALSTWO, balustrady, ogrodzenia, (085)741-96-56.

TRANSPORT

AUTOLAWETA, do 4 ton, 0601-735-558.
HOLOWANIE, 0664-310-250.
KONTENEREM dł 4,20. 0602-827-769
STAR, HDS, pulpa +inne. 0602-156-942.
TANIO: osobowe, busy, maszyny. 24 h., 600-056-789.
WYWROTKI. Ełk i okolice. 0500-019-764.

INNE

***NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5.000 zł. Wystawa Białystok. 0601-566-181.**
NAGROBKI granitowe -najniższe ceny. Tel. 0601-924-904, 0607-497-951, www.okla.net.pl
NAGROBKI granitowe podwójne już od 5.000 zł 0504-026-730.
NAGROBKI granitowe podwójne już od 5.000 zł. 0601-912-474 www.jan-sobczak.pl
NAGROBKI granitowe, duży wybór, solidnie, najlepsze ceny! 0501-741-942, 0501-362-881
POMNIKI kamienne, 0605-391-165.
POMNIKI kamienne, najtaniej. 0507-484-241

INNE

USŁ. księgowe pełen zakres 0518-501-326

ROLNICTWO

BIELENIE agregatem. 0501-327-824.
BIELENIE obór, tel. 0509-062-655.
NAPRAWA MTZ., 0506-769-582.
PRZYDOMOWE oczyszczalnie ścieków. 0601-176-431.

SZAMBA prostokątne, okrągłe, płyty, silosy, obory, faktura VAT. 0501-408-363.

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

MARIAŻ. (085)675-13-15, 0604-167-379.
TWOJE profesjonalne Biuro Matrymonialne, tanie, bez opłat do końca lipca, 0605-077-183.

ZA TREŚĆ REKLAM I OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA

Z głębokim żalem i smutkiem
żegnamy Kolegę
JANA PANICZKO
i składamy wyrazy głębokiego współczucia
RODZINIE i BLISKIM

Koleżanki i Koledzy OM NSZZ „Solidarność”
PGE Zakładu Energetycznego Białystok SA

Dnia 8 lipca 2009 r. przeżywszy 93 lata
zmarł
ŚP. JAN DOŁĘGOWSKI
mgr inż. leśnik, wieloletni nadleśniczy
Nadleśnictwa Rudka OLP Białystok,
żołnierz AK ps. „Żegota” i „Roland”,
ppor. adiunkt Obwodu Wysokie Mazowieckie.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się
w dniu 13 lipca 2009 r. o godz. 12.00
w kościele Świętej Rodziny na Zaciszu
przy ul. Rozwadowskiej 9/11 w Warszawie,
po czym nastąpi wyprowadzenie
do grobu rodzinnego
na Cmentarzu Bródnowskim.

Pogrążeni w głębokim smutku
Dzieci, Wnuki i Prawnuki

Z głębokim żalem żegnamy
naszego Drogiego Kolegę
lekarza – specjalistę chirurgii,
wieloletniego kierownika
Działu Pomocy Doraźnej
i Ratownictwa Medycznego
ŚP. MARKA PIETROWICZA
RODZINIE i BLISKIM
wyrazy szczerego współczucia

składają:
Zarząd „PRO-MEDICA” w Ełku Sp. z o.o.,
Dyrekcja Mazurskiego
Centrum Zdrowia w Ełku
oraz Współpracownicy

Wyrazy
najgłębszego współczucia
RODZINIE
z powodu śmierci
Jana Paniczko

składają:
Kierownictwo i pracownicy
Zakładu Sieci Białystok Teren

Z głębokim żalem przyjąłem wiadomość o śmierci
Pana **MARKA PIETROWICZA**
kierownika pogotowia ratunkowego w Ełku

Wdzięczny za niestrudzoną pracę na rzecz mieszkańców
składam
RODZINIE
wyrazy szczerego współczucia

Tomasz Andrukiewicz
Prezydent Miasta Ełku

Najgłębsze wyrazy współczucia
RODZINIE,
PRZYJACIOŁOM
i BLISKIM
z powodu śmierci
ŚP. MARKA PIETROWICZA
lekarza, długoletniego kierownika
Działu Pomocy Doraźnej
i Ratownictwa Medycznego
Mazurskiego Centrum Zdrowia
„PRO-MEDICA” w Ełku Sp. z o.o.

składa
Rada Nadzorcza „PRO-MEDICA”
w Ełku Sp. z o.o.





Na torze Nuerburgring w nadchodzący weekend odbędzie się kolejny wyścig Formuły 1 o Grand Prix Niemiec. Startuje Robert Kubica.

Piłka nożna >> Czytelnicy „Współczesnej" wybiorą Piłkarza, Trenera i Jedenastkę 80-lecia Podl. ZPN

Najlepsi z najlepszych

We wrześniu Podlaski Związek Piłki Nożnej obchodzić będzie swój jubileusz. Z tej okazji zapraszamy kibiców do wyboru Piłkarza, Trenera i Jedenastki 80-lecia.

Mariusz Klimaszewski
mklimaszewski@wspolczesna.pl

Postaci piłkarzy i szkoleniowców, którzy jak to się mówi odcisnęli swoje piętno na historii regionalnej piłki nożnej, w okresie 80 lat było wielu. Wystarczy tylko wspomnieć „słynną" jedenastkę Jagiellonii Białystok, która jako pierwsza wywalczyła awans do polskiej ekstraklasy. Trudno też pominąć następne „pokolenie" jagiellończyków.

Wybór Piłkarza czy nawet najlepszej Jedenastki nie jest więc wcale taki łatwy. Aby pomóc Czytelnikom „Gazety Współczesnej", przygotowaliśmy listę z nazwiskami według nas godnymi wymienienia. Lista ta jednak nie jest zamknięta. I tu mamy prośbę do naszych Czytelników o zgłaszanie swoich kandydatur wraz z uzasadnieniem. Można do nas dzwonić, mailować, pisać listy. Każdy głos weźmiemy pod uwagę.

Propozycje kibiców przyjmować będziemy do 19 lipca. Później ogłosimy ostateczną listę i rozpoczniemy głosowanie, a wyniki poznamy na wrześniowej, jubileuszowej gali. ▲



archiwum

Na „wielką" Jagiellonię przychodziło na stadion przy ul. Słonecznej po 30 tysięcy kibiców

Piłkarze
Lata 1920-1930
1. Antoni Komendo-Borowski (WKS 42 PP Białystok, Jagiellonia Białystok)
Lata 1940-50
2. Józef Choroszucha (Motor Białystok, Wici Białystok, Gwardia Białystok)
Lata 1950-60
3. Mirosław Bayer (Gwardia Białystok)
4. Sławomir Bronowicki (Gwardia Białystok)
5. Błażej Karczewski (Gwardia Białystok)
Lata sześćdziesiąte
6. Zbigniew Kwaśniewski (Włókniarz Białystok)
7. Tadeusz Krysiński (Jagiellonia Białystok)
Lata siedemdziesiąte
8. Stanisław Szwejkowski (ŁKS Łomża, Włókniarz Białystok, Jagiellonia)
9. Sławomir Tołkacz (Jagiellonia)
10. Piotr Sieliwonik (Włókniarz, Jagiellonia)
11. Jerzy Zawiślan (Jagiellonia)
12. Andrzej Kołosowski (Jagiellonia)
Lata 80., czyli wielka Jagiellonia
13. Mirosław Sowiński (Jagiellonia)
14. Jarosław Bartnowski (Jagiellonia)
15. Mariusz Lisowski (Jagiellonia)
16. Andrzej Kulesza (Jagiellonia)
17. Antoni Cylwik (Jagiellonia)
18. Andrzej Ambrożej (Jagiellonia)
19. Wiesław Romaniuk (Jagiellonia)
20. Dariusz Czykier (Jagiellonia)
21. Janusz Szugzda (Jagiellonia)
22. Dariusz Bayer (Jagiellonia)
23. Henryk Mojsa (Jagiellonia)
24. Jacek Bayer (Jagiellonia)
25. Jarosław Michalewicz (Jagiellonia)
Lata dziewięćdziesiąte i początek XXI wieku
26. Zbigniew Szugzda (Jagiellonia)
27. Ryszard Ostrowski (Jagiellonia)
28. Marek Citko (Jagiellonia)
29. Jacek Chańko (Jagiellonia)
30. Daniel Bogusz (Jagiellonia)
31. Tomasz Frankowski (Jagiellonia)
32. Mariusz Piekarski (Jagiellonia)
33. Robert Grzanka (Jagiellonia)
34. Radosław Sobolewski (Jagiellonia)
35. Jacek Markiewicz (Jagiellonia)
36. Wojciech Kobeszko (Jagiellonia)
37. Dariusz Łatka (Jagiellonia)

Trenerzy
1. Tadeusz Waśko (Gwardia Białystok)
2. Michał Gejdel (Gwardia Białystok, reprezentacja Białostockiego OZPN)
3. Bernard Dryll (Włókniarz Białystok, reprezentacja Białostockiego OZPN)
4. Zbigniew Bania (Jagiellonia)
5. Grzegorz Bielatowicz (Jagiellonia)
6. Mirosław Mojsiuszko (Jagiellonia)
7. Grzegorz Szerszenowicz (Jagiellonia)
8. Witold Mroziewski (Jagiellonia)
9. Tadeusz Gaszyński (Hetman Białystok, Jagiellonia)
10. Ryszard Karalus (Jagiellonia)
11. Stefan Brewczyk (Jagiellonia),
12. Janusz Walczak (MOSP Jagiellonia)
13. Zenon Szalecki (MOSP Jagiellonia)

promocja

WARTO BYĆ PRENUMERATOREM GAZETY WSPÓŁCZESNEJ

▲ Prenumerata to **WYGODA**
– nie musisz wychodzić z domu, gazetę codziennie przyniesie Ci listonosz

▲ Prenumerata to **OSZCZĘDNOŚĆ**
– Magazyn z programem telewizyjnym za ~~1,90~~ zł – za **1,09 zł**
– Gazeta Współczesna z Kramikiem za ~~2,30~~ zł – za **1,09 zł**
– wydania poniedziałkowe, wtorkowe, środowe za ~~1,50~~ zł – za **1,09 zł**

Oszczędność **31%!** Za wszystkie wydania gazety w prenumeracie płacisz – **25 zł**, bez prenumeraty – **36,30 zł**

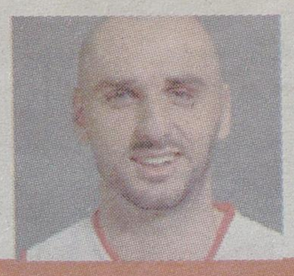
Złóż **do 20 lipca** zamówienie u Twojego listonosza lub w najbliższym Urzędzie Pocztowym i zostań prenumeratorem Gazety Współczesnej!



Bliższe informacje o prenumeracie uzyskasz u Twojego listonosza lub w najbliższym Urzędzie Pocztowym

zadzwoń do reportera
Mariusz Klimaszewski
085 748 74 80





Marcin Gortat podpisał wstępną umowę z Dallas Mavericks. Właściciel klubu Mark Cuban zaproponował Polakowi pięcioletni kontrakt wart około 34 mln dolarów.

Automobilizm >>
Trudna próba Klimiuka



Micra Bogumiła Klimiuka na rajdowej trasie

Sześć odcinków specjalnych o łącznej długości 77 kilometrów, czeka białostockiego kierowcę Bogumiła Klimiuka, który w swoim wysłużonym, ale niezawodnym nissanie micra, w sobotę wystartuje w XXIV Rajdzie Karkonoskim.

Obok kierowcy Automobilklubu Podlaskiego zasiądzie doświadczony pilot Marek Kaczmarek. Nasza załoga reprezentująca w tym rajdzie zespół AC Części-F7Pro-JANTOM będzie rywalizowała w klasie A5 z czterema innymi załogami, zarówno w klasyfikacji Rajdowego Pucharu Polski, jak i Pucharu Łużyc, którego eliminacją będzie także Rajd Karkonoski.

Oto, co nam powiedział przed startem Bogumił Klimiuk. – Po dwóch wygranych z rzędu rajdach, w tym sezonie jedziemy w okolice Karpacza walczyć o kolejne punkty w klasyfikacji Rajdowego Pucharu Polski. Ten rajd będzie dla nas wyjątkowo trudny z kilku powodów. Po pierwsze: nigdy nie mieliśmy okazji startować w tych okolicach. Z opowiadań kolegów wiem, że są to bardzo trudne zawody. Po drugie: po dwóch drogich rajdach, w których występowaliśmy, powstały w kasie zespołu „braki" i z tego względu nasza wysłużona micra nie jest tak dobrze przygotowana jak poprzednio. Jednak cieszymy się, że tam wystartujemy i zrobimy wszystko co w naszej mocy, żeby osiągnąć jak najlepszy wynik – kończy Klimiuk.

(mark)

Piłka nożna >> MOSP Jagiellonia wygrał 1:0 z Cracovią Kraków

Co za emocje! Wszyscy są w grze!

Nieprawdopodobna sytuacja w mistrzostwach Polski juniorów młodszych. Po dwóch meczach wszystkie cztery drużyny mają identyczny bilans.

Krzysztof Sokólski
ksokolski@wspolczesna.pl

Jagiellonia, chcąc liczyć się w batalii o złote medale, musiała wygrać z Cracovią Kraków. Przypomnijmy, że w pierwszym spotkaniu MOSP uległ 0:1 Legii Warszawa, a Cracovia zwyciężyła 1:0 Lecha Poznań. W czwartek sprawa szalenie się skomplikowała. Jaga triumfowała 1:0. W takim samym stosunku Lech pokonał Legię.

Teraz wszystkie drużyny mają na koncie po trzy punkty i bilans bramek 1:1.

– To są dopiero emocje – mówi trener MOSP-u Artur Woroniecki. – Każdy może zdobyć złoto, ale równie dobrze można wrócić do domu nawet bez brązu.

Losy medali rozstrzygną się w sobotę. Wtedy rozegrana zostanie finałowa kolejka spotkań. MOSP zagra z Lechem, a Cracovia z Legią.

Niestety, nasza drużyna przystąpi do pojedynku z „kolejorzem" w osłabionym składzie. Kontuzjowany jest Jan Paweł Pawłowski, a za żółte kartki pauzować musi Adam Butkiewicz. – Trzeba będzie znowu pokombinować składem, ale postaramy się coś wymyślić – dodaje opiekun Jagiellonii.



P. Markocki, Nowiny24

Piłkarze MOSP Jagiellonii stoczyli w czwartek twardy bój z Cracovią. Wyszli z niego zwycięsko.

Białostoczanie nie załamują się kłopotami kadrowymi. Najważniejsze, że złapali właściwy rytm.

– Po meczu z Legią z chłopców zeszły emocje. Z Cracovią zaczęli już grać swoje i zaczęli też stwarzać sytuacje strzeleckie – relacjonuje Woroniecki.

Białostoczanie od początku spotkania uzyskali sporą przewagę. Udokumentowali ją w 30 minucie. Indywidualną akcję Mateusza Siuchno pewnym strzałem z ośmiu metrów zakończył Kamil Zapolnik.

Żółto-czerwoni mieli więcej okazji na zmianę wyniku. Bliscy szczęścia byli Mateusz Nikitin, Sebastian Budnik czy Marcin Turowski. Raz krakowian przed utratą gola uratowała poprzeczka.

– Rywale także wypracowali sobie jedną klarowną sytuację, ale dobrze zachował się Grzegorz Nowajczyk – opowiada Woroniecki. – Nasza przewaga nie podlegała jednak dyskusji. Jedno, o co mogę mieć pretensję, to, że nie strzeliliśmy więcej bramek. W ostatecznym rozrachunku mogą mieć one kolosalne znaczenie. ▲

▲ **MOSP Jagiellonia Białystok – Cracovia Kraków 1:0 (1:0)**
Bramka: 1:0 – Zapolnik 30.
MOSP Jagiellonia: Nowajczyk – Siuchno, Szóstko, Porębski, Zawadzki – Butkiewicz (66 Nikitin), Muklewicz (46 Arłukowicz), Kądzior (61 Kurcewicz), Grudziński (71 Mackiewicz) – Budnik, Zapolnik (78 Turowski).

▲ **Lech Poznań – Legia Warszawa 1:0 (1:0)**

1. MOSP Jagiellonia	2	3	1:1
... Cracovia	2	3	1:1
... Lech	2	3	1:1
... Legia	2	3	1:1

Relaks na sportowo

Piłka nożna
Sparingi. Jagiellonia Białystok – Czarni Olecko (sobota, godz. 11), Jagiellonia – OKS 1945 Olsztyn (sobota, godz. 13) w Olecku.

Siatkówka plażowa
Turniej z cyklu Grand Prix o Puchar Prezydenta Suwałk (sobota, godz. 10 na boiskach przy zalewie Arkadia w Suwałkach).

Tenis
Turniej Amatorów o Puchar Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe w Łomży (sobota, od godz. 9 na kortach Skateparku w Łomży).

Unihokej
Międzynarodowy Turniej z okazji 10-lecia Uczniowskiego Klubu Sportowego „Gródek" Super10. Piątek w godz. 12.20-19.45, **sobota** od godz. 9 do 20.35 i **niedziela** od godz. 9 do 16.50. Uroczyste otwarcie zawodów w sobotę o godz. 15.40. Miejsce: Hala Uniwersytetu w Białymstoku przy ul. Świerkowej.

(mark)

Unihokej >> Międzynarodowy Turniej „Super10" w hali Uniwersytetu w Białymstoku

Na jubileusz klubu z Gródka przyjadą goście z Łotwy

Bardzo ciekawy turniej odbędzie się w ten weekend w Białymstoku. W hali Uniwersytetu przy ul. Świerkowej w Turnieju Międzynarodowym Super10 rywalizować będzie osiem zespołów kobiecych i pięć męskich w unihokeju.

Okazją do organizacji zawodów jest 10-lecie Uczniowskiego Klubu Sportowego z Gródka.

Obok głównej imprezy rozegrane zostaną imprezy towarzyszące, jak turniej jeden na jeden na małym boisku, konkurs celności, a w sobotni wieczór mecz gwiazd: „Super 10 Black" – „Super 10 Orange", w którym drużyny składać się będą z dwóch piątek (żeńskiej i męskiej).

Zawody oficjalnie rozpoczną się w sobotę o godz. 15.40, ale gry trwać będą już od piątku od godz. 12.20 w hali UwB.

Finały zaplanowano na niedzielę. I tak, o godz. 15 odbędzie się mecz o pierwsze miejsce kobiet, a później o godz. 16 walka o złote medale mężczyzn. Spotkania te trwać będą 2 x 20 minut. W eliminacjach grupowych walka toczyć się będzie krócej, bo 2 x 15 minut.

▲ **Skład turnieju**
Zespoły kobiece: 1. Valmiera/Vinda (Łotwa), 2. Rigas Lauvas (Łotwa), 3. Absolwent Siedlec, 4. UKS Gródek, 5. Luxolar, 6. Star Ladies Warszawa, 7. SC Colegi Batumi (Gruzja), 8. United Girls.
Zespoły męskie: 1. FK Valka (Łotwa), 2. Orły Suwałki, 3. KS Szarotka Nowy Targ, 4. MUKS Zielonka, 5. Floorbeer Białystok (Polska-Szwecja).

(mark)



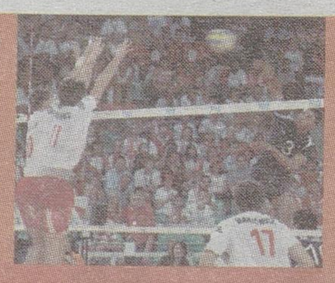
W. Drazba

W turnieju Super10 w unihokeju weźmie udział m.in. drużyna Orłów Suwałki (żółte stroje)

MOSP Jagiellonia Cracovia Kraków 1:0 | GKS Bełchatów Lechia Gdańsk 1:1 | Śląsk Wrocław Heart of Midlothian 1:0

GW sport

W piątek i sobotę polscy siatkarze zagrają w Lidze Światowej na wyjeździe z Finlandią



ISSN 0137-9488

Piłka nożna >> Białostocka Jagiellonia rozgrywa mecze kontrolne i dopina sprawy kadrowe

Kończą misję w Olecku i mówią sorry Łągiewka

Pierwsze zgrupowanie Jagiellonii znajduje się na finiszu. Do Olecka chciał jeszcze dojechać Krzysztof Łągiewka, ale usłyszał, że temat jego gry w Jadze jest już zamknięty.

Krzysztof Sokólski
ksokolski@wspolczesna.pl

Piłkarze Jagiellonii w sobotę kończą zgrupowanie w Olecku. Przed powrotem do Białegostoku rozegrają jeszcze dwa sparingi – o godz. 11 z Czarnymi Olecko i o 13 z OKS-em Olsztyn.

Spotkania z OKS-em początkowo nie było w planach. Trener Michał Probierz chciał jednak sprawdzić wszystkich swoich zawodników w pełnym wymiarze czasu, dlatego w ekspresowym tempie udało się zorganizować mecz z olsztyńskim drugoligowcem.

Uraz Falkowskiego

W żadnym sobotnim sprawdzianie nie wystąpi Jacek Falkowski. W środowym sparingu z Wigrami Suwałki (4:0) 25-letni pomocnik doznał kontuzji mięśnia czworogłowego.

– Jacek wrócił do Białegostoku. Przejdzie badania. Parę dni pochodzi na rehabilitację. Nie było sensu, żeby zostawał w Olecku – tłumaczy Marcin Piechowski, odpowiedzialny za zdrowie zawodników.

Jeżeli uraz nie będzie poważny Falkowski we wtorek wyjedzie z drużyną na drugie zgrupowanie do Gutowa Małego.

Po spotkaniu z Wigrami podkręcony staw skokowy ma także Daniel Henz, jednak kontuzja nie jest groźna i brazylijski obrońca uczestniczy w obozie przygotowawczym z resztą zespołu.

Po powrocie do stolicy Podlasia wyjaśni się natomiast, czy w kadrze na obóz w Gutowie znajdzie się miejsce dla Kamila Grosickiego. Ten, po ostatnich przejściach, trenuje na razie z zespołem Młodej Ekstraklasy, ale wiele wskazuje, że wróci niebawem do pierwszej drużyny.



W. Oksztol

Kolumbijczyk Gustavo Adolfo może być ostatnim wzmocnieniem Jagiellonii

Musimy się szanować

Do Olecka gotów był z kolei dojechać Krzysztof Łągiewka, który rozwiązał kontrakt z Kubaniem Krasnodar.

– W środę zadzwonił do mnie i powiedział, że w czwartek może być już u nas na treningach. Odpowiedziałem: Sorry, ale spóźniłeś się – opowiada Cezary Kulesza, jeden z właścicieli Jagiellonii, odpowiedzialny za sprawy sportowe. – Krzysiek miał odezwać się dobrych kilka dni temu. Nie dawał żadnego sygnału, to podpisaliśmy kontrakt z Brazylijczykiem Danielem i kadra jest zamknięta. Musimy się szanować – podkreśla wiceprezes żółto-czerwonych.

Ostatnim wzmocnieniem Jagi może być Gustavo Adolfo. – Otrzymaliśmy z Kolumbii informację o akceptacji naszej propozycji rocznego wypożyczenia z prawem pierwokupu. Jest szansa, że do wtorku dopracujemy wszystkie ustalenia – mówi Kulesza.

Kojasević w Arce?

Blisko białostockiego klubu jest Adolfo, a do wyprowadzki szykuje się Damir Kojasević. – Zainteresowana Damirem jest Arka Gdynia, ale na razie nie rozmawialiśmy o szczegółach – stwierdza Kulesza, który jeszcze w czwartek oczekiwał na rozwój sytuacji w tym temacie.

W miejscu stanęło natomiast przejścia Ensara Arifovicia do Górnika Zabrze. W grę wchodzą głównie kwestie finansowe i wymagania samego zawodnika.

Sparingi

- **GKS Bełchatów – Lechia Gdańsk 1:1 (1:0). Bramki:** 1:0 – Gregorek 33, 1:1 – Buzała 55.
- **Śląsk Wrocław – Heart of Midlothian FC 1:0 (0:0). Bramka:** 1:0 – Szewczuk 71.
- **Legia Warszawa – Zalaegerszegi TE FC 3:0 (1:0). Bramki:** 1:0 – Paluchowski 16, 2:0 – Pavićević 55-sam., 3:0 – Paluchowski 61.
- **Cracovia Kraków – Przebój Wolbrom 2:0 (1:0). Bramki:** 1:0 – Szczoczarz 44, 2:0 – Kaszuba 59.
- **Omega Kleszczów – Arka Gdynia 0:3 (0:2). Bramki:** 0:1 – Niciński 14, 0:2 – Trytko 40, 0:3 – Trytko 71.
- **MKS Kluczbork – Piast Gliwice 1:2 (1:0). Bramki:** 1:0 – Sobotta 32, 1:1 – Olszar 73, 1:2 – Olszar 86.

Piłka nożna >> Freskovita Wysokie Mazowieckie rozpoczyna zgrupowanie

W Mielniku ma zostać wybrana wyjściowa jedenastka

Freskovita Wysokie Mazowieckie wyjeżdża w piątek na zgrupowanie do Mielnika. W kadrze zespołu znalazło się 25 zawodników. W tym gronie jest Arkadiusz Czarnecki, który w czwartek podpisał 2-letni kontrakt z klubem.

22-letni obrońca występował w poprzednim sezonie w Elanie Toruń, a na swoim koncie ma cztery mecze w ekstraklasie w barwach Lecha Poznań.

W Mielniku trenować będą także: Jakub Ambrożewicz (ostatnio Supraślanka Supraśl), Łukasz Grzybowski (Hetman Białystok), Błażej Tusznio (Czarni Olecko) i Michał Oświęcimka (Promień Opalenica). – Chcemy ich jeszcze zobaczyć w sparingach z wymagającymi rywalami – mówi prezes KS Freskovita Seweryn Sapiński.

Pod małym znakiem zapytania stoi udział w zgrupowaniu Michała Twardowskiego, który zostanie wypożyczony z białostockiej Jagiellonii.

– Kontuzja, jakiej doznał w meczu ze Świtem, nie okazała się aż tak bardzo poważna. Michał ma lekko skręcony staw skokowy. Na razie udał się do rodzinnego do Augustowa, ale pozostaje w kontakcie z trenerem Piotrem Zajączkowskim. W piątek okaże się, czy pojedzie z nami czy sam dotrze do Mielnika – wyjaśnia Sapiński.



Archiwum

Freskovita (ciemne stroje) rozegra w Mielniku cztery sparingi

Podczas obozu „mleczni" rozegrają cztery sparingi. Już w sobotę zmierzą się z Sokołem Sokółka (godz. 12.00), a w niedzielę z Motorem Lublin (11.00). W kolejnych pojedynkach formę Freskovity sprawdzą białoruski Biełkard Grodno i AZS Biała Podlaska.

– W tych spotkaniach powinna wykrystalizować się pierwsza jedenastka zespołu – podkreśla Sapiński.

Do Wysokiego Mazowieckiego „mleczni" wrócą 18 lipca. **(KS)**

GW magazyn tydzień

10 lipca 2009
piątek
133 (16813)



B. Maleszewska

Marta Gąska z Białegostoku upiększa gwiazdy z pierwszych stron gazet. Katarzynę Figurę przygotowywała do sesji zdjęciowych, a Kate Ryan do koncertów. Z Edytą Górniak jeździła po całej Polsce. Teraz białostocka wizażystka wybiera się na Sopot Hit Festiwal, gdzie będzie malowała m.in. Kasię Kowalską. Nam opowiada o tym, jak robi się makijaże gwiazdom, a jak zwykłym kobietom. I jak osiąga się taki sukces?

>>6

Jak z Beaty zrobić Jennifer Lopez

w magazynie

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Kilkanaście dni temu byłam w Białowieży. Przyjechała do mnie rodzina z Gdańska i koniecznie chciała zobaczyć żubry. No więc pojechaliśmy. A tam, na parkingu przed Rezerwatem Żubrów, setki samochodów z całej Polski. Ich rejestracje świadczyły o tym, że przybyli i z dalekiego Śląska, i z Rzeszowa, a nawet z województwa zachodniopomorskiego. I podczas spaceru między stoiskami z drewnianymi podobiznami żubra usłyszałam taką dyskusję: No wspaniałe te żubry – mówiła starsza pani.– Ale co będziemy robić jutro? – pytała. Na co nieco młodsza kobieta, niewykluczone, że jej córka, odpowiedziała: – Kochana, przecież to jest Podlasie. Tutaj nie można się nudzić, bo co krok coś cię zachwyca!

I miała rację! Podlasie cudami stoi. Przyciągamy turystów z całej Polski zielenią nieskażonej przyrody: puszczami, bagnami, kusimy niezwykłym ptactwem, bocianimi wioskami, malowniczymi cerkiewkami, otwartymi dla zwiedzających meczetami i regionalną kuchnią, co to już na samą myśl palce lizać. Mamy na naszej ziemi cuda i cudeńka i powinniśmy przed całą Polską się nimi chwalić.

W związku z tym „Współczesna" – tak jak i w ubiegłym roku – włączyła się jako partner w propagowanie konkursu na „Najlepszy produkt turystyczny", organizowanego przez Polską Organizację Turystyczną. O idei konkursu piszemy w tekście ***„Pomysł na wakacje"*** *(str. 5.). Zaś na stronie obok opisujemy jedną z propozycji, jaka mogłaby ściągnąć do stolicy Podlasia – Białegostoku turystów. Otóż powstał u nas nowy szlak, a właściwie trasa wycieczkowa – śladem architektury PRL-u. Nasza dziennikarka była, zwiedzała i opisała go w tekście pt.* ***„Z nami, towarzysze!"*** *(str. 4.).*

Warto przeczytać też rozmowę z Michałem Wiśniewskim pt. ***„Moje 5 minut już minęło?"*** *(str. 10.), z której możemy się dowiedzieć, co aktualnie słychać u tego niezwykle popularnego niegdyś artysty i jak zmienił się system jego wartości. Niejednego posiadacza telefonu komórkowego z pewnością zainteresuje też tekst* ***„Uwaga! Jesteś podsłuchiwany!"*** *(str. 7.).*

przegląd tygodniowy

19-latek zginął od niewypału



>> Próbował rozbrajać niewypał z czasów II wojny. W domu babci w Przerośli. Zginął na miejscu.

>>piątek

Trzy ofiary wypadku



>> Trzyosobowa rodzina ze Śląska jechała na wakacje. W okolicy Sokółki zderzyli się z tirem. Zginęli.

>>sobota

Jak zrobić dobry bimber



>> Koło Białegostoku została otwarta pierwsza w kraju legalna bimbrownia. I przeżywa oblężenie!

>>niedziela

Ulewy zniszczyły zbiory



>> Rolnicy apelują o ratunek do wojewody podlaskiego, bo ulewy zniszczyły całe tegoroczne zbiory.

>>wtorek

W rzekach zdychają ryby



>> Setki śniętych ryb pływają w Bugu i Nurcu. Winna jest przyducha, czyli brak tlenu w wodzie.

>>środa

Potężny wybuch wstrząsnął w piątek jednym z domów znajdujących się w Przerośli. 19-latek próbował rozbrajać niewybuch z czasów II wojny światowej. Zginął na miejscu. Chłopak od dłuższego czasu pasjonował się militariami. Amunicję, granaty i pociski znajdował w okolicznych lasach – za pomocą wykrywacza metali, który wcześniej kupił – i znosił je do domu babci. Jego pokój wyglądał niemal jak muzeum militariów. W chwili wybuchu w domu, tyle że na parterze, znajdowała się jeszcze babcia. Nic jej się nie stało. Policja ewakuowała jednak okolicznych mieszkańców. Wezwani na miejsce saperzy musieli bowiem wynieść inne militaria znajdujące się w domu.

W sobotę tuż przed godz. 5 rano w okolicach miejscowości Straż na trasie z Białegostoku do Sokółki doszło do tragicznego w skutkach wypadku. Zginęła jadąca na wakacje rodzina. Honda city, którą podróżowali, zderzyła się z białoruskim tirem. Z relacji kierowcy ciężarówki wynika, że kierowca hondy city w pewnym momencie gwałtownie zjechał na lewy pas ruchu. Kierowca tira nie zdążył zahamować. Doszło do czołowego zderzenia, w wyniku którego honda wpadła do rowu, a następnie dachowała. Kierowcy tira nic się nie stało.

W niedzielę w Białostockim Muzeum Wsi otwarto ekspozycję „Leśna bimbrownia". Od pierwszych chwil przeżywała ona oblężenie zwiedzających, bo dla większości ludzi jest to pierwsza okazja, by zobaczyć kompletną, pracującą aparaturę do produkcji bimbru. Męska część zwiedzających była jednak odrobinę rozczarowana, że zamiast alkoholu produkuje ona tylko wodę... Bimbrownia została przekazana muzeum przez sąd. Wcześniej była dowodem w sprawie. Jak zdradził nam kierownik Białostockiego Muzeum Wsi Artur Gaweł, nigdy nie zostałaby zmontowana, gdyby nie pomoc chcących zachować anonimowość specjalistów od leśnej produkcji alkoholu.

Rolnicy z gminy Zambrów apelują o ratunek do wojewody podlaskiego – napisaliśmy we wtorkowym wydaniu „Współczesnej". Rolnicy narzekają, że kilkudniowe ulewy i wichury, jakie przeszły przez nasz region, zniszczyły całe tegoroczne zbiory. Mieszkańcy miejscowości Koziki-Konopki są załamani. Rada Gminy Zambrów w imieniu mieszkańców wystosowała apel do władz województwa o pomoc. Wnioskuje o powołanie komisji do oszacowania szkód powstałych na skutek wichur i podtopień na drogach gminnych i dojazdowych do pól, jak również na samych polach. Poza tym, prosi o pomoc przy usuwaniu szkód. Zdaniem gospodarzy, rozmiar strat jest tak duży, że zasługuje na wprowadzenie stanu klęski żywiołowej na terenie całej gminy Zambrów.

Setki śniętych ryb pływają od kilku dni w Bugu. Ryby padają też w Nurcu niedaleko Brańska. Winna temu jest przyducha i padające prawie codziennie deszcze. Jeśli pogoda się nie zmieni, podobna sytuacja może być w innych rzekach na Podlasiu.

kronika wypadków umysłowych

Kotka w spodkach

Konrad Kruszewski
konrad@wspolczesna.pl

Chciałem dzisiaj powiedzieć kilka słów o wydarzeniu skandalicznym, wręcz niebywałym. Mianowicie pani Cugier-Kotka, która występowała w naszych spodkach (...) została pobita. I obrażona w sposób wyjątkowo brutalny (...). Nie ma najmniejszej wątpliwości, że chodziło tutaj o motywy polityczne, bo do pani Cugier-Kotki mówiono per, tutaj nie użyję słowa, pisowska. Nie wiem, czy to było zlecenie czy wystąpienie pewnej części elektoratu PO, ale było to wydarzenie niebywałe i skandaliczne – tak kilka tygodni temu opowiadał Jarosław Kaczyński o niebywałej agresji, która spotkała aktorkę Cugier-Kotkę, a przez nią także PiS. Za to, że w wyborach pani Kotka w spotach, a nie w spodkach, opowiedziała się za partią brata Jarosława.



Prezes zapowiedział też, że partia wynajmie dla pani aktorki ochronę, żeby strzegła jej przed elektoratem PO. – Choć wolałbym – dodał – by ochrona nie była potrzebna. Polska maszeruje w stronę Białorusi.

No i chyba tej ochrony, mimo że Polska maszeruje na Białoruś, pan Kaczyński nie załatwił, bo pani Cugier-Kotka kilka dni temu wykonała rzeczy następujące.

Wypiła, jak sama twierdzi, jedną butelkę piwa z rana, po czym udała się do sądu. A tam strażnik zauważył, że stąpa ona coś niepewnie, kolebie się dziwnie i zakreśla chodem floresy. Podszedł więc sprawdzić, czy przypadkiem znowu ktoś jej nie pobił. Pobita nie była, ale za to poczuł z ust pani aktorki świeży powiew zapachu gorzelni o poranku.

W sądzie takich zapachów nie lubią, więc strażnik poinformował ją, że tutaj takich zapachów wydzielać nie może. Ale pani Cugier-Kotka chyba tego nie zrozumiała, bo sądu opuścić nie chciała. Strażnik wezwał więc policję. Aktorka najpierw wdała się z policjantem w przepychankę, a później załatwiła go z tak zwanego liścia. Czyli walnęła z plaskacza w twarz.

I zaraz spotkała się z „niebywałą agresją", bo policjant ją obezwładnił. A ona obaliła się na ziemię i broniąc się przed tą „niebywałą agresją" zaczęła dźgać tego funkcjonariusza długopisem. Tak, że porwała mu nawet koszulę. Dodatkowo jeszcze używała wyrazów, przy których per (...) pisowska, to wyrażenie eufemistyczne. Próbowała jeszcze wyrwać się z rąk agresorów, uciekać, ale policyjne „bestie" jej na to nie pozwoliły.

Jak się okazało, po zbadaniu alkomatem, pani Cugier-Kotka przyniosła ze sobą do sądu 1,6 promila alkoholu w organizmie. Czyli przetrawioną całą flaszkę. Bynajmniej nie piwa.

Wniosek z tego jest taki, że, cytując prezesa, „pewna część elektoratu PO" dolała do tego porannego piwa pani Cugier-Kotki ćwiartkę spirytusu, za to, że wystąpiła ona w spodkach PiS-u.

Przez kilka dni oczekiwałem na konferencję prasową Jarosława Kaczyńskiego i objaśnienie mi obrazu świata w związku z tymi wydarzeniami. Ale się nie doczekałem. Prezes, który poprzednim razem doskonale, bez śledztwa, wiedział kto, kogo i za co pobił, tym razem konferencji nie zwołał, oświadczenia nie wydał, za prześladowaną kobietą się nie ujął. W związku z tym ujmę się ja i użyję do tego sformułowań prezesa, który nigdy się nie myli, bo sam za głupi jestem na to, by swoimi słowami opisać niebywałe prześladowania, jakie spadają na zwolenników PiS:

Chciałem dzisiaj powiedzieć kilka słów o wydarzeniu skandalicznym, wręcz niebywałym. Mianowicie pani Cugier-Kotka, która występowała w naszych spodkach (...) została pobita. I obrażona w sposób wyjątkowo brutalny (...). Nie ma najmniejszej wątpliwości, że chodziło tutaj o motywy polityczne, bo panią Cugier-Kotkę nie chciano wpuścić do sądu, do którego powinien mieć dostęp każdy obywatel, również ten popierający PiS . Nie wiem, czy to było zlecenie czy wystąpienie pewnej części elektoratu PO, ale wcześniej podstępnie dosypano pani Cugier-Kotce do napoju środków odurzających. Następnie zaś, i tu nie ma już żadnych wątpliwości, na zlecenie władz nasłano na nią siepaczy w policyjnych mundurach. Nie mogło to się obyć bez wiedzy wicepremiera Schetyny. I to jest oczywista oczywistość, że było to zlecenie polityczne. Swoista licencja. Przyzwolenie. I ja oczekuję, że władze, a w szczególności minister Schetyna, uczynią wszystko, by sprawcy zostali schwytani. Polska maszeruje już nie tylko w stronę Białorusi, ale przez Białoruś maszeruje w stronę Chin, ba, nawet w stronę Korei Północnej. I niech nikt nam nie wmawia, że białe jest białe, a czarne jest czarne. To jest oczywista oczywistość, że wynajmiemy ochronę, która będzie strzegła elektorat PO przed panią Cugier-Kotką, przepraszam, panią Cugier-Kotkę przed elektoratem PO.

A może jednak obywateli przed panią Cugier-Kotką?

Wszystkowiedzący (na temat wpływu spodków na zdrowie pewnej pani) prezes Jarosław Kaczyński, choć obiecał, nie przydzielił pani Cugier-Kotce ochrony, mimo że Polska maszeruje w stronę Białorusi. I stało się. Pani aktorka z plaskacza załatwiła policjanta. Dodatkowo jeszcze dźgała go długopisem, aż porwała koszulę. Wszystko to po jednym piwie z rana. A zatem trzeba było ochronę przydzielić, z tym że nie dla Cugier-Kotki, tylko przed nią.

zawirowania

Skocz po piwko radiowozem

W Suwałkach po godzinie 21.00 zaobserwowano pod nocnym sklepem monopolowym radiowóz. Według świadków, funkcjonariusze kupili 2 czteropaki piwa, odjechali, a potem wrócili, bo zapomnieli o papierosach. Natomiast według rzeczniczki prasowej policji w Suwałkach, byli to policjanci z Białegostoku, już po służbie, którzy kupowali nie piwo, tylko napoje, a dlatego w sklepie monopolowym, bo nie znają miasta.

Jak poznają, będą się w napoje zaopatrywać na melinach?

Sssstraszny wąąąąż

Straż miejska w Białymstoku została zaalarmowana doniesieniem od przerażonych mieszkańców, że na przystanku autobusowym przy ul. Mickiewicza grasuje straszny wąż. Strażnicy przybyli i stwierdzili, że to zwykły zaskroniec. Złapali go, a następnie wypuścili w okolicach ul. Plażowej.

Teraz oczekujemy na alarmujące doniesienia o strasznym wężu z przystanku przy ul. Plażowej.

Cały lasek bimbrowników

W podbiałostockim Muzeum Wsi otwarto pierwsze w Polsce Muzeum Bimbrownictwa. Póki co, jest tam tylko jedna kompletna aparatura do wytwarzania tego „szlachetnego" napoju, ale plany są znacznie większe. – To dopiero początek – zapowiada dyrektor Muzeum Podlaskiego w Białymstoku Andrzej Lechowski. – Myślimy o stworzeniu całego lasku bimbrowników!

Bimbrownicy spod Czarnej Białostockiej gratulują ambitnych planów i pytają, czy razem ze swoją aparaturą nie mogliby się do tego lasku przenieść, żeby już nie nękała ich policja.

Jak się ten doktor nazywał?

Do łomżyńskich policjantów zgłosił się pewien obywatel z informacją, że właśnie skradziono mu samochód, który zaparkował na pobliskiej ulicy. Po krótkich poszukiwaniach okazało się, że auto jest u mechanika. A właściciel wcale nie zaparkował go na ulicy, tylko oddał do naprawy.

Zaraz, jak się ten doktor nazywał? Alzheimer?

Spotkanie na szczycie

Jak podaje strona internetowa Krzysztofa Kononowicza, doszło do spotkania na szczycie. Krzysztof Kononowicz, kandydat na prezydenta Białegostoku, spotkał się z szefem Federacji Zielonych Rafałem Krosno (zwanym Zielonym). Spotkanie odbyło się na wysypisku śmieci i przebiegało w miłej atmosferze.

Właściwi ludzie, miła atmosfera i odpowiednie środowisko – po prostu harmonia.

Logika urzędnika

– Niech pani pomyśli logicznie. Przyjadą turyści i nie znajdą miejsca, gdzie mogą przenocować. Po co ich zwabiać? – odpowiedziała Elżbieta Karczewska, pełnomocnik prezydenta Białegostoku, na pytanie dziennikarki Kuriera Porannego, dlaczego nie reklamuje się kongresu esperanto w Białymstoku.

Logicznie rzecz ujmując, zwabiać rzeczywiście nie ma sensu.

(kk)

Turystyka >> Najnowszy pomysł na Białystok: wracamy do PRL-u!

Z nami, towarzysze!



Na co dzień PRL-owskie budynki mijamy, nie zwracając na nie uwagi. Tymczasem można wśród nich odkryć prawdziwe perły nieodległej przeszłości. Jak choćby dzisiejsza siedziba Uniwersytetu w Białymstoku, dawny Dom Partii. Właśnie wydano o nim minifolder.

Białystok można oglądać na rozmaite sposoby. Choćby podziwiając zabytki po Branickich, szukając śladów Żydów czy tropiąc pozostałości po fabrykach włókienniczych. Ale można też popatrzeć na to, czego na co dzień nie dostrzegamy. Wystarczy się zatrzymać.

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Najlepiej spotkać się gdzieś w pobliżu ulicy Skłodowskiej, może obok Uniwersytetu w Białymstoku? I wejść do uniwersyteckiej siedziby – wielkiego, szarego gmachu z ogromnym balkonem. To dawna siedziba Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Jedno z najważniejszych miejsc dla PRL-owskiego Białegostoku. Nielubiane przez białostoczan wtedy, dziś wyzwolone od złych skojarzeń z systemem, pozwala na podziwianie socrealistycznej architektury, której sporo zostało w tym mieście.

„Ładniej? PRL w przestrzeni miasta" – na spacer pod takim hasłem zapraszają turystów, ale i samych białostoczan członkowie Fundacji Uniwersytetu w Białymstoku.

– Chcemy pokazać, że architektura z czasów PRL może być interesująca. I może mieć pewne wartości estetyczne – mówi Radosław Poczykowski, socjolog, jeden z twórców projektu. – Pytamy ludzi, którzy przychodzą na spotkania z nami, jak im się podobają te budynki. Ich opinie są bardzo różne. Zdarzają się tacy, którzy mówią, że architektura PRL-u im się podoba. A część narzeka na to, co buduje się dzisiaj.

Z wizytą u I sekretarza

Dom Partii to jeden z najlepiej zachowanych w kraju przykładów architektury socrealistycznej.

– To budynek monumentalny, wzorowany na przedwojennych, modernistycznych budynkach. Jednocześnie ma on wyjątkowo zgrabną sylwetkę – opisuje Poczykowski. – Zaprojektował go Stanisław Bukowski, architekt, który po wojnie nadawał Białemustokowi nowy kształt. Na listę zabytków wpisano go w 1993 r. Cenne jest to, że do dziś niewiele w nim zmieniono. Studenci wciąż siedzą na krzesłach z tamtego okresu, a ubrania wieszają na wieszakach z napisem KW PZPR.

Najważniejsza jest umieszczona na pierwszym piętrze aula, za czasów PZPR – sala obrad. Do dziś zachowały się w niej elementy oryginalnego, socrealistycznego wystroju wnętrza (budynek został oddany do użytku w 1953 r.).

– Mamy tu dębowy stół prezydialny z mozaiką na froncie w kształcie sowieckiej gwiazdy. Jest mównica, obok postument, na którym wcześniej stało popiersie Lenina, a dzisiaj stoi... paprotka. Na wyższej kondygnacji znajdują się niewielkie balkoniki. Być może służyły do tego, by łatwiej liczyć głosy w czasie głosowań – pokazuje poszczególne elementy Radosław Poczykowski.

W piwnicy, w obecnym lektorium, kiedyś mieściła się stołówka Domu Partii. Jak wspominają białostoczanie, w latach 60-tych i 70-tych było to jedyne miejsce w mieście, w którym można było napić się eksportowego piwa.

Socrealizm lepszy od wielkiej płyty

Dom Partii miał być tylko jednym z kilku elementów ogromnego założenia architektonicznego. Otóż w Białymstoku miała powstać nowa oś miasta, wyznaczona przez piękną, nowoczesną wówczas ulicę M. Skłodowskiej-Curie (szeroką, z trawnikami). W miejscu, gdzie dziś stoi budynek rektoratu UwB, zaplanowano wielki plac z budynkiem Wojewódzkiej Rady Narodowej. Od niego biegłaby prosta droga do Pałacu Branickich. Planów jednak nie zrealizowano.

Ale powstawały inne socrealistyczne budynki. Nic dziwnego, Białystok był zniszczony po wojnie, w latach 50-tych trwała intensywna odbudowa. A ponieważ obowiązywał wówczas styl socrealistyczny...

– On nie był wcale aż taki zły. Widać to chociażby na osiedlach mieszkaniowych. Te budowane w latach 50-tych bronią się do dziś, bo nawiązują do przedwojennych wzorców. Dopiero później, gdy weszła wielka płyta, rzeczywiście zaczęły powstawać niełądne blokowiska – mówi Poczykowski.

Hotel Miejski przy Stalina

Po wyjściu z Domu Partii koniecznie trzeba się przejść pod Hotel Cristal. Powstawał jako pierwszy hotel w mieście – Hotel Miejski przy ul. Stalina.

– Był bardzo wyczekiwany. W roku 1952, gdy został oddany do użytku, na parterze trwały jeszcze prace budowlane, a na piętrach mieszkali już goście – opowiada socjolog. – Niestety, sam budynek miał pecha. Już po kilku latach tynk z elewacji zaczął odpadać. Trzeba było tynkować go po raz drugi. Dopiero w 1960 r. w pełni ukończono budowę.

Wtedy było w nim ponad 200 łóżek, w każdym pokoju telefon, radio, a nawet sygnał dźwiękowy, za pomocą którego można było powiadomić recepcję. Istniał też tzw. hotel dzienny, czyli miejsce, gdzie osoby przebywające np. w delegacji mogły usiąść w fotelu, odpocząć, poczytać. O tym wszystkim pisała „Gazeta Białostocka", a później „Gazeta Współczesna", czyli nasi koledzy sprzed lat.

– Żona architekta, Placyda Bukowska, zaprojektowała piękny neon specjalnie dla Hotelu Miejskiego. To była pani trzymająca trójkątny kieliszek. Niestety, dziś go już nie ma – wzdycha z nostalgią Poczykowski.

Każdy budynek w tej okolicy to skarbnica opowieści. Jak choćby dzisiejszy sklep spożywczy na Rynku Kościuszki – kiedyś mieściła się tu pijalnia wód mineralnych. Tyle że dość często nie było w niej co pić – ach, te socjalistyczne „przejściowe trudności" z zaopatrzeniem... Ale władze i z tym sobie poradziły – po prostu przemianowały miejsce na sklep nabiałowo-piekarniczy.

Dom w litery A

Warto też zerknąć na grafitony umieszczone na pierzejach kamienic stojących przy Rynku Kościuszki. Choć namalowano je w czasach kwitnącego socjalizmu, czyli w latach 70-tych, nie mówią one o ideologii tamtych czasów: Na kamienicach do dzisiaj zobaczyć można znaki zodiaku, zwierzęta, sceny biesiadne, monety historyczne.

Konkurs turystyczny >> Szukamy atrakcji naszego regionu

Pomysł na wakacje

Dzisiejsza siedziba uniwersytetu to dawny Dom Partii. Studenci wciąż siedzą tu na krzesłach z okresu PRL-u, a ubrania wieszają na wieszakach z napisem KW PZPR.

Co jest największą turystyczną atrakcją naszego regionu? Wielokulturowość? Cerkwie, meczety i synagoga? A może nieskażona przyroda i wędrówka którymś ze szlaków?

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Podlasie może szczycić się niezwykłą naturą, nieskażonymi obszarami przyrody: biebrzańskimi bagnami, białowieską puszczą, dzikimi ostępami Narwi oraz malowniczym Bugiem. Turystom proponujemy spływy kajakowe po naszych pięknych rzekach i jeziorach, wycieczki rowerowe po Puszczy Białowieskiej czy też Augustowskiej, zwiedzanie „Szlaku Bocianiego", „Szlaku Papieskiego", itp.

Północno-wschodnia Polska wabi turystów również swoją wielokulturowością. Ludzie z odległych zakątków kraju przyjeżdżają tu tylko po to, by zobaczyć przepiękne cerkwie i cerkiewki, obejrzeć drewniane meczety, zwiedzić synagogę.

„Gazeta Współczesna" – tak jak i w ubiegłym roku – włącza się jako partner w propagowanie konkursu na „Najlepszy produkt turystyczny", organizowanego przez Polską Organizację Turystyczną. I tak jak w ubiegłym roku, zapraszamy naszych Czytelników do wspólnej zabawy! Wystarczy wymyślić scenariusz atrakcyjnego zagospodarowania kilku dni w naszym regionie i do 7 sierpnia zgłosić go do Podlaskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej w Białymstoku (szczegóły na www.podlaskieit.pl). Organizacja turystyczna najlepsze oferty nagrodzi Certyfikatami POT i wyśle do ogólnopolskiego finału konkursu, w którym nagrodą jest Złoty Certyfikat i profesjonalna kampania promocyjna. My zaś najciekawsze propozycje zgłoszone do konkursu opiszemy na naszych łamach, a potem zaproponujemy naszym Czytelnikom głosowanie z nagrodami. ▲

Jest też dom w litery A. Pewnie dzięki temu grafitony przetrwały i nikt ich nie zamalował.

Miejsc związanych z PRL-em, które warto zobaczyć, jest w Białymstoku mnóstwo. Na ulicy Skłodowskiej warto zwrócić uwagę na budynek sądu okręgowego. Nie jest co prawda zabytkiem, ale kilka lat temu wpisano go na bardzo prestiżową Listę Dziedzictwa Współczesnego. Budowany w latach 50-tych, zaprojektowany przez architekta Lecha Kadłubowskiego, może się podobać także dzięki nawiązaniom do modernizmu. Podobnie jak Dom Partii, chociaż jest to potężny budynek, w sumie ma dość zgrabną sylwetkę. A naprzeciwko sądu – Central! Był taką samą atrakcją jak dziś najnowsze galerie handlowe. Ludzie raczej go zwiedzali, niż cokolwiek kupowali – o czym donosiły wówczas gazety.

Na ulicy Akademickiej koniecznie trzeba popatrzeć na tzw. okrąglaki, czyli dwie kawiarnie stojące między blokami. Zbudowano je na pamiętne dożynki centralne, które w 1973 r. odbyły się właśnie w Białymstoku. Wtedy znajdowała się w nich ekspozycja fotografii i dzieł artystów białostockich. Później zamieniły się w kawiarnie – ale nie od razu. Bo zaraz po dożynkach okazało się, że budynki co prawda stoją, ale większość instalacji nie działa! Rok później okrąglaki oddano więc do użytku po raz drugi. Z tego samego okresu pochodzą też słynne Spodki, położone niedaleko kościoła św. Rocha. Do dziś przywodzą na myśl komunizm. Zachowały się w nich charakterystyczne konstrukcje wspierające przy stropach oraz przeszklone dachy. Nigdzie więcej w mieście takich nie zobaczymy.

Ci, którzy chcą szlakiem PRL-u zwiedzić nie tylko Śródmieście, mogą się wybrać także na dworzec PKP, by obejrzeć stojący obok budynek poczty. Hala mięsna przy ul. Bema to także relikt minionej epoki. Podobnie jak niektóre rzeźby, choćby znane „Praczki" z parku Planty.

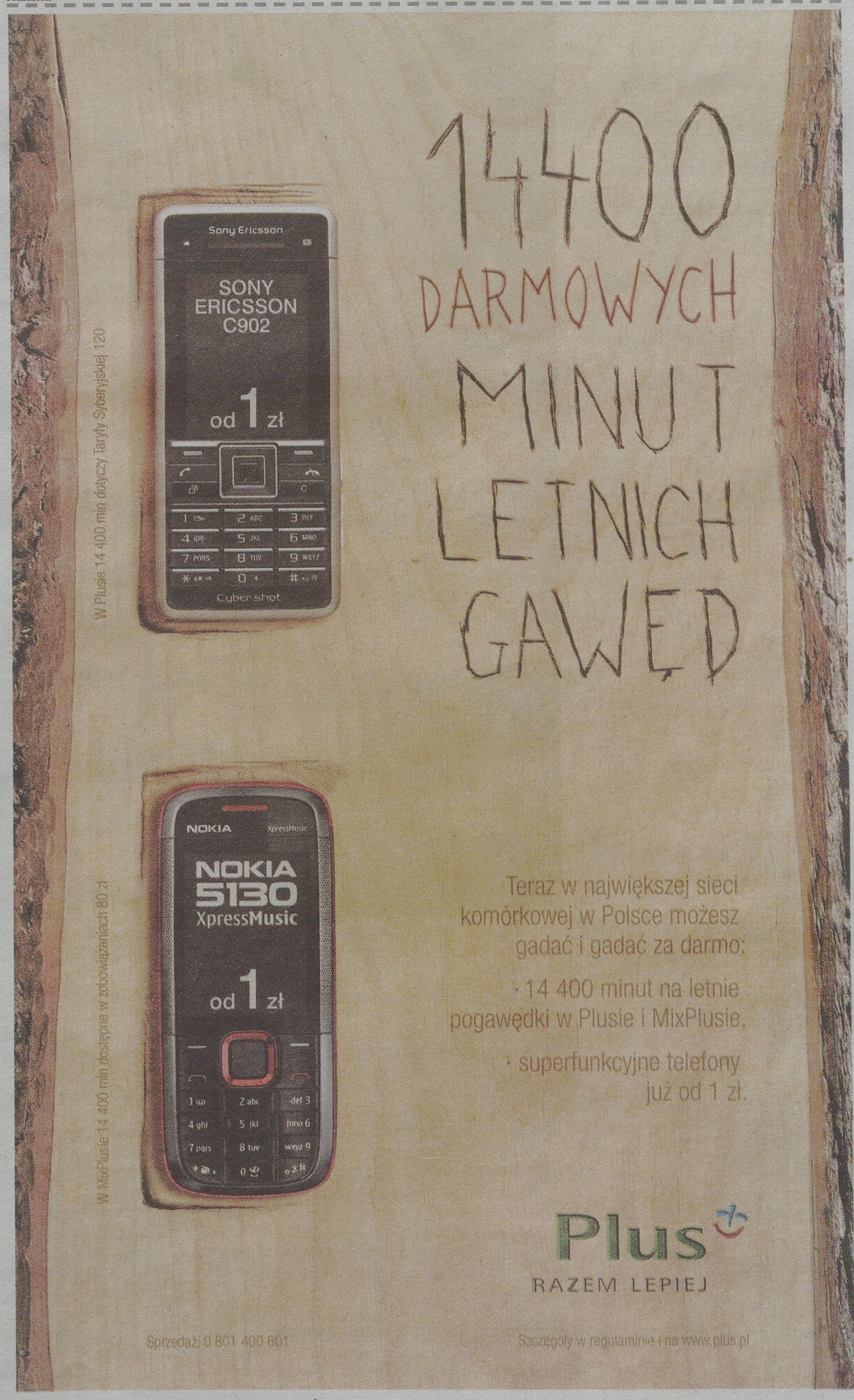
www.ladniej.uwb.edu.pl

Na razie budowli z czasów komunizmu najprościej jest szukać samemu. Można też skorzystać z organizowanych czasem przez Fundację Uniwersytetu w Białymstoku wspólnych spacerów. Ale już niedługo będzie łatwiej. W październiku ma zostać wydany folder, prezentujący kilkanaście obiektów w całym mieście. Wszystkie oczywiście są związane z PRL-em. Jeszcze więcej opisanych i sfotografowanych pojawi się na stronie internetowej www.ladniej.uwb.edu.pl. Znajdą się na niej także mapy, które można będzie samodzielnie uzupełniać. Strona powinna ruszyć jeszcze podczas wakacji.

Już jest natomiast minifolder przygotowany przez studentów, a opowiadający właśnie o Domu Partii. Niewielka książeczka zdradza historię i tajemnice tego miejsca.

– Myślę, że to ciekawy pomysł dla kogoś, kto nie zna tego miejsca – mówi Katarzyna Niziołek, współtwórczyni tego projektu. – Będzie mógł wziąć folder z portierni i przejść się po budynku, odkrywając tajemnice przeszłości. Warto to zrobić zwłaszcza podczas wakacji, kiedy w budynku prawie nikogo nie ma i można go spokojnie pooglądać. ▲

reklama



Ludzie >> Marta Gąska z Białegostoku robi makijaże gwiazdom

Jak z Beaty zrobić Jennifer Lopez

Katarzynę Figurę przygotowywała do sesji zdjęciowych, a Kate Ryan do koncertów. Z Edytą Górniak jeździła po całej Polsce. Teraz Marta Gąska z Białegostoku wybiera się na Sopot Hit Festiwal, gdzie będzie malowała aż osiem gwiazd...



B. Maleszewska

– Miałam w życiu dużo szczęścia i kilka razy znalazłam się o właściwej porze w dobrym miejscu – mówi skromnie Marta Gąska z Białegostoku, która pracuje z gwiazdami

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Spotkania z gwiazdami z pierwszych stron gazet, takimi jak Justyna Steczkowska, Małgorzata Foremniak czy też Monika Brodka, to dla niespełna 30-letniej białostoczanki Marty Gąska codzienność. Od prawie pięciu lat przygotowuje ona do publicznych występów aktorów i wokalistów z różnych części świata.

– Miałam w życiu dużo szczęścia, no i kilka razy znalazłam się o właściwej porze w dobrym miejscu – mówi skromnie białostocka wizażystka. – Bo w artystycznych zawodach to jest tak, że sukces to jest 70 proc. szczęścia, 20 proc. przypadku, a tylko 10 proc. talentu.

Bawiła się kosmetykami mamy

Artystyczna dusza drzemała w Marcie od zawsze. Po maturze zaczęła naukę na wymarzonej architekturze na Politechnice Białostockiej.

– Bo wydawało mi się, że architektura to taka sztuka przez duże S, a okazało się, że to bardziej techniczne niż artystyczne studia – wspomina. – Oczywiście, skończyłam je, ale już w międzyczasie szukałam czegoś jeszcze...

I wpadła jej w ręce ulotka – reklamówka Międzynarodowej Szkoły Charakteryzacji w Warszawie, prowadzonej przez nieżyjącą już Marię Dziewulską. Pojechała tam i się zachwyciła. Od pierwszych godzin wiedziała, że to jest to, czego szukała, i co chce robić w życiu.

– Jako mała dziewczynka, owszem, bawiłam się kosmetykami mamy, a jak byłam nastolatką, to bardzo, ale to bardzo lubiłam się malować – wspomina Marta. – Jednak przez całe dzieciństwo myślałam, że będę prawnikiem. Do głowy by mi nie przyszło, że będę zarabiać na życie robiąc ludziom makijaże...

Zaczęło się od Stevena Seagala

W warszawskiej szkole nauczyła się sztuki makijażu, perukarstwa i charakteryzacji. I zaraz po ukończeniu nauki dostała propozycję pracy na planie filmu „Out of Rich", w którym grał sam Steven Seagal.

– Byłam asystentką charakteryzatora, sprawdziłam się i posypały się kolejne propozycje... – wyjaśnia Marta.

Pracowała m.in. przy programie „Idol", przy produkcji teledysków Ani Dąbrowskiej i rapera Numer Raz z Sisters oraz przy pokazach mody tak słynnych projektantów jak Maciej Zień i Natalia Jaroszewska. Katarzynę Figurę malowała do sesji zdjęciowej, Justynę Steczkowską charakteryzowała do koncertów, a Małgorzatę Foremniak wielokrotnie przygotowywała na różne okazje. Z Edytą Górniak zaś przez całe lato jeździła po Polsce.

– Pamiętam, jak bardzo bałam się pierwszego spotkania z Edytą Górniak – wspomina Marta Gąska. – Miałam zrobić jej pełen makijaż przed sesją zdjęciową do „Wysokich obcasów", a słyszałam, że jest ona straszną perfekcjonistką, więc denerwowałam się bardzo, a ręce trzęsły mi się od samego rana. To był najdłuższy makijaż w całym moim życiu, bo umalowanie Edyty Górniak zajęło mi trzy godziny!

Najważniejsze jednak było to, że ten make-up tak się słynnej wokalistce spodobał, że zaproponowała Marcie stałą współpracę. Ułożyła jej grafik pracy na całe wakacje i zabrała ze sobą na letnią trasę koncertową.

Kobiety oczekują cudów

Marta Gąska przygotowywała też do koncertów różne zagraniczne gwiazdy muzyki. Malowała m.in. Kate Ryan i Melanie C. Zresztą, makijaż tej ostatniej wokalistki bardzo dobrze pamięta:

– Miała pół godziny do wyjścia na scenę, ja przychodzą z walizeczką kosmetyków, patrzę na jej twarz i nogi się pode mną uginają – opowiada. – Melanie miała całą buzię w wysypce... Akurat bowiem dopadło ją jakieś uczulenie. Ale poradziłyśmy sobie z tym!

Mimo takich zdarzeń, zdaniem Marty, wielkie gwiazdy sceny muzycznej czy nawet aktorki maluje się dużo łatwiej niż prywatne klientki. Gwiazdy zazwyczaj bowiem wiedzą, czego chcą, a przeciętna kobieta tego nie wie.

– Bywa, że panie, które przychodzą do mnie na makijaż, przynoszą mi zdjęcie Jennifer Lopez albo też Edyty Górniak i mówią, że chcą wyglądać dokładnie tak samo... I oczekują zbyt wiele! – wyjaśnia Marta. – Owszem, za pomocą makijażu można zmienić twarz, ale nie na tyle, żeby z przykładowej pani Beaty w godzinę zrobić Jennifer Lopez...

Jakiś czas temu Marta pracowała jako ekspert w telewizyjnym programie „Chcę być piękną", gdzie przy przemianie kobiet z Kopciuszków w królewny wchodziły w grę również operacje plastyczne.

– No i teraz panie bywają zawiedzione, że ja je maluję, a one nadal mają zmarszczki... – mówi Marta.

I przyznaje, że czasami dopada ją takie „zboczenie zawodowe", że kiedy idzie ulicą, to zwraca uwagę przede wszystkim na makijaże kobiet.

– A już jak stoję w sklepie w kolejce, to zawsze patrzę, jak jest umalowana ekspedientka – śmieje się Marta. – I czasami myślę sobie: Dziewczyno, jesteś taka ładna, a coś ty sobie na buzi tym nieudanym makijażem zrobiła!

I właśnie dlatego rok temu Marta postanowiła otworzyć szkołę, w której uczy wizażu, makijażu i stylizacji. Jej słuchaczki dowiadują się, jak można się malować i jak malować innych.

Teraz zaś przed białostocką wizażystką kolejne wyzwanie. Za trzy tygodnie jedzie na Sopot Hit Festiwal, gdzie będzie przygotowywała do występów takie gwiazdy jak: September, In-Grid, Kasia Kowalska, Danzel...

Obyczaje >> Szpiegowanie rozmów prowadzonych przez komórki to łatwizna

Uwaga! Jesteś podsłuchiwany!

Można to robić za pomocą specjalnego, szpiegującego oprogramowania, którym został zainfekowany telefon. Albo przy pomocy mikropluskwy. Nie pomaga kupowanie sekretnej komórki i kolejnych kart pre-paid. Fachowcy i tak cię znajdą.

Alina Bosak
a.bosak@nowiny24.pl

Tomasz Wilusz, specjalista od ochrony informacji, monitoringu i przeciwdziałania szpiegostwu gospodarczemu z Royal Security, nie ma wątpliwości, że ludzie, którym zależy na poufności pewnych rozmów czy firmowych tajemnic, najczęściej nie mają pojęcia, jak łatwo osobom niepowołanym wejść w ich posiadanie.

– Urządzeń specjalistycznych do podsłuchu jest mnóstwo i są łatwo dostępne. Także cenowo – zauważa Wilusz. – Kosztują od kilkuset złotych do kilkuset tysięcy. Ich zakup nie wymaga żadnych zezwoleń. Chociaż są także produkty sprzedawane wyłącznie organom uprawnionym np. policji, ABW, CBA, SWW, SKW itd.

Może masz pluskwę w komórce?

Na przykład pluskwy. Na filmach detektywistycznych przeważnie widzieliśmy je montowane do telefonów stacjonarnych. Są dostępne także w wersji miniaturowej i można je umieścić w środku telefonu komórkowego, np. w baterii (żeby można było łatwo podmienić). Podsłuchują one wszystkie rozmowy, które odbywają się nie tylko poprzez komórkę, ale i w jej pobliżu.

– Droższą, ale niezwykle skuteczną metodą jest też tzw. „powielanie BTS-a" (czyli stacji przekaźnikowej telefonii cyfrowej) – zdradza specjalista. – Normalnie połączenie płynie przez sieć takich stacji i dociera do operatora, który przez kolejne stacje (BTS-y) łączy nas z odbiorcą. Osoby, które chcą podsłuchiwać rozmowę, symulują jeden z kolejnych BTS-ów, który pośredniczy w transmisji przechwytując tym samym treść rozmów i wysyłanych wiadomości.

Jak to wygląda? Nie ma reguły, jak blisko musi znajdować się osoba wraz z urządzeniem pośrednim – symulowanym BTS-em. Często urządzenie może się znajdować chociażby w samochodzie, pomieszczeniu lub nawet walizce na kółkach. Nie wie o nim ani operator, ani osoba, z której komórki sygnał trafia do takiej niby-stacji. Tymczasem cała transmisja idzie właśnie tamtędy. Owszem, operatorzy szyfrują sygnał. Ale te zabezpieczenia specjaliści już dawno złamali.



A. Zgiet

Ludzie, którym zależy na poufności rozmów, najczęściej nie mają pojęcia, że są podsłuchiwani

Montowane w telefonach pluskwy nie tylko podsłuchują wszystkie prowadzone przez telefon rozmowy, ale i te, które słychać w pobliżu aparatu...

Jeszcze inną powszechną metodą podsłuchu jest wgranie do komórki programu szpiegującego typu Spytap. Jest to program, który przechwytuje treść rozmów (pozwala na włączenie się w rozmowę), treść wiadomości tekstowych, a nawet wszystko to, co dzieje się w obrębie do 4 metrów od telefonu. Działa to w ten sposób, że w podsłuchiwanym telefonie zostaje zaprogramowany specjalny numer uprzywilejowany. Wystarczy np. z tego numeru zadzwonić, a szpiegowany telefon odbierze połączenie i uruchomi mikrofon zewnętrzny. Oczywiście, wszystko odbywa się w sposób niezauważalny dla właściciela telefonu. Aparat nie błyska, nie buczy, sama aplikacja jest zaś świetnie ukryta. Podsłuch możliwy jest nawet wtedy kiedy aparat jest wyłączony. Wgranie szpiegującego oprogramowania jest możliwe tylko do nowszych komórek – smartfonów z systemem Symbian lub Windows Mobile. Koszt w granicach od 2 tys. zł do 13 tys. zł dla aparatów takich jak np. iPhone. Poprzez BTS-a możliwe jest podsłuchiwanie rozmów prowadzonych ze wszystkich modeli telefonów.

Nie ma sekretnych telefonów!

– Czasem osobie, która boi się podsłuchów, wydaje się, że wystarczy kupić ukradkiem telefon, kartę prepaid i już nikt go nie podsłucha – zauważa specjalista. – Tylko że ten „tajny" telefon można wykryć. Osobom, którym na podsłuchu zależy, wystarczy podjechać pod dom i przeskanować teren, by sprawdzić, o jakich numerach telefony znajdują się w tym miejscu. Wiadomo, że wyjdzie ich kilka. Trzeba więc jeszcze zrobić kolejne skaningi w kilku innych miejscach np. w miejscu pracy osoby, która nas interesuje, i porównać, które numery pojawiły się także w okolicy domu.

Można mieć nawet 10 numerów z kart pre-paid. Jeśli ktoś je wymienia w tym samym telefonie, musi wiedzieć, że każda komórka ma przypisany IMEI (z ang. International Mobile Equipment Identity – indywidualny numer identyfikacyjny) i po nim można sprawdzić, ile kart i o jakich numerach wymieniono. Tą drogą dochodzi się do wiedzy, z jakimi numerami łączył się telefon o danym IMEI.

Kto nas podsłuchuje?

– Z formalnego punktu widzenia podsłuchiwać, i to za zgodą sądu, mogą tylko uprawnione instytucje – przyznaje fachowiec od zabezpieczeń. – Jednak dostępność urządzeń podsłuchowych jest tak duża, że wykorzystuje ją tysiące osób każdego dnia. Robią to nieuczciwi konkurenci w biznesie, detektywi zaangażowani do spraw rozwodowych, organizacje wywiadowcze oraz zwykli obywatele lubujący się w pozyskiwaniu informacji, niejednokrotnie dla pieniędzy lub korzyści osobistej. Często też w ten sposób kontrolują swoich ludzi pracodawcy, zwłaszcza jeśli podejrzewają, że ktoś wynosi informacje z firmy lub dorabia na boku. To jest, oczywiście, nielegalne, jeśli jest robione potajemnie. Ale czasy są takie, że ludzie lubią się podsłuchiwać i podglądać. Robią to z różnych pobudek i mogą nam zaszkodzić.

Prezydent ma program szyfrujący

Wydawałoby się, że przy takich możliwościach podsłuchiwania żadna rozmowa telefoniczna nie może być poufna. Od czego jednak szyfrowanie?

Chociaż nowoczesne telefony są narażone na wgranie programu szpiegującego, mają i zaletę – można je wyposażyć w program szyfrujący, który zestawiając rozmowę punkt-punkt jest nie do złamania.

Pod koniec ubiegłego roku „Dziennik" podał, że ABW przeprowadza właśnie testy sześciu różnych modeli szyfrujących komórek. Chodziło o to, by w bezpieczne telefony wyposażyć prezydenta oraz najważniejsze osoby w państwie. Takie szyfrowanie jest dostępne dla każdego, kto widzi konieczność szczególnego zabezpieczenia niektórych swoich rozmów i ceni poczucie bezpieczeństwa i prywatności.

– Znam około 5 wartych uwagi rozwiązań szyfrujących – wylicza nasz ekspert. – Niektóre są rozwiązaniami sprzętowymi, ale wtedy dostajemy z góry narzucony, często mało funkcjonalny i niejednokrotnie większy gabarytowo aparat. Można też kupić sam program szyfrujący, co jest rozwiązaniem praktyczniejszym i pozwala korzystać z różnych aparatów.

Wszystkie najlepsze oprogramowania szyfrujące, które są dostępne, opierają się na tych samych rozwiązaniach, czyli algorytmach szyfrujących. Najbezpieczniejsze są te z podwójnym szyfrowaniem symetrycznym i asymetrycznym, tj. AES 256, RSA 1024.

Aby mieć pewność, że program jest skuteczny, warto sprawdzać, czy posiada certyfikaty. Takie posiada np. oprogramowanie SafeLock, wykorzystywane m.in. przez polityków, służby specjalne, wojsko, biznesmenów, prawników itd. Jego skuteczność potwierdza certyfikat Izraelskiego Ministerstwa Obrony. Jest też telefon szyfrujący na licencji ABW (produkt polski, pozwalający na przesyłanie informacji o charakterze tajemnicy służbowej). Ceny są różne. Zaczynają się od 1 tys. euro w górę. Wspomniany SafeLock można kupić za 2,1 tys. zł.

– Wgranie programu szyfrującego do komórki trwa minutę – tłumaczy Wilusz. – Potem jednym przyciskiem na telefonie wchodzisz na aplikację i z jej poziomu wybierasz numer osoby, z którą chcesz przeprowadzić poufną rozmowę lub wysłać zaszyfrowaną wiadomość. Twój rozmówca musi mieć w telefonie ten sam program szyfrujący co i ty. Jeśli taką informację ktoś „w locie" przechwyci, to ona i tak jest ciągiem niezrozumiałych dźwięków w przypadku rozmowy lub dowolnych znaków w przypadku SMS-ów.

Codziennie tysiące osób zakłada innym urządzenia podsłuchowe. Robią to nieuczciwi konkurenci w biznesie, detektywi zaangażowani do spraw rozwodowych i... pracodawcy.

Stwórzmy wspólnie przewodnik „Duma na Podlasiu"

ŻUBR. DUMA NA PODLASIU



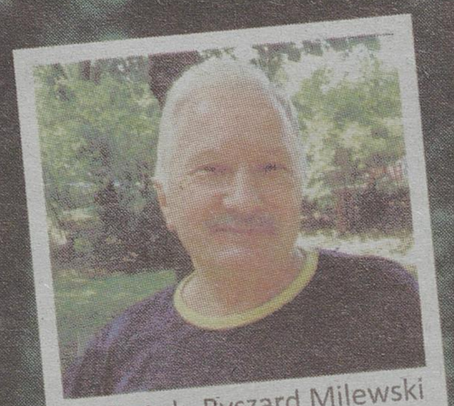
Co zdaniem naszych czytelników zasługuje na miano prawdziwej dumy Podlasia? Przez 6 najbliższych tygodni to pytanie będą zadawać reporterzy „Gazety" mieszkańcom naszego regionu w celu wyłonienia symboli Podlasia. Owocem prowadzonej wspólnie przez markę Żubr i „Gazetę Współczesną" akcji będzie przewodnik „Duma na Podlasiu", którego celem będzie promocja regionu. W tym tygodniu o swoich symbolach opowiadali mieszkańcy Białegostoku.


Białystok, Marcin Żmujdzin

Marcin Żmujdzin

- Uważam, że w naszym mieście możemy być dumni ze wspaniałego parku. Jest tutaj wiele fontann i ładnych kompozycji kwiatowych. Zieleni mogłoby być jeszcze więcej, ale to nie zmienia faktu, że już w tej chwili jestem z parku dumny.




Białystok, Ryszard Milewski

Ryszard Milewski

- Na chwilę obecną jest wiele rzeczy z których możemy być dumni. Na uwagę zasługuje Rynek Kościuszki, który aktualnie jest remontowany. Do tego w Białymstoku jest coraz więcej miejsc w których można miło spędzić czas. Można spocząć sobie przy którejś z fontann, albo pójść na kawę do jednej z kawiarni. Dumni możemy być również z remontów dróg, choć w tej chwili mamy utrudnienia, potem będzie się jeździło lepiej.




Białystok, Katarzyna Brown

Katarzyna Brown

- Najbardziej podoba mi się klimat Białegostoku. Miasto jest nie za duże i nie za małe. Do tego mieszkają tu bardzo sympatyczni ludzie!

Nie brakuje oczywiście zabytków. Najważniejszym jest Pałac Branickich, który bardzo mi się podoba. Jego okolice to doskonałe miejsce do spacerów. W pałacowym parku dzieci uwielbiają karmić gołębie.



Alicja Aulich - Białystok to piękne miasto, rozbudowuje się. Do tego mamy mnóstwo imprez artystycznych. Znajdą coś dla siebie ludzie młodzi i starsi. Cieszę się, że w naszym mieście mamy dużo ławek, w każdej chwili można sobie odpocząć. Wspaniały jest też odremontowany rynek. Mieszkam tu od urodzenia. Kiedyś to było zwykłe, drewniane miasto, a teraz jest piękne! Oczywiście z drewnianych domków również jestem dumna. te, które ocalały są wyjątkowe.


Białystok, Alicja Aulich

Jadwiga Pawłowicz

- Mimo, że Białystok jest dość dużym miastem cieszę się, że jest tutaj stosunkowo cicho. Gdy przebywałam w Toronto bardzo za tym spokojem tęskniłam. Jestem dumna, że w mieście dzieje się dużo dobrego: mamy sporo remontów. Nie zapomniałabym również o białostockim Teatrze Dramatycznym.


Białystok, Jadwiga Pawłowicz





Białystok, Marcin Jakowiak

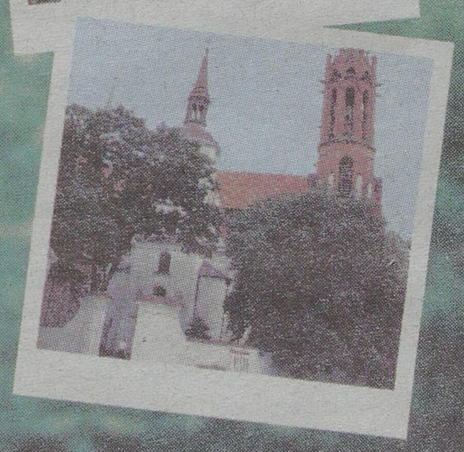
Marcin Jakowiak

- Myślę, że jako białostoczanie powinniśmy być dumni z regionu, którego nasze miasto jest stolicą. To przecież zielone płuca Polski! Obok mamy wspaniałą Puszczę Knyszyńską, zaraz obok Puszczę Białowieską.

W naszym regionie są również piękne siedliska bocianów. Wystarczy wyjechać trochę za miasto by praktycznie w każdej wsi zobaczyć gniazdo.

Podsumowując, najbardziej możemy być dumni z otaczającej nas podlaskiej przyrody.





Katarzyna Zaborowska

- Powinniśmy się chwalić naszą babką i kiszką ziemniaczaną. To wspaniałe regionalne wyroby, które ja osobiście również bardzo lubię.

Oczywiście są to specjały znane w całym regionie, ale myślę, że to właśnie Białostoczanie mogą być z nich dumni.

Z czego jeszcze?

Z pewnością z Pałacu Branickich. Wszyscy przyjezdni, którzy chcą zobaczyć coś ciekawego w Białymstoku zwiedzają właśnie ten budynek.



Białystok, Maria Ciesnowska

Maria Ciesnowska

- Białostoczanie powinni być dumni przede wszystkim ze starego białego kościółka, oraz z Pałacu Branickich. To bez wątpienia wizytówki naszego miasta. Gdy znajomi pytają mnie co warto obejrzeć w Białymstoku to zawsze wymieniam te dwa zabytki. Ciekawy jest również kościół farny, z którym wiąże się ciekawa historia bo został przecież wybudowany jako przybudówka do starego kościoła. Jeśli chodzi o Pałac Branickich to jest on piękny nie tylko z zewnątrz ale i wewnątrz, do tego jest jedyny taki pałac na Podlasiu.



Białystok, Katarzyna Zaborowska





Aleksander Sanik

- Możemy być dumni z naszej wielokulturowości. Wszyscy potrafimy ze sobą współżyć. Poza tym warto zauważyć, że coraz lepiej znane w kraju są nasze uczelnie: Uniwersytet Medyczny, Politechnika i Uniwersytet w Białymstoku. Uważam również, że praktycznie wszyscy Białostoczanie to ludzie niezwykle gościnni i to cecha z której możemy być dumni.

Mariusz Onopa

- Wydaje mi się, że Białystok obecnie bardzo prężnie się rozwija. Wcześniej drogi, ulice, czy nawet sam Ratusz nie były w najlepszym stanie. Teraz mamy sporo inwestycji. Dumni też możemy być z naszych zabytków, np. z Ratusza. To miejsce godne uwagi. Białystok to zdecydowanie miejsce godne polecenia.



Białystok, Mariusz Onopa



Białystok, Aleksander Sanik



Podziel się z nami swoją propozycją dowolnego symbolu regionu, z którego możemy być dumni.

Prosimy wypełnić poniższe pola:

Na Podlasiu najbardziej jestem dumny(a) z: .....

.....

Uzasadnienie (dla chętnych): .....

.....

.....

Imię i nazwisko: | Telefon:

Adres zameldowania

Ulica:

Nr domu/mieszkania: | Kod pocztowy: | Miasto:

Regulamin dostępny na stronie www.dumanapodlasiu.pl

Wypełniony kupon prześlij na adres:
„Żubr. Duma na Podlasiu"
UP Białystok 1, ul. Warszawska 19
15-950 Białystok, skr. pocztowa nr 68
Na zgłoszenia czekamy do 31.08.2009 r.
Szczegóły na www.dumanapodlasiu.pl

Uwaga! Kupon bez podpisu jest nieważny! Złożenie podpisu jest równoznaczne z akceptacją warunków regulaminu promocji. Regulamin promocji dostępny na www.dumanapodlasiu.pl

Czytelny podpis

„Oświadczam, iż mam ukończone 18 lat i wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych przez Kompanię Piwowarską SA, 61-285 Poznań, ul. Szwajcarska 11. Jednocześnie zgadzam się na przesyłanie pocztą elektroniczną informacji handlowej oraz marketingowej przez Kompanię Piwowarską SA, 61-285 Poznań, ul. Szwajcarska 11. Przyjmuję do wiadomości, iż mam prawo dostępu do swoich danych, ich poprawiania oraz wniesienia sprzeciwu, a podanie danych jest dobrowolne".

Czytelny podpis

Horoskop

▲ WODNIK 21 I – 19 II
Popełniłeś poważny błąd i teraz będziesz musiał za to zapłacić. Powinieneś z większym szacunkiem podchodzić do innych ludzi...

▲ RYBY 20 II – 20 III
W pracy zbierają się nad tobą czarne chmury. I co więcej, jest trochę za późno, żeby je rozpędzać... Teraz możesz już robić tylko dobrą minę do złej gry.

▲ BARAN 21 III – 20 IV
Chcesz za wiele osiągnąć w zbyt krótkim czasie. Narzuciłeś sobie ostre tempo pracy, ale uważaj, bo twój organizm jest już zmęczony i może przyplątać się choroba.

▲ BYK 21 IV – 21 V
Teraz w końcu możesz odetchnąć pełną piersią. Końcówka tygodnia bardziej męcząca, bo będziesz przyjmował gości.

▲ BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI
Wiele to ty już w tym tygodniu nie zdziałasz. Miałeś nadrabiać zaległości, ale nic z tego nie wyszło. Trudno. Zrobisz to po niedzieli.

▲ RAK 23 VI – 22 VII
Powinieneś być bardziej taktowny, bo swoimi niezbyt wyważonymi osądami ranisz ludzi. Po co ci kolejni wrogowie?

▲ LEW 23 VII – 23 VIII
Nie rób drugiemu, co tobie niemiłe – głosi mądre przysłowie. A ty robisz wszystko, żeby niektóre osoby z twojego otoczenia przestały cię lubić...

▲ PANNA 24 VIII – 23 IX
Wszystkim nigdy nie dogodzisz, ale to nie znaczy, że powinieneś czuć się z tego powodu winny. Machnij ręką na cudze humory i pilnuj własnych spraw.

▲ WAGA 24 IX – 23 X
Przed tobą bardzo interesujący weekend. Bierz udział w spotkaniach towarzyskich, bo mogą się otworzyć zupełnie nowe perspektywy...

▲ SKORPION 24 X – 22 XI
Przestań już liczyć pieniądze. Oszczędność jest dobrą cechą, pod warunkiem, że nie przechodzi w sknerstwo.

▲ STRZELEC 23 XI – 22 XII
Unikaj pomieszczeń z klimatyzacją, bo teraz możesz się łatwo przeziębić. Co prawda, od przeziębienia się nie umiera, ale jakie to uciążliwe!

▲ KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I
Nigdy nie mów nigdy! Myślałeś, że na pewne rzeczy nigdy się nie odważysz, a tu proszę! Czasami wystarczy tylko zrobić pierwszy krok. ▲

Rozmowa >> Z Michałem Wiśniewskim, wokalistą,

Moje 5 minut



Michał Wiśniewski jest uważany za skandalistę, chociaż – jak sam twierdzi – nigdy żadnego skandalu nie wywołał

Dlaczego Michał Wiśniewski już nie może być idolem nastolatek? Co jest dla niego najważniejsze? Opowiada Urszuli Krutul.

▲ Wydalicie płytę, ale coś nie słychać o was w mediach. Dlaczego?

– Nie staramy się być w każdej uliczce. To jest konsekwencją tego, że zespół Ich Troje ma dość intensywny sezon za sobą. Każdy z nas szuka nowych wyzwań. Dla mnie takim wyzwaniem było przez ostatnie lata... latanie i lotnisko. Robimy swoje, reprezentując niezmieniony poziom. Nie mogę już być idolem nastolatek (śmiech). Może minęło już moje 5 minut? Dziękuję za to, co miałem. Sprzedałem najwięcej płyt w tym kraju, spełniłem się.

▲ Jaka jest recepta na tak spektakularny sukces, jaki Ty osiągnąłeś?

– Nie ma na to recepty. Trzeba być sobą i być konsekwentnym w tym, co się robi.

▲ Co jest w życiu najważniejsze? Muzyka?

– Muzykę generalnie postawiłbym na jednym z ostatnich miejsc. Na szczycie listy są przede wszystkim dzieci i rodzina. I miłość. Na samym końcu, gdyby człowiek wszystko stracił – to rodzina, szczęście i dzieci pozostaną. Jeżeli wszystko inne, co człowiek ma, jest fałszywe, to lepiej, żeby tego nie było.

▲ A pasja? Liczy się w życiu?

– Pasja jest najważniejsza z tych mniej ważnych rzeczy, jak na przykład muzyka. Muzyka jest po części pasją – przynajmniej w moim przypadku. Teraz kolejną nową pasją, po muzyce i lotnictwie, stał się dla mnie poker. Co będzie następne – nie wiem. Każdy z nas szuka wciąż nowych pasji...

▲ A czym poker różni się od innych gier?

– To przede wszystkim gra umysłowa. Udało mi się zarazić tym żonę. Teraz razem gramy (śmiech). Poker sportowy różni się od tego kojarzonego z Dzikim Zachodem. Przy stołach się nie pali, nie leżą pistolety. Poker sportowy to bardzo fajna forma rozrywki, którą polecam. Porównywalna do brydża i szachów.

▲ Co oprócz pokera, muzyki i lotnictwa zajmuje Twój czas? Jak relaksuje się Michał Wiśniewski?

– Cała reszta to dzieci i rodzina.

▲ W jednym z wywiadów powiedziałeś, że jesteś „kurem domowym”...

– Cieszę się bardzo, że mogę tym kurem być. Może niewielu mi uwierzy, ale nie chce mi się tracić czasu i zdrowia na udowadnianie, że pewne wartości stały się dla mnie oczywiste. Kiedy wszyscy poznawali Michała Wiśniewskiego, będącego na szczycie popularności, twierdzili, że byłem skandalistą. Ja nigdy nie byłem skandalistą. Robiono ze mnie skandalistę, bo miałem czerwone oczy, zielone włosy i piercing. A ja żadnego skandalu nie zrobiłem! Czekam zawsze na przykłady, ale jakoś nikt nie potrafi ich wymienić. Jedynym skandalem, jakiego się dopuściłem, był wielki sukces komercyjny. Ale to przychodzi samo. Nie mogę nawet powiedzieć, że na to zapracowałem. Po prostu wszystko, co robię, staram się robić dobrze. I tyle.

▲ W takim razie nie męczy Cię etykietka skandalisty?

– Męczy, może nawet przeszkadza. Ale co mam z tym zrobić? Jestem ojcem czwórki dzieci. Najmłodsze zaczęło chodzić, pierwsze idzie do szkoły. To jest to, czym żyję. Nie ma miejsca na chociażby gram skandalu w moim życiu. Jestem osobą, która zawsze mówiła to, co myśli. Więc jeśli powiedziałem kiedyś coś, co kogoś uraziło, dotknęło lub w jakikolwiek sposób zwróciło jego uwagę, to przykro mi. Ale chyba nie mam sobie tak naprawdę nic do zarzucenia. Bo jeśli kogoś uraziłem, to było to jego subiektywne odczucie. Nawet ja mam granice. Jeśli nie przepadam za prezydentem, to od małego dupka bym go nie wyzwał. Bo to jest prezydent. Nigdy nie starałem się robić czegoś na siłę. Widać to było w programie „Jestem jaki jestem” – który mogła obserwować cała Polska. Etykieta przeszkadza, ale ja jej nie jestem w stanie zmienić. Bo i tak nikt mnie nie będzie słuchał. Prawda to jedno, a Pudelek (plotkarski serwis internetowy – dop. red.) to drugie. Było kiedyś powiedziane, że zdradziłem żonę i wyrzuciłem ją z domu. To nieważne, że to była plotka, a prawda teraz, po latach, wyszła na jaw. To jest nieistotne. Tak wiele osób sobie zanotowało i cześć. Oni nie chcą teraz słuchać, a ja tym bardziej nie mam zamiaru się tłumaczyć.

▲ Wspomniałeś o programie „Jestem jaki jestem”. Dlaczego zdecydowałeś się wziąć w nim udział?

– Bo media i tak były wszędzie wokół mnie. Więc czemu nie wpuścić ich w życie na moich warunkach i za pieniądze? Ja się nigdy nie wstydziłem tego, że zrobiłem to dla pieniędzy. I miałem nad tym jakąś kontrolę.

▲ Pieniądze pomagają w życiu?

– Jak to mówi sławetne przysłowie ze sławetnego filmu: pieniądze szczęścia nie dają, ale wszystko bez pieniędzy to też wielki ch... Mam nadzieję, że to nie zostanie odebrane jako skandal, bo taka jest prawda (śmiech). My nie jesteśmy mnichami, chcemy pójść na imprezę, chcemy się napić, zjeść. Kupić coś narzeczonej, dziewczynie czy żonie. A to wszystko kosztuje. Dzięki Bogu nie trzeba płacić w naturze... Chyba (śmiech).

▲ Jaki naprawdę jest Michał Wiśniewski?

liderem grupy Ich Troje

już minęło?

– Jestem jaki jestem. Nie mnie oceniać, jaki jest Michał Wiśniewski. Pewnie popełniłem niejeden błąd... Ale kto żyje bez błędów?

▲ **Przyznajesz się do swoich błędów?**

– Przyznaję się. Kto nie popełnił błędu, niech pierwszy rzuci kamieniem. W moim życiu błędów jest cała masa. I pewnie jeszcze niejeden popełnię. Jestem tylko człowiekiem.

▲ **Czym żyje Michał Wiśniewski?**

– Generalnie żyję rodziną, w związku z czym wszystkie plany są z nią związane. A jeżeli chodzi o życie zawodowe, to się nigdy nie wstydziłem tego, co robię. Bo robię to dobrze. Oczywiście nie każdemu musi się to podobać. Dzięki Bogu mamy różne gusta i każdy ma prawo wyboru.

▲ **Czego jest za dużo na naszym rynku muzycznym?**

– Narzekania. Każdy narzeka, że piraci, że płyty są za drogie. Cała branża narzeka. A sama branża się w te g... wpuściła. To, że zagraliśmy trasy z Radiem Zet, z RMF czy Latem z Radiem, trasy, na które wstęp był za darmo, doprowadziło do tego, że nie możemy sprzedać biletów po 20 zł. Dlatego jak przyjeżdża Depeche Mode, to ma sprzedanych 50 tysięcy biletów, a my nie potrafimy sprzedać sali na 200 osób. Polacy są malkontentami tak dla zasady. Jesteśmy strasznie zazdrośni, też nie wiadomo o co. Ale z drugiej strony, nasza scena muzyczna idzie chyba w dobrym kierunku. Weźmy na przykład taką Marysię Peszek. Sam nie przepadam za tego typu muzyką, ale bardzo się cieszę, że taka muzyka znajduje swojego słuchacza. Wszystko jest dla ludzi. Każdy ma pomysł na siebie. Coraz więcej gatunków muzycznych ma szansę na byt. Kiedyś pamiętam jak w Białymstoku Radio Akadera było jedną z nielicznych stacji, która grała naszą muzykę. Teraz już tak nie jest. Gra nas może tylko Radio Jard, jeśli chodzi o Białystok.

▲ **Jak sądzisz, dlaczego tak się dzieje?**

– Nie wiem. Być może do Białegostoku przyjeżdża zbyt wielu artystów, żeby zainteresować się akurat nami. Po tych miłych doświadczeniach z Białymstokiem było mi przykro, ale tylko czysto osobiście, nie jako artyście. Tutaj graliśmy jedne z najlepszych i największych koncertów. Amfiteatr był przecudowny. Białostoczanie potrafią się bawić.

▲ **Zobaczymy Cię w programach typu „Taniec z gwiazdami"?**

– Nie. Ja się do tego generalnie nie nadaję. To jest coś, czego nie potrafię. Może mógłbym się nauczyć, ale to nie jest moją pasją. Więc wolę grać w pokera (śmiech).

▲ **Czego można Ci życzyć?**

– Ja wszystko mam. Mam rodzinę i niczego więcej nie chcę. Jestem szczęśliwy. Może tylko przydałoby się, żebym mniej ładował się w kłopoty, ale to jest chyba wpisane w moje życie (śmiech).

▲ **Dziękuję za rozmowę.**

kącik samotnych serc

Kochani!
Czekamy na listy od wszystkich, którzy czują się samotni. Jeżeli czujecie, że życie z drugą osobą u boku mogłoby być łatwiejsze, ciekawsze... napiszcie. Możecie zamieścić u nas swój anons lub też wybrać sobie kogoś, kto już takowy zamieścił, i za naszym pośrednictwem się z nim skontaktować. Czekamy!

Jeśli chcesz, aby Twój anons ukazał się w „Kąciku", napisz do nas. Opisz siebie, wymarzoną osobę, którą masz nadzieję poznać. Podaj swój adres i numer telefonu. Dołącz 3 znaczki pocztowe (abyśmy mogli przesłać Ci korespondencję). Jeśli zainteresował Cię zamieszczony anons, napisz list do wybranej osoby, włóż do koperty i wyślij. Na kopercie, obok adresu redakcji, koniecznie podaj numer porządkowy osoby, do której piszesz. Wszelką korespondencję należy kierować na adres: „Gazeta Współczesna", 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1, Kącik Samotnych Serc.

KAWALER, 40 lat
Jestem kulturalnym, inteligentnym, zadbanym, szczupłym i przystojnym facetem bez nałogów. Mam 168 cm wzrostu. Jestem katolikiem, osobą niezależną finansowo, na rencie. Mieszkam na wsi z rodziną. Chciałbym poznać miłą panią, z którą mógłbym założyć rodzinę i spędzić dalsze lata we dwoje. Jeśli jesteś wrażliwa, opiekuńcza, szczera i samotna, jeśli masz pogodne usposobienie, pragniesz ciepła i zrozumienia, jeśli masz 30-42 lata, napisz.
90371

ROZWIEDZIONY, 54 lata
Jestem szczupły, mam 172 cm wzrostu i ważę 72 kg. Nie mam żadnych nałogów. Pracuję prywatnie. Poznam panią, która prowadzi samodzielne gospodarstwo rolne lub inną działalność gospodarczą. Praca w gospodarstwie jest mi dobrze znana. Stan cywilny i wiek nie mają dla mnie żadnego znaczenia.
90372

WDOWIEC, 62 lata
Od dwóch lat jestem wdowcem, na emeryturze. Mam 180 cm wzrostu, mieszkam na wsi, lecz gospodarstwa nie prowadzę. Nie palę papierosów i mam dobry charakter. Chciałbym poznać panią w stosownym wieku, może być kilka lat starsza. Chciałbym mieć przy sobie bratnią duszę, bo ciężko żyć samemu, tęskniąc za drugą osobą. Pani mogłaby zamieszkać u mnie lub ja mógłbym zamieszkać u pani. Majątek mnie w ogóle nie interesuje, więc pani może być osobą ubogą. Pragnę tylko dobrej duszy u mego boku. Czekam na listy.
90373

SAMOTNY, 69 lat
Jestem starszym już kawalerem, mam 170 cm wzrostu i czuję się bardzo samotny. Jestem człowiekiem bardzo spokojnym, lubię i potrafię pomagać ludziom. Nie używam alkoholu, tylko przy uroczystościach rodzinnych. Mieszkam w powiecie hajnowskim. Młode lata nie dały mi szczęścia, teraz też dokucza mi samotność, dlatego – chociaż jestem już w podeszłym wieku – bardzo chciałbym poznać kobietę, która zostałaby moim przyjacielem. Będę ją bardzo szanował.
90374

JAGUŚKA, 64 lata
Przyjmę pana pod swój dach, wdowca lub kawalera, żeby tylko był dobry i opiekuńczy, bez nałogu alkoholowego. Ja jestem wdową, kobietą opiekuńczą i wyrozumiałą. Czekam na listy z Białegostoku i okolic tego miasta.
90375

promocja

Promocja >> Kolejna płyta ze Złotej Kolekcji Przebojów Bayer Full w poniedziałek ze „Współczesną"

Zabawa przy weselnych przebojach!

Urszula Krutul, ElZem
ukrutul@wspolczesna.pl

Uwielbiasz weselne przyśpiewki i nucisz je często? Teraz najpopularniejsze z nich znajdziesz na jednej płycie. Kolejnej z naszej Złotej Kolekcji Przebojów Bayer Full.

Sławomir Świerzyński, lider Bayer Full, sam o sobie mówi, że jest urodzonym wodzirejem. Może właśnie dlatego kolejna porcja hitów zespołu zebrana jest w składankę pt. „Wesele".

– Wiem, jak zakręcić ludzi, aby wspaniale bawili się na weselu. Powiem, może trochę nieskromnie, że jestem najlepszym wodzirejem w Polsce – śmieje się Sławomir Świerzyński.

Nasza najnowsza płyta przygotowana została specjalnie dla bywalców zabaw weselnych i dla tych, którzy chcą nieco podszkolić się w przyśpiewkach ślubnych. A jakie przeboje znajdą się na składance? Znajdziecie tu między innymi mix piosenek weselnych, piosenkę „Oczepiny", „Hahary", słynne „Sokoły" i „Nalej wina".

– Na tej płycie znajdziecie tylko stare, dobre polskie hity. Żadnych piosenek, które są teraz modne, tylko te, które należą do naszej tradycji. Tak je skonstruowaliśmy, żeby nogi same rwały się do tańca. Osobiście uważam, że nie ma udanego wesela, jeżeli panie nie tańczą boso. A przy tej składance każdy będzie się dobrze bawił – podkreśla Sławomir Świerzyński.

Na płycie znajdują się zawsze sprawdzające się polskie przyśpiewki. – Zachwycamy się zagranicznym hip hopem, a zapominamy, że nasze tradycyjne przyśpiewki brzmią jak najlepsze hiphopowe składanki. Co ciekawe, powstały na długo przed tym, jak o rapowej muzyce w ogóle pomyślano.

Nie przejmujcie się, jeśli nie macie poprzednich płyt z naszej kolekcji. Każda składanka tworzy oddzielną całość, idealną na wybraną okazję. Tak więc możecie wybrać, jaka tematyka najbardziej Was interesuje. Pamiętajcie. Płyta razem ze „Współczesną" już w poniedziałek! ▲



Już w **poniedziałek piąta płyta**
tylko z Gazetą Współczesną!
ZŁOTA KOLEKCJA PRZEBOJÓW
BAYER FULL



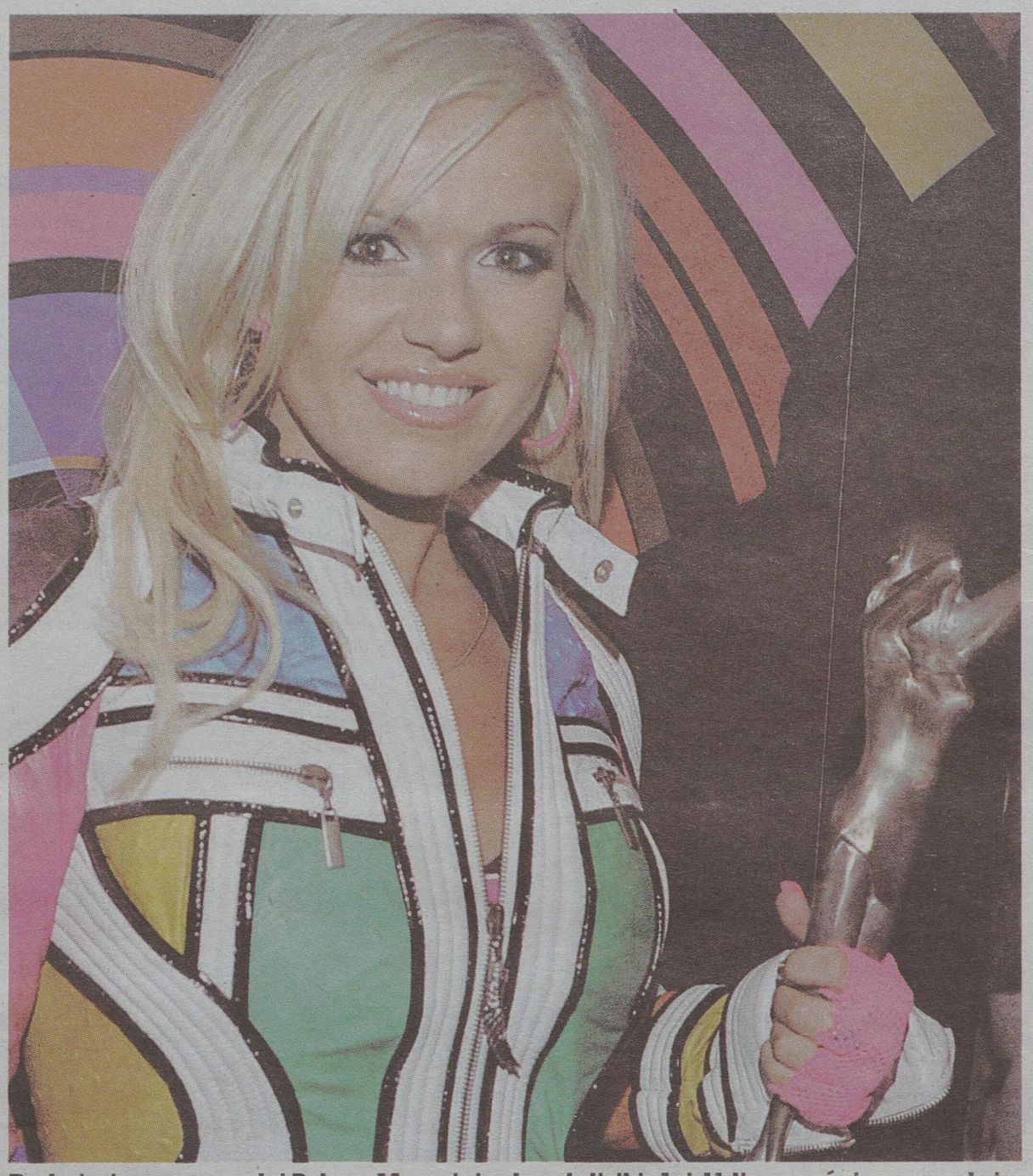
Cena płyty z gazetą 4,99 zł

Kolekcja płyt z **największymi przebojami Bayer Full**
m.in. Żono Moja, Wszyscy Polacy, Serca Dwa, Moja Muzyka...
Najlepsza muzyka na lato, piosenki na każdą okazję!
Baw się i śpiewaj przy mega przebojach Bayer Full!
www.wspolczesna.pl GAZETA WSPÓŁCZESNA

Zaproszenie >> Kolejna odsłona Łomża Beer Festival już w ten weekend

Zaczęło się, kiedy Dorota miała 3 lata

Dorota Rabczewska, znana bardziej jako Doda, ma fanów w całej Polsce. Zdarzają się też przeciwnicy jej talentu, ale z tymi wokalistka radzi sobie jak nikt inny. Jaka jest gwiazda na żywo, będą się mogli podczas tego weekendu przekonać mieszkańcy Ełku. No i ci, którzy na koncert Dody zjadą z całego kraju!



Doda jest znana w całej Polsce. Ma opinię skandalistki. Już 11 lipca zaśpiewa na plaży w Ełku.

Zdolności muzyczne u 3-letniej Dorotki odkryła mama. Wtedy dziewczynka idealnie i czysto wykonała piosenkę „Ogórek, ogórek, zielony ma garniturek...". Później jej głosem zachwycała się wychowawczyni w szkole podstawowej – Cecylia Głosek. To ona jako pierwsza powiedziała: „Dorotko, ty będziesz żyła z głosu!". To ona doprowadziła do przesłuchania Dorotki przez trzech muzyków, którzy uznali, iż jest ona posiadaczką słuchu absolutnego. Śpiewanie od dziecka było jej pasją, radością i spełnieniem. Uważała, że pozwoli jej to istnieć w świecie, do którego czuła się stworzona – w świecie gwiazd.

Jej droga muzyczna cały czas się rozwijała. Lekcje śpiewu brała m.in. u Elżbiety Zapendowskiej, która stwierdziła, że Doda ma niezwykłą osobowość artystyczną i charyzmę. Po trzech latach poleciła ją jako wokalistkę późniejszego zespołu Virgin uzasadniając, że Dorota jest posiadaczką jednego z trzech najmocniejszych głosów w Polsce. Po wielokrotnych udziałach w konkursach i festiwalach piosenki dziecięcej, jako 13-latka została przyjęta przez Janusza Józefowicza do Teatru Buffo, gdzie występowała przez 4 lata w dwóch spektaklach – w musicalu „Metro" i „Przeżyj to sam".

W II klasie szkoły średniej została wybrana, spośród kilkuset kandydatek, na wokalistkę zespołu Virgin (początkowo Neon). Jeszcze będąc w szkole średniej nagrała z nimi swoją pierwszą płytę i dwa single („To ty" i „Mam tylko ciebie"). W ramach promocji zespołu Virgin uczestniczyła w II i IV (All-Stars) edycji BAR-u w TV Polsat. Nagrała 4 płyty, w tym 3 z zespołem Virgin i 1 solową. Na album solowy teksty do prawie wszystkich (oprócz jednego) utworów napisała sama.

W styczniu 2008 roku minęło 10 lat pracy artystycznej Dody. Jest najmłodszą artystką z jednocześnie najdłuższym stażem pracy w branży muzycznej. Jej przeboje, takie jak „2 bajki", „Dżaga", „Szansa" „Nie daj się", „Katharsis" czy „Znak pokoju" zna i nuci cała Polska.

(uk)

Ełk >> Kolejne spotkanie z Łomża Beer Festival

Śpiewanie na plaży, a na finał – Doda

Urszula Krutul
ukrutul@wspolczesna.pl

Dorota Rabczewska, czyli Doda, jest w chwili obecnej niekwestionowaną gwiazdą jeśli chodzi o nurt muzyki popularnej polskiej sceny. Piosenkarkę będzie można zobaczyć już 11 lipca na plaży miejskiej w Ełku. Zagra podczas Łomża Beer Festival. Początek imprezy o godz. 16.

W programie, oprócz występu gwiazdy, zaplanowanych jest mnóstwo innych atrakcji.

Wspólne śpiewanie na plaży

Zanim na scenie pojawi się Doda, publiczność będzie zabawiać zespół coverowy KaraRockers, który nie tylko odtworzy znane i lubiane piosenki, ale także zaprosi publiczność do wspólnego śpiewania. KaraRockers to grupa, która z pasją i energią łączy muzykę rockową z elementami karaoke. Doświadczenie zdobyli grając najczęściej na tzw. imprezach firmowych, ale także podczas dużych, ogólnopolskich tras koncertowych i występując w wielu klubach muzycznych. Mają na koncie blisko 1000 występów, wspólne koncerty z największymi gwiazdami polskiej sceny muzycznej oraz V miejsce w Karaoke Word Championship 2003.

Jedną z największych atrakcji sobotniej imprezy będzie budowanie ogromnej konstrukcji ze skrzynek na butelki o kształcie „Mega Butelki Łomży". Do budowania konstrukcji zaproszeni zostaną uczestnicy festiwalu, spośród których wyłoni się „ekipa budowniczych". Za właściwy montaż skrzynek i ich mocowanie będzie odpowiedzialny „Super Łomża Team", składający się z osób posiadających uprawnienia do prac na wysokościach, przestrzegających zasad bezpieczeństwa i BHP. Prace będą wykonywane z odpowiednim zabezpieczeniem (kaski, uprzęże). Spośród publiczności wyłonione zostaną 4 drużyny rywalizujące między sobą o to, która z nich jako pierwsza zakończy budowę swojej „ściany".

Imprezę organizuje właściciel marki Łomża – firma Royal Unibrew Polska.

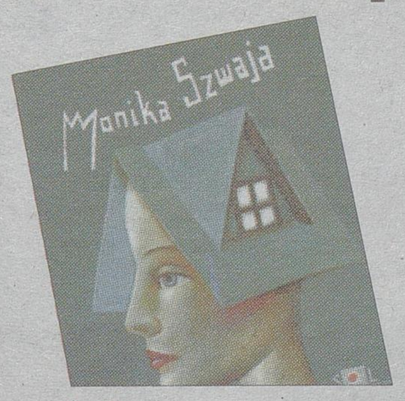
Zadzwoń i wygraj płytę Dody

Dla naszych Czytelników mamy płyty Dody „Diamond Bitch". Jest to oryginalne dwupłytowe wydanie – z autografem Dody! Można w nim znaleźć też bonusy: plakat Doroty i specjalne tatuaże. Na płycie DVD znalazły się teledyski, reportaże ze studia nagraniowego i z planu oraz prawdziwa gratka dla fanów – filmy z dzieciństwa wokalistki.

Aby otrzymać jedną z tych superpłyt, wystarczy zadzwonić w piątek o godz. 12 pod nr 085 748 74 66.

KSIĄŻKI

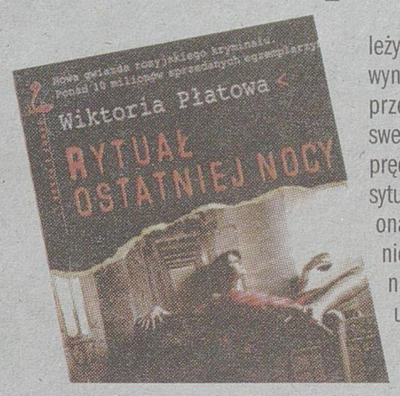
Warto wierzyć w siebie



▲ „Gosposia prawie do wszystkiego"
▲ Monika Szwaja
▲ Wydawnictwo SOL, Grójec 2009, s. 350, cena 32,00.

Kolejna odsłona świata Moniki Szwai.
Najnowsza powieść jednej z najbardziej poczytnych polskich autorek to historia o komparatystce, prawie doktorantce, która postanawia zerwać z dotychczasowym, wygodnym i zasobnym życiem, bo... zabrakło miłości. Mąż, przystojny prawnik, ogromny dom, przyjęcia, podróże, czego chcieć jeszcze? Do małżeństwa zbudowanego na wątłych fundamentach młodzieńczej fascynacji wkrada się rutyna i powtarzalność. W pewnym momencie okazuje się, że żona ma być ozdobą męża, służącą i matką zarazem, a on robi karierę i pieniądze, będąc adwokatem głośnych mafiosów. Marii to nie odpowiada, choć ryzykuje wiele, przede wszystkim stabilizację finansową, zaczyna nowe życie bez męża. Zostaje tytułową gosposią. Z czasem, jako energiczna i kreatywna osoba, zajmuje się przygotowywaniem dużych przyjęć, by wreszcie założyć własną firmę i uwierzyć, że czasem warto szukać nowych możliwości i zmieniać swoje życie na lepsze... **(mm)**

Z szemranych sfer



▲ „Rytuał ostatniej nocy"
▲ Wiktoria Płatowa
▲ Videograf II, Katowice 2009, s. 422, cena 34,90.

Prostytutka Waria dostaje od swojego opiekuna nietypowe zlecenie. Jego efekt jest taki, że światowej sławy wiolonczelista, z którym spędza noc w luksusowym hotelu, rankiem leży martwy, przebity zabytkowym nożem... Dziewczyna przerażona ucieka i szuka swego opiekuna, aby jak najprędzej wyjaśnić dramatyczną sytuację, bo to na pewno nie ona zabiła artystę. Ten również nie żyje. Waria jest jedyną podejrzaną. Musi się ukrywać, musi też rozpocząć prywatne śledztwo.
Akcja pasjonującej powieści rozgrywa się współcześnie w egzotycznym dla nas Petersburgu. „Rytuał ostatniej nocy", tak jak i wcześniejsze kryminały Wiktorii Płatowej (w sumie wydała ich 11), cieszy się dużym uznaniem rosyjskich czytelników. Ogółem autorka sprzedała już 10 mln swoich książek, a niektóre z nich zostały sfilmowane.
(o)

Nie ma jak rower



▲ „Polska na rowerze"
▲ Arkadiusz Pacholski
▲ Pascal, Bielsko-Biała 2009, s. 420.

Rowerzystów u nas dostatek, choć takich, którzy podróżują tym wspaniałym pojazdem dalej niż do sklepu i z powrotem, jest już o wiele mniej. To dla nich, dla turystów-rowerzystów, specjalizujący się w przygotowywaniu przewodników Pascal wydał „Polskę na rowerze". W podtytule możemy przeczytać, że jest to rzecz dla „rodziców i dzieci, par, singli, rowerzystów niedzielnych i zaprawionych w bojach". W przewodniku zaprezentowano 52 trasy z najpiękniejszych i najciekawszych zakątków Polski (z Podlasia cztery, Puszcza Białowieska i Biebrzański Park Narodowy). Większość z nich zaczyna się w okolicy dużych miast lub popularnych ośrodków wypoczynkowych. Trasy tworzą równoległe pary szlaków rowerowych, o różnym stopniu trudności. Zaznaczono je na załączonych do poszczególnych rozdziałów szczegółowych mapach. Pisząc o szlakach, autorzy zwracają uwagę na historię i różne atrakcje turystyczne.
Bardzo obszerny, ciekawy i pożyteczny rozdział poświęcony został sprzętowi, technice i bezpieczeństwu jazdy. W przewodniku znajdują się także wyczerpujące informacje praktyczne na temat tego, gdzie można zjeść, wyspać się, naprawić rower albo kupić do niego części.
(mm)

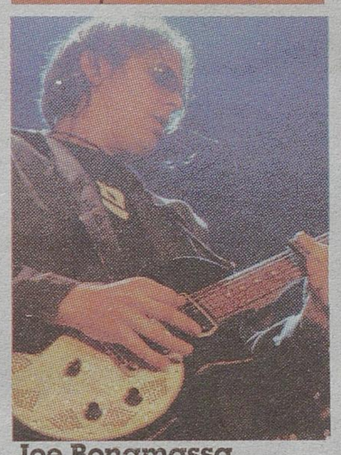
PŁYTY

dno ▲ słabe ▲▲ niezłe ▲▲▲ dobre ▲▲▲▲ bardzo dobre ▲▲▲▲▲ rewelacja ▲▲▲▲▲

Suwałki pełne bluesa

GW patronat

Za niespełna tydzień rozpocznie się największa impreza bluesowa w naszym regionie, czyli druga edycja Suwałki Blues Festival. Przez ponad dwa dni doskonała muzyka będzie rozbrzmiewać od rana do nocy podczas występów gwiazd polskich i zagranicznych (m.in. Joe Bonamassa, **TEN YEARS AFTER**, Wanda Johnson & **THE SHRIMP CITY BLUES BAND**, **TSA**, **NOCNA ZMIANA BLUESA**) oraz bardzo licznych imprez i koncertów towarzyszących.
Festiwal rozpocznie się już w najbliższy czwartek o godz. 18 koncertem Sławka Wierzcholskiego i **NOCNEJ ZMIANY BLUESA** z towarzyszeniem Suwalskiej Orkiestry Kameralnej „Camerata dell'Arte" (godz. 18, patio Urzędu Miasta, koncert biletowany). O godz. 20.30 w Ogrodzie Letnim Rozmarino wystąpią zaś suwalskie zespoły bluesowe (koncert biletowany).
Główną atrakcją festiwalowego piątku będą koncerty amerykańskiej wokalistki soulowo-bluesowej Wandy Johnson & **THE SHRIMP CITY BLUES BAND** i zespołu **TSA** (scena w parku Konstytucji 3 Maja, godz. 17-21.20) oraz francuskiej grupy **JESUS VOLT**, a także wokalisty i bodaj najlepszego obecnie na świecie gitarzysty blues-rockowego, czyli Amerykanina Joe Bonamassy (scena przy ratuszu miejskim, godz. 18.25-23). Na te wspaniałe koncerty wstęp jest wolny.
W sobotę najjaśniej będą zapewne błyszczeć gwiazdy estońskiego zespołu bluesowo-alternatywnego **BULLFROG BROWN**, który wystąpi z brytyjskim harmonijkarzem Steve`m Lury`m oraz Norwegów: wokalisty Jarle Bernhofta, który na scenie pojawi się z zespołem


Joe Bonamassa

niezwykłego blues-folkowego gitarzysty Knuta Reiersruda. To na scenie w parku (godz. 17-21.20). Natomiast przy ratuszu zagra wielka gwiazda brytyjskiego blues-rocka lat 70. - **TEN YEARS AFTER**, której występ poprzedzi jedna z najbardziej znanych litewskich formacji bluesowych - **THE ROAD BAND** (godz. 18.25-23). Wstęp? Wolny!
Przez dwa festiwalowe dni w pubach, barach, a także na scenie przy ROKiS-ie będą koncertować mniej znani, co nie znaczy, że gorsi, polscy i zagraniczni muzycy bluesowi, m.in. Paweł Szymański, **DEVIL BLUES**, **SIÓDMA W NOCY**, **SPOONFUL OF BLUES** z Norwegii czy **STARI PSI** z Czech. W sobotę, w godz. 11-14 w sali ROKiS-u warsztaty gitarowe poprowadzi Marek Kołakowski.
Bardzo bogaty program Suwałki Blues Festival dostępny jest na stronie www.suwalkiblues.com **Semi**

Legendy rocka zagrają w Dolinie

GW patronat

Legendarne zespoły **THE TROGGS**, **WISHBONE ASH**, **T. REX** i **SLADE** wystąpią podczas III Festiwalu Legend Rocka, odbywającego się w dniach 24-25 lipca w Dolinie Charlotty w Strzelinku k. Słupska. Jako patron prasowy tego wydarzenia mamy dla Was bezpłatne wejściówki na koncerty.
Pierwszego dnia wystąpią **WISHBONE ASH** i **THE TROGGS**. Pierwszy z nich uważany jest za zespół, który zbliżył do siebie hard rock i rock progresywny, i jako jeden z pierwszych wprowadził układ dwóch gitar prowadzących. Trzeci album grupy, wydany w 1972 r. „Argus", został uznany przez szanowany magazyn „Melody Maker" - za Najlepszy Album Roku.
THE TROGGS będzie zawsze pamiętany dzięki przebojowi „Wild Thing" z lat 60-tych, który był... coverem piosenki grupy **THE WILD ONES**. Zespół dorobił się swoich hitów, m.in. „With A Girl Like You", „I Can't Control Myself" czy „Love Is All Around". Jego muzyka miała wpływ na pierwsze zespoły... punk rockowe, ale utwory grupy nagrywali też m.in. Jimi Hendrix, **R.E.M.** czy **WET WET WET**.
Koncerty 25 lipca będą świętem fanów glam rocka. Jako pierwsza wystąpi bowiem **T. REX**, grupa założona przez Marca Bolana, uważanego za twórcę tego stylu. Bolan zginął w 1977 r. w wypadku samochodowym, obecnie zespół tworzą więc muzycy, którzy kiedyś współpracowali z wokalistą.
Również **SLADE** to jedna z najbardziej znanych grup glam rockowych. Największą popularnością cieszyła się w latach 70-tych, choć do tej pory jej „Merry Xmas Everybody" jest w Wielkiej Brytanii jedną z piosenek-ikon. **SLADE** jako swoją inspirację wymieniają tak różne zespoły i muzyków, jak **KISS**, **THE RAMONES**, Alice Cooper, Tom Jones, **OASIS** czy **MOTLEY CRUE**.
Koncerty każdego dnia zaczynać się będą o godz. 21, a bilety na nie (w przedsprzedaży - 70 zł na każdy dzień, w dniu koncertu - 90 zł) są dostępne dzięki Ticketpro, Ticketonline i eBilet. Więcej informacji: www.dolinacharlotty.pl
Mamy pięć wejściówek na festiwal. By je zdobyć, wystarczy 10 lipca o godz. 13 wysłać pod nr 695 119 727 SMS-a z odpowiedzią na pytanie: z jakiego kraju pochodzą gwiazdy III Festiwalu Legend Rocka. Prosimy o podanie w SMS-ie imienia i nazwiska, a w przypadku osób spoza Białegostoku - także adresu korespondencyjnego. O wygranej poinformujemy SMS-em.



▲ SARKE „Vorunah"
▲ Indie Rec.

Znając skład tego debiutującego projektu (Nocturno Culto za mikrofonem i Sarke odpowiedzialny za nagranie ścieżek wszystkich instrumentów), wykoncypowałem, że „Vorunah" będzie udaną kontaminacją ostatnich dokonań macierzystych zespołów obu panów. Dla niezorientowanych: black heavy metalowych produkcji **DARKTHRONE** z niezbyt oryginalnym, ale doskonale przyswajalnym (zwłaszcza na ostatniej płycie „Hundre Ar Gamma") **KHOLD**. Innymi słowy: zachciało mi się unurzanych w smole, siarce i rdzy... przebojów. I panowie spełnili moje oczekiwania. Prawie. Album w sporej mierze wypełniony jest bowiem całkiem chwytliwym black/thrash metalem. Tyle że w niemal każdym utworze pojawiają się fragmenty, które - zatrzymując radosne i rytmiczne machanie łbem - powodują konsternację. O ile jeszcze wolny i ciężki fragment a la **BLACK SABBATH** w punk-thrash-black`owym „Primitive Killing" jest do przyjęcia, to takiej ilości klawiszowych dźwięków, jaka pojawia się w innych utworach, nigdy bym się po autorach tej płyty nie spodziewał. „Parapet" słychać zarówno we wściekłym „The Drunken Priest", który brzmi jakby nagrały go połączone siły gitarzystów **SLAYER** i **CELTIC FROST**, w jak najbardziej old school`owym „Old", a w „Cult Ritual" dźwięki pianina i gitary akustycznej panowie ożenili z prymitywnymi riffami godnymi **HELLHAMMER**. Zdumiewa jednak to, że klawisze nie „rozmiękczają" utworów, a dodają im wzniosłości lub szlachetnego smutku, innym razem - tworzą złowieszczy klimat, czy - jak w „13 Candles" - współtworzą mroczne i depresyjne przestrzenie. Trudniej przekonać się do brzmienia płyty, które - choć bardzo naturalne - wydaje się zbyt czyste, przynajmniej wtedy, gdy nie słychać Nocturno Culto. Ten nagrał bowiem diabelsko mocne i wściekłe partie, w których nienawiść miesza się z odrazą. Na nieprzekonanych czeka na końcu utwór „Dead Universe", czyli zabójcza dawka szybkiego i lodowatego „true" black metalu bez jakichkolwiek udziwnień. W zestawieniu z całą płytą - mała rzecz. Ale cieszy. Piekielnie.
Sebastian „Semi" Michałowski

Gdzie ten czad?

10 LIPCA, PIĄTEK

▲ **Białystok**, Piwnica Pod Wrażeniem, ul. Kilińskiego; zagra bluesowa **OBSTAWA PREZYDENTA**; godz. 20; wstęp wolny;
▲ **Węgorzewo**, Plac Koncertowy; podczas Eko Union Of Rock Festival wystąpią **ARMIA**, **VOO VOO** wraz z **HAYDAMAKY**, **ACID DRINKERS** i Goście (jubileuszowy koncert w 20. rocznicę powstania), **BIOHAZARD** z USA oraz **L.STADT**; godz. 19.40-2.00; bilety w cenie 40 zł można kupić na miejscu;

11 LIPCA, SOBOTA

▲ **Ełk**, Plaża Miejska; podczas Łomża Beer Festival wystąpi Doda; godz. 21.30, wstęp wolny;
▲ **Węgorzewo**, Plac Koncertowy; ostatniego dnia Eko Union Of Rock Festival zagrają **KSU**, **DE PRESS**, **PARADISE LOST** z Wielkiej Brytanii, **MYSLOVITZ** oraz **ODDZIAŁ ZAMKNIĘTY** (będzie to jubileuszowy koncert w 30. rocznicę powstania, podczas którego wystąpią goście - Krzysztof Jaryczewski, Robert Janowski, Marek Piekarczyk i Andrzej Nowak); godz. 17.00-3.15; bilety (40 zł) są do kupienia na miejscu;

16 LIPCA, CZWARTEK

▲ **Białystok**, plac przed Teatrem Dramatycznym; tegoroczną edycję Międzynarodowego Festiwalu Zawodów Filmowych Filmvisage otworzy koncert zespołu **JAKE & ELWOOD BLUES BROTHERS**, czyli tribute bandu dla niezapomnianego duetu **BLUES BROTHERS**; godz. 21; wstęp wolny.

promocja

GAZETA WSPÓŁCZESNA ZAPRASZA PARY
które zawarły lub zawrą związek małżeński
w 2009 roku do udziału w plebiscycie

Czar Par

wybieramy
PARĘ ROKU 2009!

- Na zgłoszenia czekamy do 07.08.2009.
- Głosowanie i publikacja zdjęć 26.07.2009 – 11.09.2009
- Finał oraz wyłonienie laureatów 18.09.2009.

Kupony zgłoszeniowe wraz ze zdjęciami (maksimum 3) w wersji elektronicznej należy przesłać na adres: mjakubowski@wspolczesna.pl z dopiskiem „Czar Par 2009" lub w wersji papierowej na adres: Gazeta Współczesna, ul. Świętego Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Czar Par 2009".
- Więcej informacji na stronie www.wspolczesna.pl/czarpar



- Imię i nazwisko:
- Imię i nazwisko:
- Adres:
- Numer telefonu:

Wyrażam zgodę na publikację imienia i nazwiska oraz wizerunku, który zamieszczony będzie w Gazecie Współczesnej, na stronie www.wspolczesna.pl/czarpar w związku z plebiscytem „Czar Par 2009"

data, czytelny podpis

data, czytelny podpis

Ciekawe, magiczne, FOTOGRAFICZNE pamiątki z Waszych wspaniałych wakacji

Proponuję Wam nową zabawę – otwieram WAKACYJNĄ GALERIĘ FOTOGRAFII i czekam na Wasze zdjęcia. Poproście Waszych rodziców, aby przesłali je na adres e-mail: znaki@home.pl, dopisując zdanie: *Zgadzam się na nieodpłatną publikację zdjęcia mojego syna/córki w „Gazecie Współczesnej"* i podpisując się imieniem i nazwiskiem oraz podając adres zamieszkania i telefon (dane rodziców do wiadomości redakcji). Wy natomiast dopiszcie kilka zdań o sobie i o zdjęciu: gdzie było zrobione, co przedstawia itp. Publikowane zdjęcia na bieżąco będzie oceniać nasz redakcyjny kolega Marek Dolecki – a więc od razu będziecie mogli skorzystać z fachowych rad. Po wakacjach nagrodzimy trzy najlepsze fotografie. Zachęcam do fotografowania.



Mam na imię Asia. Interesuję się fotografią. Wielką przyjemność daje mi podziwianie pięknych zachodów słońca w mojej malowniczo położonej miejscowości, dlatego też postanowiłam uwiecznić jeden z nich.



Marek Dolecki:

Gdy słonko chyli się ku zachodowi, na niebie oglądamy fascynujące obrazy: niesamowite kolory nieba, chmury podświetlone od dołu, tarcza słoneczna robi się znacznie większa niż za dnia – promienie słoneczne przechodzą przez atmosferę pełną pary wodnej i kurzu, która wówczas działa jak soczewka powiększająca. Twoje piękne zdjęcie oddaje klimat kończącego się dnia. Patrząc na nie przypomniałem słowa wielkiego pejzażysty Henryka Rogozińskiego (niestety nieżyjącego): „...wiesz Marek, na zdjęcia trzeba wychodzić wcześnie rano i przed wieczorem. W ciągu dnia możesz odsypiać, albo robić zupełnie co innego..."

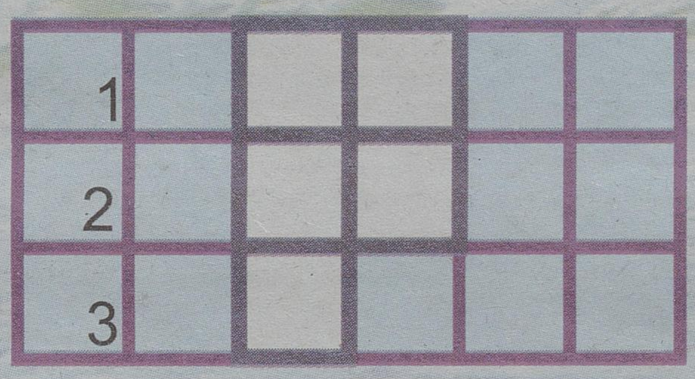
CZEŚĆ! KUPON NR 164

Aby wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać tylko jedno zadanie! A za prawidłowe rozwiązanie zadań i ciekawą korespondencję z numeru 162. **upominki otrzymują: Michał Czajkowski z Ełku, Jakub Tarasewicz z Białegostoku oraz Ewa Jarocka z miejscowości Zalesie Łabędzkie.** Kubę zapraszam po odbiór upominku od środy do Biura Reklam i Ogłoszeń „GW" przy ul. św. Mikołaja 1 w Białymstoku. Pozostałym dzieciom upominki wyślemy pocztą. Aby wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać jedno zadanie lub napisać interesujący list. Wszelką korespondencję, **z naklejonym kuponem**, kierujcie na adres redakcji: „Gazeta Współczesna", 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1.

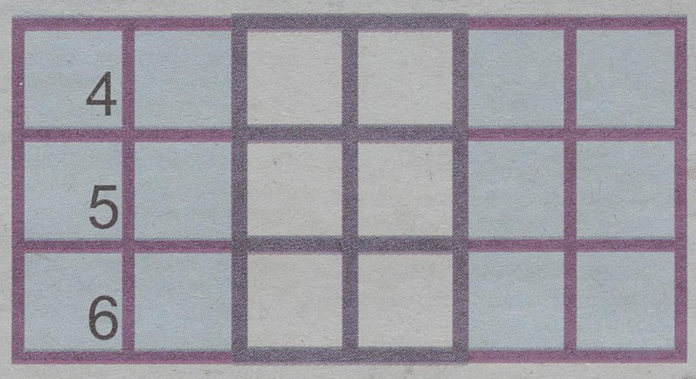
Marek

logogryfy z ptakami

Do diagramów wpisz rozwiązania, następnie odczytaj hasła, które pojawią się w oznaczonych polach. Hasła czytaj poziomo.

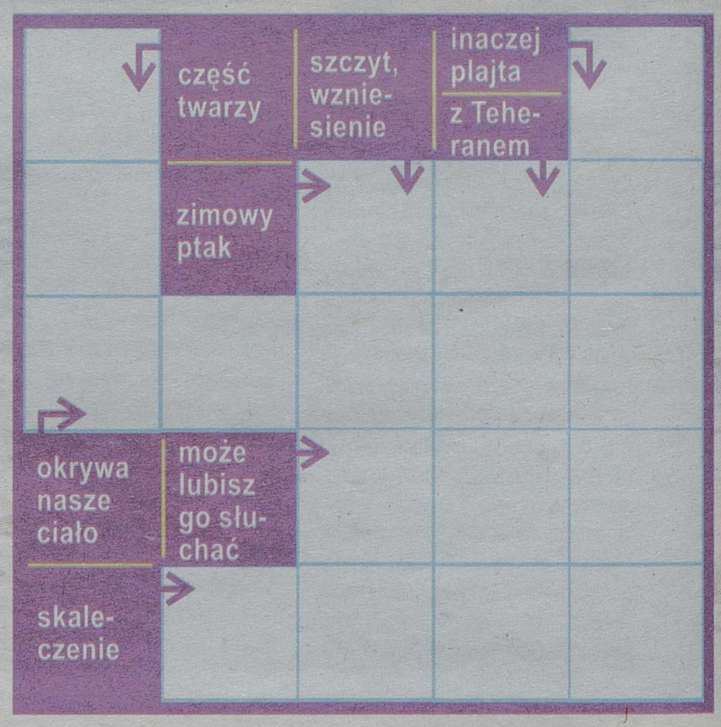


1. W dawnych czasach obradowała w nim rada miejska.
2. Specjalista od chorób.
3. Gumowa, płaska łódź.



4. Na przykład ciuciubabka albo berek.
5. Często wybuchają w czasie burzy.
6. Rodzaj cukierka, podobny do zżuwalnej gumy.

krzyżówka panoramiczna



promocja

Wesoła Szkoła



Komplet podręczników do klasy 1 „Wesoła Szkoła i Przyjaciele"
Cena detaliczna: ~~164 zł~~ 147,60 zł
RABAT 10% – oszczędzasz 16,40 zł!



Komplet podręczników do klasy 2 „Wesoła Szkoła"
Cena detaliczna: ~~176 zł~~ 158,40 zł
RABAT 10% – oszczędzasz 17,60 zł!



Komplet podręczników do klasy 3 „Wesoła Szkoła"
Cena detaliczna: ~~176 zł~~ 158,40 zł
RABAT 10% – oszczędzasz 17,60 zł!

TYLKO U NAS NAJTANIEJ
podręczniki szkolne do klas 1 - 3



Podręczniki do nabycia w Biurach Ogłoszeń „Gazety Współczesnej" :

Białystok, ul. św. Mikołaja 1
Ełk, ul. Pułaskiego 24
Grajewo, ul. Osiedle Centrum 7a
Łomża, ul. Dmowskiego 1E
Suwałki, ul. Mickiewicza 5

GAZETA WSPÓŁCZESNA

KUPON 236/WE

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie do środy do godz. 15.00 poprawne rozwiązania wszystkich zadań, rozlosujemy trzy nagrody upominki.
Na karcie pocztowej z rozwiązaniem zadań należy nakleić kupon „236/WE". Rozwiązania prosimy przesyłać na adres: „Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Relaks na weekend" przez 7 dni od daty ukazania się krzyżówek w „GW".

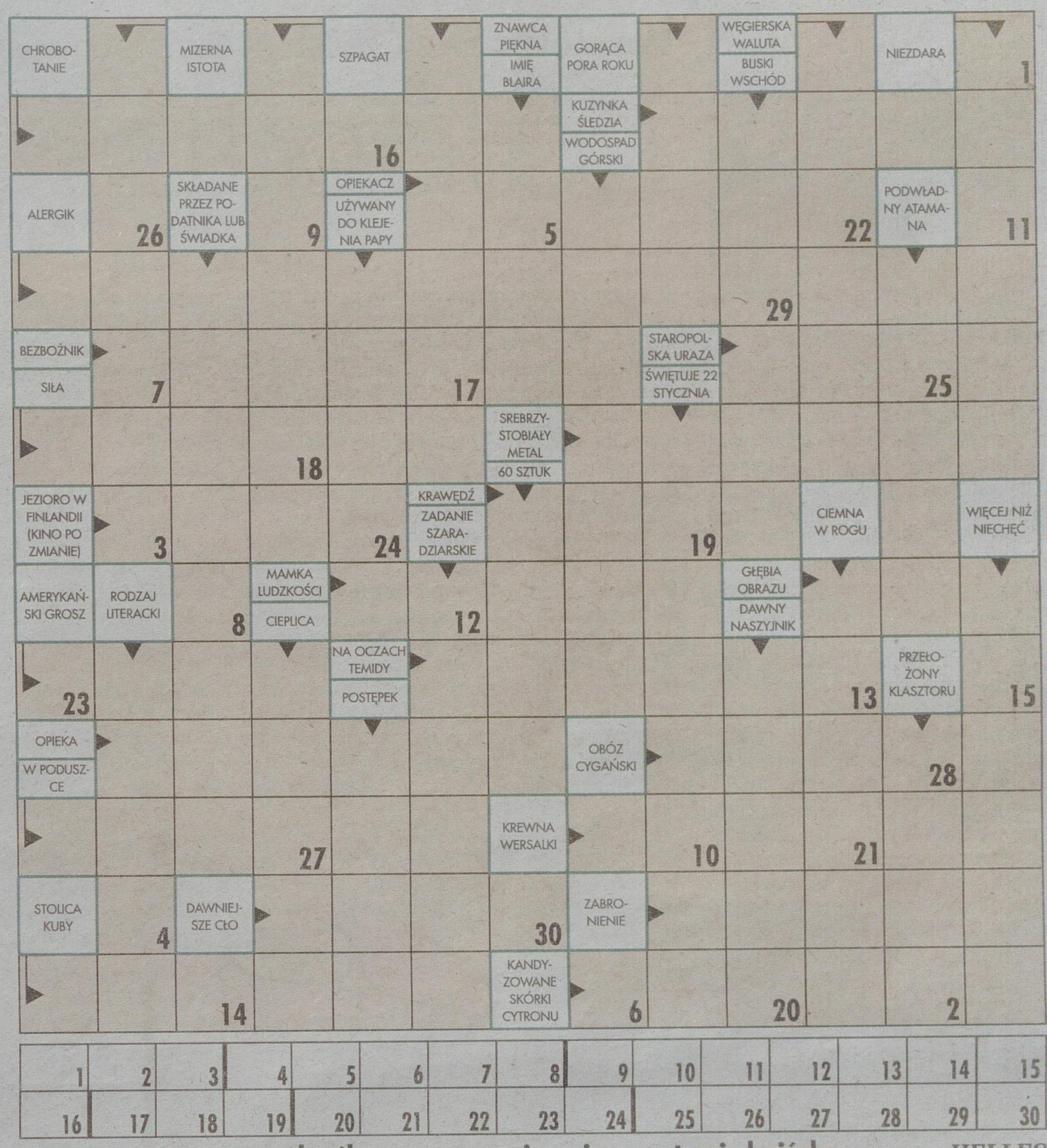
Rozwiązanie krzyżówek z „GW" z numeru 235:
1. „Polowanie na lwa".
2. „Zapotrzebowanie".
3. „Od przedszkola do Opola".
4. „Popielnica".
5. „Oglądamy niebo lipcowe".

Nagrody otrzymują:
1. Wanda Cichecka, Kleosin – upominek
2. Michał Gryko, Białystok – upominek
3. Bonifacy Sawicki, Suwałki – upominek

Gratulujemy!

Po nagrody zapraszamy do Biura Ogłoszeń „Gazety Współczesnej", w Białymstoku przy ul. św. Mikołaja 1 (parter) od najbliższej środy, w godzinach od 11.00 do 16.00, a w sobotę od 10.00 do 14.00. Nagrody można odbierać w ciągu dwóch tygodni. Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą.

Krzyżówka panoramiczna >>

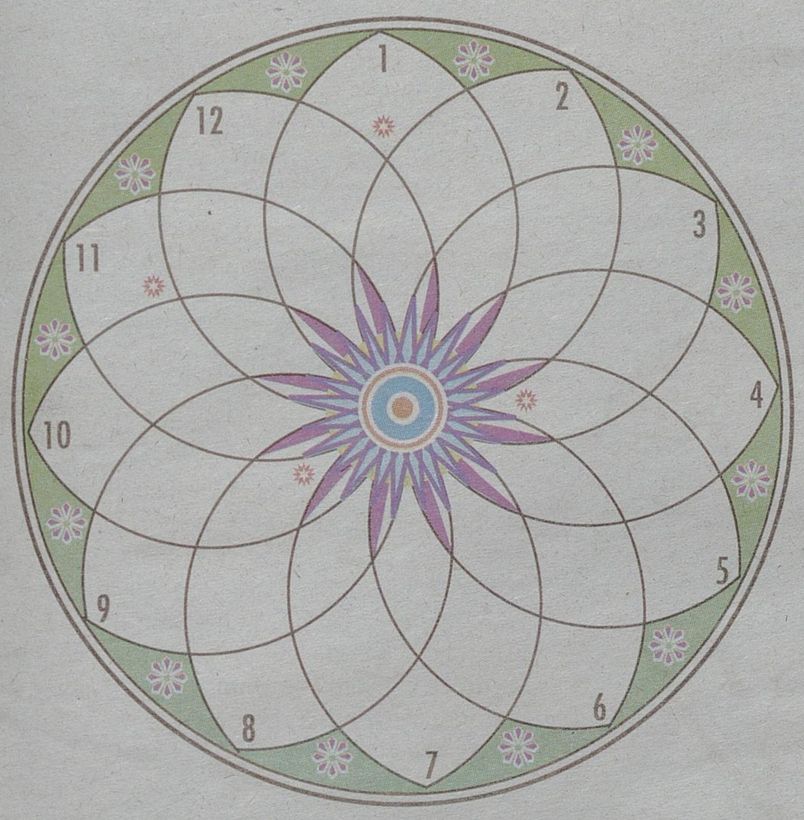


1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – sentencję łacińską

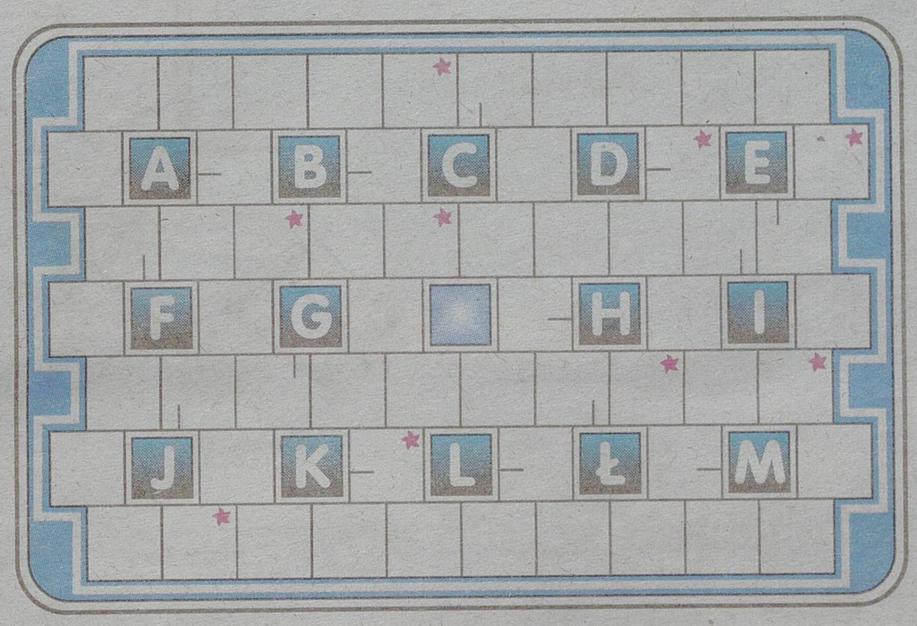
HELLES

Rozeta sylabowa >>



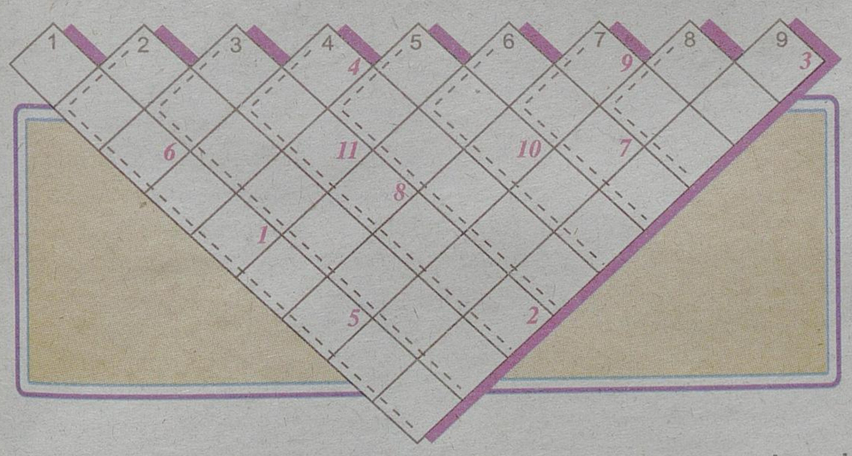
Rozwiązaniem jest wyraz ułożony z sylab w polach z gwiazdką.
PRAWOSKRĘTNIE: 1) uszczypliwe słowa, 2) półgłówek rodzaju żeńskiego, 3) pora dnia o zmierzchu, 4) pozycja w formularzu, 5) żeliwne kółko nad paleniskiem, 6) leśna sikorka, 7) Juliusz, wybitny polski aktor teatralny i reżyser, 8) po nim każde z dwojga poszło swoją drogą, 9) nad ostatnią kondygnacją, 10) dowód wpłaty, 11) bakteria, 12) ciemność dziejów.
LEWOSKRĘTNIE: 1) przedsmak zimy, 2) „papieskie" ciastko, 3) między blondynką a brunetką, 4) wieloszczet morski, zwany też serpulą, 5) „Łucznik" lub „Pafawag", 6) naczynie na beszamel, winegret lub majonez, 7) jadalna otoczka nasion cisa, 8) walka wewnętrzna, 9) to, na czym coś stoi albo opiera się, 10) gorliwość, poświęcenie, 11) spokojny kąt, 12) prolog dnia.

Alfabetka >>



Określenia podano w przypadkowej kolejności, ujawniając w diagramie ich pierwsze litery. Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.
PRAWOSKRĘTNIE (druga litera w polu z kreską): naprawianie dziurawych butów ▲ żona Mieszka I ▲ marszczony pas tkaniny, przyszywany do sukni, firanek itp. ▲ stolica stanu Georgia ▲ rywalka kawy ▲ Tomasz Stańko albo Jan Ptaszyn-Wróblewski ▲ uczestnik corridy ▲ pracuje przy wejściu do obiektów widowiskowych ▲ wyraz będący nazwą narodu, plemienia itp. ▲ pani doktor ▲ arras ▲ dawniejszy zysk ▲ imbryk ▲ napój orzeźwiający, podawany z lodem.

Ukośnik lubelski >>



Litery w polach ponumerowanych w prawym rogu utworzą rozwiązanie.
WZDŁUŻ LINII: 2) cechuje flegmatyka, 3) rodzaj umowy o świadczenie usług, 4) pierniczki jak buziaczki, 5) do czytania po obudzeniu się, 6) nazwa, 7) daje się przelewać, 8) cios.
PRAWOSKOŚNIE: 1) fakultatywność, swoboda, 2) koszyków albo głupstw, 3) reżyser filmu „Anatomia miłości", 4) powinien być dostępny w każdym sklepie, 5) do wykręcania się, 6) zakład przemysłowy z kamieniami, 7) rowek wycięty w łątce, 8) łódź Hayerdahla.
LEWOSKOŚNIE: 9) rośnie na palcu.

Logogryf >>

Litery w kolorowych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – przysłowie ludowe.
1) trąbka myśliwska, używana w czasie polowania do dawania sygnałów.
2) pierwiastek chemiczny z rodziny lantanowców.
3) bryła, której wszystkie przekroje płaskie mają kształt owalny.
4) grzyb jadalny (do nabycia w sklepach o każdej porze roku).
5) rodzaj fotela albo członek stowarzyszenia skupiającego ludzi określonego zawodu, środowiska itp.
6) zawód specjalisty oceniającego jakość wina na podstawie jego smaku i zapachu.
7) dzika róża.
8) trwanie bez początku i końca.

1	K				J		W		
2	P				E		D		
3	E				S		I		
4	P				Z		R		
5	K				O		I		
6	K				O		T		
7	S				S		Y		
8	W				Z		O		

słowo o słowie



Na opak i troskliwie

Pani Klaudia Grochot zastanawia się nad różnicą między słowami opatrznie i opacznie. Intuicyjnie pani Klaudia słowo opacznie kojarzy ze słowem na opak, na odwrót. A opatrznie… czy jest bliskie temu znaczeniu? Oczywiście nie jest. Słowa te mają zupełnie różne pochodzenie. Opacznie to rzeczywiście na opak, co oznacza odwrotnie, w odwrotnym porządku, przeciwnie, na odwrót. Opaczny zatem to taki, który jest robiony niewłaściwie, w inną stronę, opacznie – odwrotnie, błędnie, na opak. Słowo opak jest bardzo stare, pochodzi z prasłowiańskiego, znaczyło tyle co odwrotny. To słowo jest dziś czasem używane, choć może nie w najwyższej polszczyźnie, czasem stosujemy je przy słowie rozumieć – nie chciałbym być opacznie zrozumiany.

Słowo opatrznie jest raczej rzadko używane jako przysłówek. Mamy opatrzny, a raczej mieliśmy kiedyś, co znaczyło ostrożny, rozsądny. Także opatrzony w tym właśnie sensie kojarzyło się z patrzeć, ale też w znaczeniu opatrzyć, zadbać, zatroszczyć się. Opatrzność dlatego jest opatrznością, że troszczy się o nas, dba o nas, patrzy na nas. Stąd też opatrznie znaczyłoby troskliwie i byłoby czymś zupełnie innym, niż opacznie, bo troskliwość jest jak najbardziej właściwa, zwłaszcza gdy odnosi się do nas – tak przynajmniej chcielibyśmy sądzić.

prof. Jerzy Bralczyk

na widelcu

Otwarty Białystok

Podlasie jest coraz bardziej otwarte i przyjazne dla innych kultur. Duże zagęszczenie kultur bakterii zaobserwowano ostatnio pod Ciechanowcem w miejscowym zalewie. Można powiedzieć, że mamy do czynienia wręcz z zalewem innych kultur wzbogaconych jeszcze o ryby pływające na plecach, co uważa się za styl typowo wakacyjny. I choć plotki o spacerujących po Białymstoku białych niedźwiedziach są przesadzone, to wyhodowaliśmy godnych zastępców. Na białostockich Dojlidach wylegiwał się indonezyjski legwan, w rejonie ulicy Mickiewicza spacerował zaskroniec, a na zakupy do Auchan wybrał się – jak gdyby nigdy nic – niejaki łoś. Właściwie można by zaryzykować twierdzenie, że ZOO w naszym mieście stało się wyjątkowo otwarte i jest to bardzo miły akcent na turystycznej mapie atrakcji Białegostoku. Tyle tylko, że wszystkie te wydarzenia zostały potraktowane jako sensacja i wywołały natychmiastową reakcję służb mundurowych. Możemy więc tu mówić o otwarciu, ale w stylu białoruskim, gdzie niemal każdy cudzoziemiec otrzymuje troskliwą opiekę odpowiednich służb mundurowych, tyle że w sposób nieco bardziej dyskretny.

Jacek Janowicz

chora sprawa

Rozmowa >> z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem ul. Młynowej

Kalepitus

▲ Co tam słychać, panie Czesiu?

– U mnie nu to jedne dziwne sprawe, któro dla mnie Zenek unaocznił, mój sioszczeniec.

▲ Z tego, co pamiętam, to on pani Lili raczej a nie pana i w dodatku nie siostrzeńcem, ale…

– A to coż to za różnica? On krewniakiem dla nas z mojo babo i tyle. Zreszto w całej sprawie Zenek mało ważny, tylko dla mnie jo pokazał i wszystko. Nie potrafił wytłumaczyć czemu take cóś sie dzieje i ja też za bardzo tego nie rozumiem.

▲ Byłbym wdzięczny, gdyby wreszcie zechciał pan powiedzieć, o co chodzi.

– Nu to czego dla mnie wcionż przerywa? Ja by dawno wszystko już powiedział…

▲ Litości! Niechże pan mówi!

– Żesz mówie. W srode… nie, we czwartek raczej wpad do mojej chaty Zenek i zapreponował dla mnie, żep sie ja sie ź im przejechał wycieczkowo. – Możem jechać, ale dokond? – pytam a on na to, że dla jego wszystko równo.

▲ Pokłócił się z żoną?

– Nu ja jego o to samo sie zapytał i usłyszał w odpowiedzi, że ze swojo babo Hielo wiencej niż jak tydzień czasu sie nie kłócił. – Dobra – mówie ja do jego – jedziem w takim razie a ty dla mnie w drodze powiesz co takiego wzieło ciebie i ugryzło.

▲ No i co powiedział?

– Bez calutke droge do Suprasla ani słówka nie wystenkał aż ja nawet wzioł pomyślał, że nie tengo ź im sie cóś zrobiło.

▲ A w Supraślu co się stało?

– Nic. Zupełnie, obsolutnie. Rynek my supraski obkronżyli, tam dzie pekaesy stajo i spowrotem pojechali na Biełystok.

▲ Jeśli to już wszystko, to by mogło znaczyć, że z tym pana Zenkiem coś się dzieje niedobrego.

– Nu i ja tak samo też pomyslał. Dzieś przeczytał kiedysć, ze menczyzny w wieku srednim kryzys najprzeważniej przeżywajo i głupo różne wtenczas czynio. A tymczasem Zen podwióz mnie pod moje chate, wóz zatrzyn i tak pyta: – Wujek niech dobrze popatrzy b przednio szybe i powie dla mnie, czy dobrze dzi?

▲ No faktycznie…

– Otoż ito. Jednakowoż Zenek jak zobaczył n je mine wtenczas sie rozejsmiał i mówi: – Ja zdurniał, wujek, tylko sposzczeżenie poczyn Jeszcze do niedawna jak by tako trase latem jak dzisiej przejechali do Suprasla i spowrotem bez przednio szybe w ałcie mało co by było wid Mocno byłap ona zabrudzona bez owady, co na jej wzieli i roźbili.. A czy dzisiej jest choć jed rożbity?

▲ Był?

– Niżadnego nie było. Przednia szyba czysta po myjni, rozumie? A jaj jaj, u ju juj…

▲ Tęskni pan za owadami?

– On żartuje sobie, czy rzeczewiscie nic pojmuje? Brak owadow to jest klenska pr rodnicza i nic druge. Biez ich wienksz roslin nie ulegnie zapyleniu i tak samo ptast nie odchowa swoich dzieciow. Najważniej rzecz w naturze jest tak zwana równewa bez jej przyrodniczy kalepitus sie szykuje. a u nas już od paruch lat owadow carez m i mniej…

▲ Nie tak dawno byłem na wsi i komarów ra czej tam nie brakowało.

– Ja też był i tam najwienc szlepakow b Mojej Lilki brat cioteczny, u którego pare dni posiedzieli mówi, że w tym roku tego drańs tyle jest jak nigdy. Prawie wogle nie ma za w tamtej wiosce, zwykłych muchow. Co to jest jeśli nie zachwianie równewagi przyrodniczej

▲ Które czasem bez pomocy ludzi także wy stępuje. Mówię tak, bo pan zapewne ludzko winą chce obarczyć.

– Nu toż pewnie, że i oczewis Krasneludki nie brudzo wody, nie trujo pow trza i zielenizny masowo nie wyrombu A przyroda sama siebie też nie niszczy bo mondra a nie głupia. Czyli kto zost na liscie, sie ide zapytać?

▲ Jeszcze jest cywilizacja, panie Czesiu. A w niej nie ma nic za darmo, zawsze czyms płaci za coś.

– Ale Ameryke odkrył, niech mnie licho! Do Konczym gatke i jak sobie życzy to sie moż przejść sie tam, dzie zawsze chodzim i na to zwykle

▲ W porządku, nie wnoszę sprzeciwu.



klasyczna szkoła obyczaju

Odcisk palca razem z palcem

Obywateli o wyjątkowo mocnych szczękach mają w Lublinie. Jeden z nich właśnie odgryzł drugiemu palec. I to razem z rękawiczką! Teraz obywatel bez palca jest poszukiwany, bo zaczął się ukrywać.

Do IV komisariatu w Lublinie zgłosił się 47-letni mieszkaniec osiedla Wieniawa i zdenerwowany poinformował, że został napadnięty przed własnym mieszkaniem przez bandytę, więc niech się policjanci ruszą i łapią bandziora.

– A czy potrafi pan zidentyfikować napastnika – zapytali rezolutnie funkcjonariusze – bo jak nie, to perspektywy jego ujęcia są nieciekawe.

– Nie, nie potrafię go opisać, bo facet był w czapce z daszkiem, skutecznie zasłaniającej mu twarz, ale pobrałem odciski palców – powiedział napadnięty i wyjął z kieszeni cały palec, razem, oczywiście, z odciskiem.

Stało się tak, że mieszkaniec Wieniawy opuszczał swoje mieszkanie i kiedy zamykał drzwi na klucz został zaatakowany na klatce schodowej przez nieznanego mu osobnika. Napastnik był w czapce z daszkiem, na rekach miał lateksowe rękawiczki i paralizator elektryczny, którego najwyraźniej zamierzał użyć. Doszło do szarpaniny, walki wręcz, napadnięty wzywał pomocy, ale nikt z sąsiadów na jego rozpaczliwe nawoływania nie zareagował.

W pewnym momencie ofiara chwyciła zębami za palec bandziora. A napastnik użył paralizatora. Według powszechnej opinii, ten paralizator, który miał być bronią bandyty, stał się jego zgubą. Prawdopodobnie pod wpływem paralizatora ofiara doznała paraliżu i w związku z tym tak silnego szczękościsku, że odgryzła palec razem z rękawiczką. Jakby była to nie część ludzkiego ciała a słony p szek zaledwie.

Napastnik tak się tym przeraził, że zostawi tylko palec, ale porzucił również paralizator i w nogi za pas.

Niestety, dostarczony wraz z palcem odcisk nie póki co pomocny, bowiem w policyjnej bazie da on nie figuruje. Przez pewien czas policja miała dzieję, że napastnik zgłosi się z krwawią kikutkiem do szpitala bądź na pogotowie, ale ja okazało, jest on na to za cwany. Woli ewentu gangrenę od więzienia, więc się ukrywa i radzi s domowymi sposobami.

Póki co, palec przechowywany jest w zakła medycyny sądowej w odpowiednich warunk A więc z pewnością jest on zamrożony, żeby za w nie się nie rozłożył. Nie wiemy, czy nadaje się je do przyszycia, ale z pewnością stanowi bardzo w dowód w sprawie.

Dzień dobry MOŃKI

Knyszyn, Goniądz, Jasionówka, Jaświły, Trzcianne, Krypno

10 lipca 2009
piątek
14(34)
magazyn bezpłatny



Ekstrapostać

Adam Jędrys:

Od 12 lat kieruje goniądzką OSP. Dzięki ogromnej pasji i zaangażowaniu w służbę jest wzorem dla swoich ochotników.

Czytaj na str. 4.

Poszedł na ryby i utonął

Mężczyzny przez dwa dni poszukiwała policja, strażacy, straż parkowa i okoliczni mieszkańcy. W zeszłą środę wieczorem 52-latek poszedł na ryby i już nie wrócił.

Nad brzegiem Biebrzy w okolicach Dolistowa Starego odnaleziono tylko jego rower, dokumenty i ubranie. Dopiero w sobotę rano ciało mężczyzny udało się znaleźć w przybrzeżnych zaroślach. Szczegóły zdarzenia wyjaśniają monieccy policjanci.

US

Następne wydanie
„Dzień dobry Mońki"
już
24 lipca

W numerze:

▲ **Mońki. Postawili na lokalne smaki i atrakcje.** Fundacja Na Rzecz Rozwoju Powiatu Monieckiego zakończyła blisko roczny projekt.
>>2

▲ **Mońki. Amerykański festyn.** Już po raz drugi mieszkańcy mogli odwiedzić indiańską wioskę i pobawić się przy muzyce country.
>>3

Tu po prostu warto się ogłosić



P – jak pychówka

Tradycyjna łódź o długości ok. 4 metrów używana niegdyś w dolinie Biebrzy, np. do połowu ryb lub przewozu siana.



Grzegorz Orłowski: Na monieckich ulicach jest okropnie brudno. Nie mówiąc już o powykruszanych i krzywych chodnikach.

„A co by to było, gdyby ten mostek miał 1 km? Na pewno roboty potrwałyby parę latek. W naszym kraju drogowcy robią wszystko, aby utrudnić życie kierowcom."

kamerka

www.wspolczesna.pl

7.07.1572 r.

O godz. 17 w dworze knyszyńskim umarł król polski Zygmunt August.

Wypytywanka

> **Katarzyna Niemyjska**
przewodniczka po Twierdzy Osowiec



Już od blisko czterech lat opowiada turystom o historii i losach osowieckiej twierdzy.

▲ Jakie grupy turystów oprowadzasz najczęściej ?

W ostatnim czasie najczęściej pokazywałam twierdzę grupom szkolnym w wieku od 8 do 12 lat. Szczególnie w maju i w czerwcu jest ich najwięcej, przyjeżdżają do nas wtedy średnio trzy razy w tygodniu. Jednak przyjmujemy też u siebie wycieczki młodzieży i osób dorosłych.

▲ Jak wygląda zwiedzanie twierdzy?

Zazwyczaj trwa dwie godziny. Najpierw opowiadam turystom, jak i dlaczego powstała twierdza, potem wspólnie pokonujemy ścieżkę przyrodniczo-historyczną. Mówię im też o przebiegu kolejnych szturmów na twierdzę. Zaś główną atrakcją jest tzw. tunel śmierci, który trzeba przejść w zupełnej ciemności. **US**

www.wspolczesna.pl

Czy odczułeś skutki burz?



Liczba głosów: **469**

Mońki >> Fundacja podsumowała kolejny projekt

Postawili na lokalne smaki i atrakcje



U. Subbotko

Na konferencji Arkadiusz Studniarek (z lewej), prezes Fundacji Na Rzecz Rozwoju Powiatu Monieckiego wręczył podziękowanie m.in. Mirosławowi Woronie, prezesowi Osowieckiego Towarzystwa Fortyfikacyjnego

Urszula Subbotko
usubbotko@wspolczesna.pl

Rezultaty projektu „Smak tradycji – nowe horyzonty rozwoju obszarów wiejskich" zaskoczyły nawet samych pomysłodawców. W ciągu 11 miesięcy trwania przedsięwzięcia z oferowanych przez Fundację Na Rzecz Rozwoju Powiatu Monieckiego konsultacji i warsztatów skorzystało 140 osób.

Wraz z końcem czerwca fundacja oficjalnie podsumowała swoje działania, które w całości sfinansowano z Europejskiego Funduszu Społecznego.

– Na ten projekt pozyskaliśmy 50 tys. zł z funduszy unijnych – informuje Krzysztof Falkowski, członek fundacji. – Myślę, że maksymalnie skorzystaliśmy z tych pieniędzy – podkreśla.

Opinia

> **Krzysztof Falkowski**
członek zarządu fundacji



Projekt miał na celu m.in. integrację środowiska lokalnego i zachętę wszystkich zainteresowanych do ubiegania się o środki unijne. Okazało się też, że okoliczni mieszkańcy dysponują ogromnym potencjałem i ciekawymi umiejętnościami.

Do punktu doradczego fundacji w ciągu 11 miesięcy zgłosiło się 67 osób, które uzyskały informacje niezbędne do ubiegania się o dofinansowanie swojej działalności z funduszy unijnych. Z kolei w zorganizowanych przez fundację warsztatach uczestniczyły łącznie 73 osoby. Dotyczyły one m. in. wikliniarstwa, rzeźbiarstwa i garncarstwa. Praktycznie w każdej gminie udało się zorganizować ciekawe zajęcia.

Owocem przedsięwzięcia fundacji stało się również opracowanie „Vademecum Produktu Lokalnego". Póki co jest ono dostępne na stronie internetowej fundacji, ale w przyszłości ma się ukazać w formie drukowanej.

– Udało się również po latach przerwy zorganizować XV Święto Ziemniaka, w tym roku odbędzie się ono po raz kolejny, już 9 sierpnia – zaznacza Falkowski. ▲

www.wspolczesna.pl

Na temat promocji walorów turystycznych powiatu monieckiego mogą Państwo podyskutować na forum „Współczesnej".

Mońki >> Indianie, kowboje i muzyka country

Amerykański festyn

Urszula Subbotko
usubbotko@wspolczesna.pl

Tegoroczny American Day obfitował w mnóstwo atrakcji. Gwiazdą niedzielnego festynu był grający muzykę country zespół Lonstar.

Na imprezie zorganizowanej przez Moniecki Ośrodek Kultury tradycyjnie pojawiła się grupa pasjonatów kultury i zwyczajów Indian Roberta Piesiewskiego. Wszyscy chętni mogli wymalować na twarzy indiańskie barwy, czy też postrzelać z łuku.

Wśród najmłodszych największym powodzeniem cieszyło się rodeo na sztucznym byku. ▲

U. Subbotko



Publiczność zobaczyła pokaz indiańskich tańców

Wieści z okolicy:

▲ **Jaświły. Tancerki z formacji „Secret" wytańczyły start w mistrzostwach Europy.** Nominację do występu na sierpniowych mistrzostwach dziewczęta z jaświlskich zespołów Duo Secret i Mini Secret otrzymały po zwycięskich występach na Międzynarodowych Prezentacjach Mażoretek, Tambumajorek i Cheerleaderek POM – PA 2009 w Białymstoku. Instruktorką obydwu utalentowanych zespołów jest Alicja Mieczkowska. **US**



promocja

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Już w **poniedziałek piąta płyta** tylko z Gazetą Współczesną!

ZŁOTA KOLEKCJA PRZEBOJÓW
BAYER FULL

Cena płyty z gazetą 4,99 zł



Kolekcja płyt z **największymi przebojami Bayer Full** m.in.
Żono Moja, Wszyscy Polacy, Serca Dwa, Moja Muzyka...

Baw się i śpiewaj przy mega przebojach Bayer Full!

Najlepsza muzyka na lato, piosenki na każdą okazję!

www.wspolczesna.pl

Ekstrapostać >> Adam Jędrys, komendant OSP w Goniądzu:

Gdyby nie moi ochotnicy to i ja nie byłbym potrzebny

Najważniejsza jest dla niego dobra współpraca z ochotnikami. Wie, że zgrana załoga to połowa sukcesu przy trudnych akcjach. Dlatego stara się być dobrym przełożonym.

Urszula Subbotko
usubbotko@wspolczesna.pl

Umiejętność i chęć niesienia pomocy innym trzeba mieć we krwi – podkreśla Adam Jędrys, naczelnik jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Goniądzu. – Teraz jest coraz trudniej o młodych ochotników – ubolewa.

Pan Adam został ochotnikiem 28 lat temu. Już w szkole podstawowej zaimponował mu... sąsiad, który był strażakiem.

– Gdy byłem dzieckiem, podobały mi się duże, czerwone samochody – mówi z uśmiechem Adam Jędrys. – Przeszedłem długą drogę, a 12 lat temu zostałem naczelnikiem jednostki – dodaje.

Fot. OSP Goniądz



Pan Adam podczas pożaru lasu w Wólce Piasecznej

Obecnie goniądzka OSP liczy 56 ochotników.

– Nowym zawsze mówię, że to nie tylko brawurowe akcje, ale również codzienna pomoc ludziom – zaznacza Jędrys. – Jesteśmy na każdy telefon, jak trzeba to musimy wszystko rzucać i jechać.

Goniądzcy strażacy to zgrany zespół. Przypadła im praca w najtrudniejszym terenie, gdyż akcje gaśnicze w Biebrzańskim Parku Narodowym to prawdziwe wyzwanie. Jednak na co dzień zdejmują również koty z drzew i usuwają gniazda szerszeni, os i pszczół.

– Jestem dumny, gdy bierzemy też udział w różnego rodzaju uroczystościach i świętach religijnych – podkreśla komendant. – To także nieodłączny element naszej służby – dodaje.

Tym bardziej, że goniądzka OSP jest jednostką z tradycją, a ta – jak wiadomo – zobowiązuje. W 2011 r. jego OSP będzie obchodzić 100-lecie istnienia. Założono ją w 1911 r.

– Pamiętam, że były takie czasy, gdy nie było nawet odpowiednich ubrań na akcje – wspomina pan Adam. – Teraz już nie ma na co narzekać. Wciąż jednak muszę walczyć i dopominać się o lepsze wozy i sprzęt, ale to jest przecież mój obowiązek – dodaje. ▲

Krótki biogram

Adam Jędrys (50 lat) jest strażakiem już od 28 lat. Funkcję komendanta Ochotniczej Straży Pożarnej w Goniądzu objął 12 lat temu. Ma też firmę transportową, która przewozi dzieci z gminy do szkoły i na wycieczki.

Sonda

▲ Moje hobby
Zbieranie grzybów. Jak tylko mam czas potrafię iść do lasu kilka razy dziennie.

▲ Moja potrawa i trunek
Zdecydowanie golonka i schabowy. Za piwem nie przepadam, wolę kieliszek wódki.

▲ Co uważam za tabu
Nie ma takich tematów.

▲ Ulubiona rozrywka
Grillowanie i wesołe biesiady ze znajomymi.

▲ Co zmienię w życiu
Chciałbym w końcu mieć czas na porządny odpoczynek.

▲ Komu nie podam ręki
Z każdym staram się mieć dobre relacje.

▲ Moja recepta na dobre samopoczucie
Właściwie zawsze mam dobry humor, już taki jestem.

▲ Za co się obrażam
Nie lubię, gdy ludzie krytykują innych, a nie mają na dany temat „zielonego" pojęcia.

Opinia

Tadeusz Kulikowski
burmistrz Goniądza



Bardzo dobrze układa się nasza współpraca. Adam dba o sprzęt i całą załogę jednostki. Jest operatywnym i zaradnym człowiekiem. Zabiega o nowy sprzęt strażacki, zawsze jasno i konkretnie mówi czego potrzebuje.

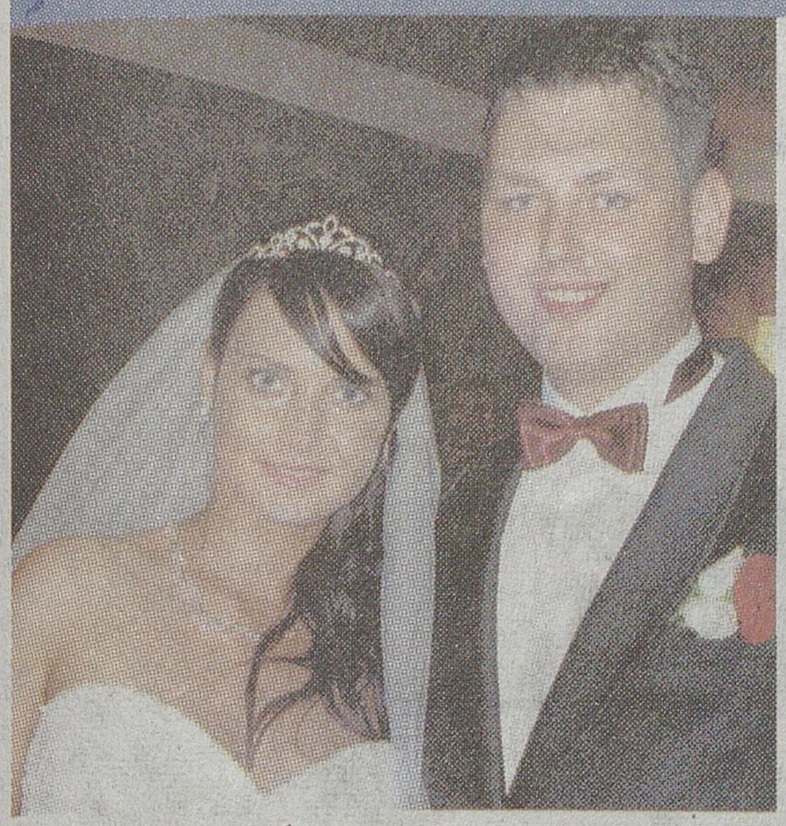
Opinia

Andrzej Zambrzycki
strażak z OSP w Goniądzu

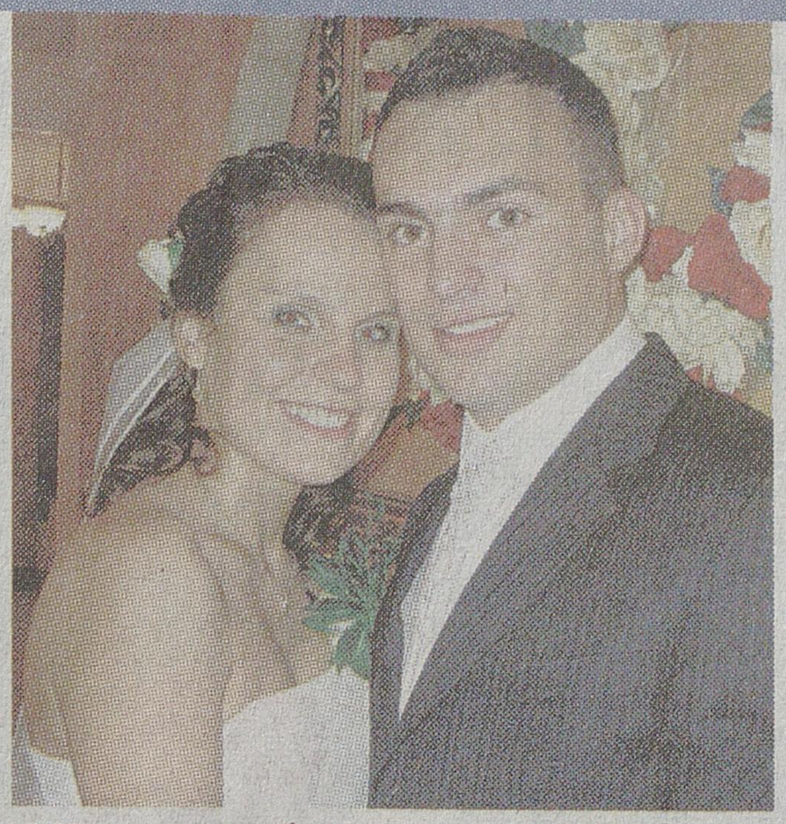


Znamy się z Adamem już od 14 lat. To jedna z pierwszych osób, które poznałem po przeprowadzce do Goniądza. Jest dla mnie wzorem kolegi i przełożonego. Jest moim sąsiadem i wiem, że zawsze mogę na niego liczyć.

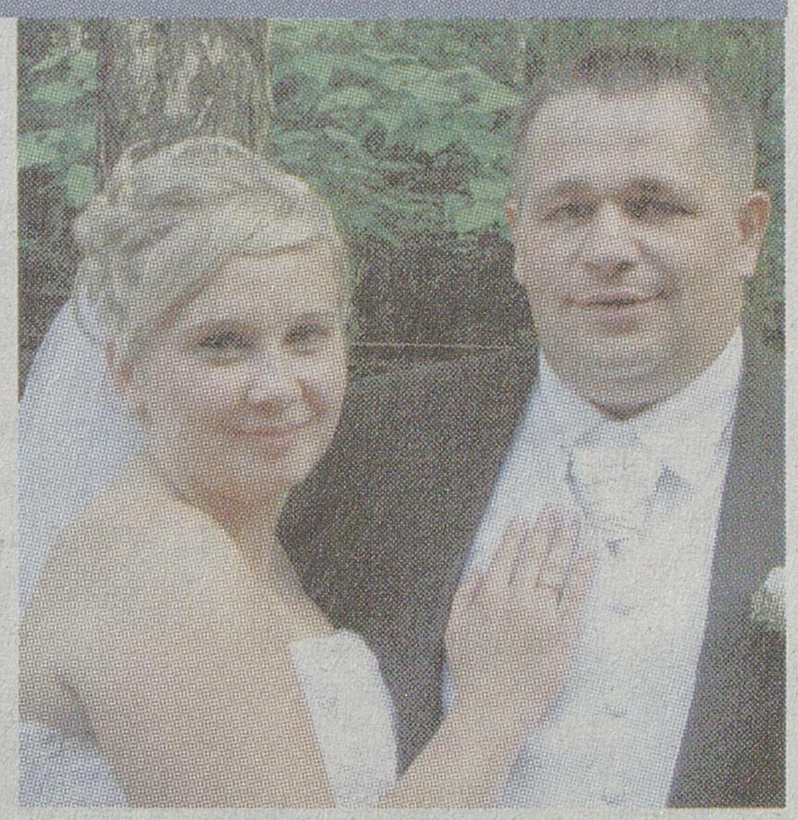
Szczęśliwe chwile z Dzień dobry Mońki



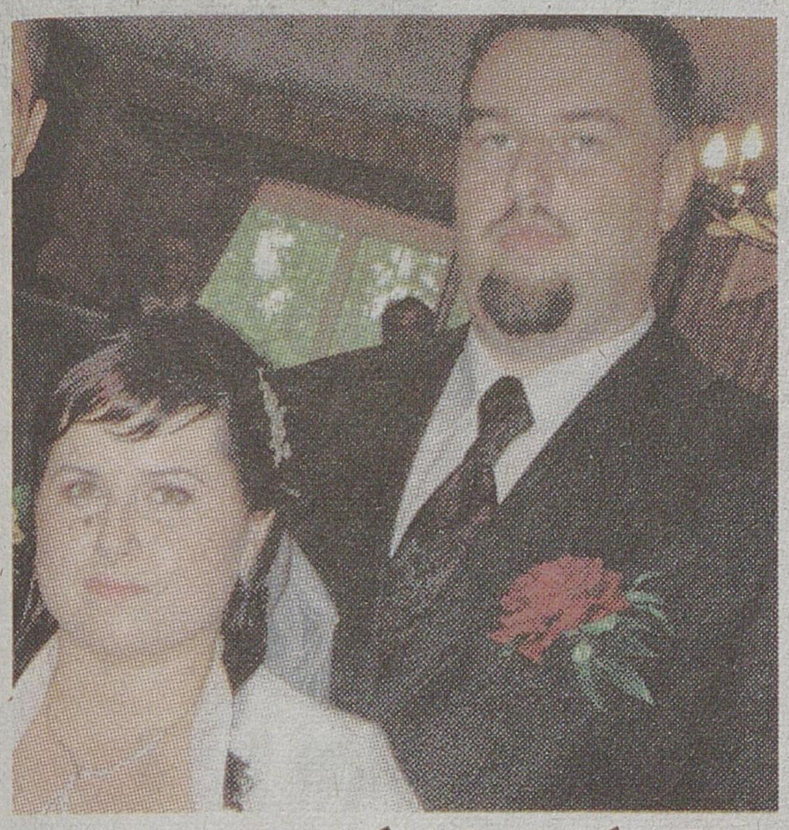
4 lipca w kościele pw. Matki Boskiej Częstochowskiej i św. Kazimierza w Mońkach dozgonną miłość ślubowali Ewa Kuklo i Adrian Tyszkiewicz z Moniek.



4 lipca w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Jaświłach ślub zawarli Katarzyna Dembowska z Mociesz i Jakub Ciulkin z Białegostoku.



4 lipca w kościele pw. Matki Boskiej Anielskiej w Downarach ślubne obrączki założyli Anna Okrasińska z Kramkówki Dużej i Sławomir Czerniakowski z Izbicy.



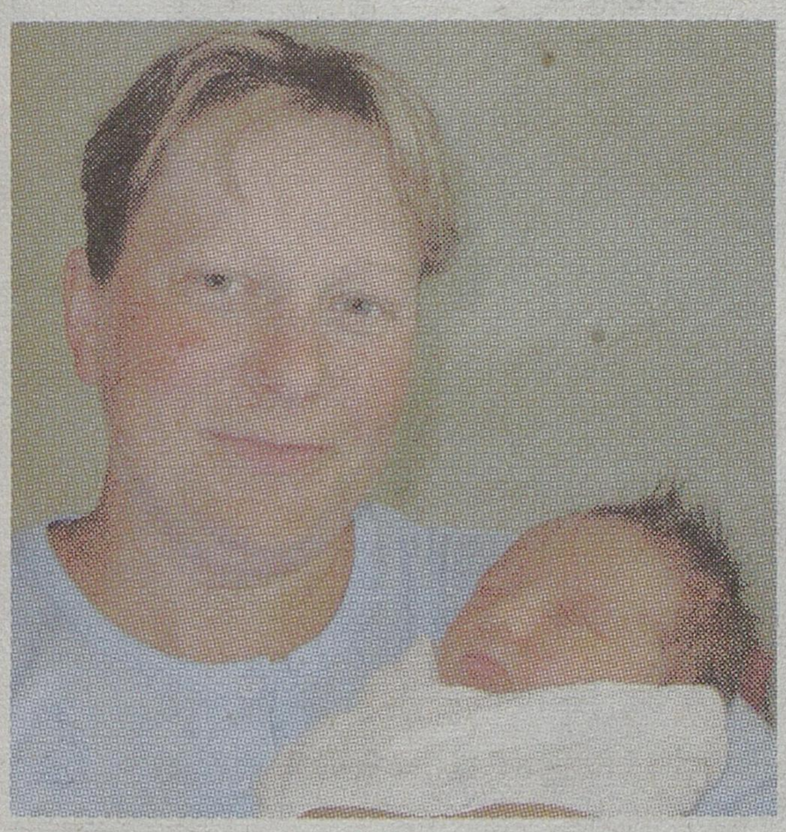
27 czerwca w kościele pw. św. Brata Alberta Chmielowskiego w Mońkach sakramentalne „tak" powiedzieli sobie Urszula Zielińska i Łukasz Zieliński z Moniek.



27 czerwca w monieckim kościele pw. Matki Boskiej Częstochowskiej i św. Kazimierza ślubne obrączki założyli Urszula Nowik z Moniek i Łukasz Lewkowski z Przytulanki.



2 lipca o godz. 8.15 urodził się synek (3750 g) Beaty i Adama Jóźwiaków z Moniek. Malutki Kacperek ma już 9-letnią siostrę Karolinę.



2 lipca o godz. 17.10 przyszła na świat córeczka (3650 g) Agnieszki i Marka Kiełczewskich z Nowej Wsi.



21 czerwca o godz. 14.45 urodził się Rafał (3000 g), pierwsze dziecko Sandry i Andrzeja Maciorowskich z Moniek.



15 czerwca o godz. 14.40 przyszedł na świat Bartek (4050 g), trzeci syn Elwiry i Jarosława Jarockich z Krzeczkowa.

Mońki >> Pierwsza próba nowej murawy na osiedlu Maliny

Wakacje z piłką nożną

Urszula Subbotko
monki@wspolczesna.pl

Pierwszy z cyklu Wakacyjnych Turniejów Piłkarskich na nowym boisku na osiedlu Maliny rozegrano w zeszłą sobotę. W futbolowych zmaganiach wzięły udział cztery amatorskie drużyny z Moniek. Pierwsze miejsce zdobyła ekipa „FC PGR".

W pierwszym wakacyjnym turnieju z serii Maliny Cup 2009 zagrały zespoły: „Białe Niedźwiedzie", „FC PGR", „Go-Go Squad" oraz „OS Maliny".

„FC PGR" wygrał w finale z „Go-Go Squad", zaś trzecie miejsce przypadło drużynie „Białe Niedźwiedzie", która pokonała ekipę „OS Maliny" w rzutach karnych.

Najlepszym zawodnikiem został Marcin Mocarski z „Go-Go Squad", najlepszym bramkarzem Mateusz Gilewski z „FC PGR", zaś tytuł króla strzelców przypadł Karolowi Tekieniowi z „FC PGR" (11 bramek). Pierwsze trzy drużyny otrzymały pamiątkowe puchary, a wszyscy młodzi piłkarze – medale oraz dyplomy.

Organizatorem Wakacyjnych Turniejów Piłkarskich jest burmistrz Moniek, Zbigniew Karwowski, zaś patronat nad imprezą objął Mieczysław Baszko, przewodniczący Podlaskiego Zrzeszenia LZS.



U. Subborko

Burmistrz Zbigniew Karwowski gratuluje najlepszemu zawodnikowi turnieju, Marcinowi Mocarskiemu

promocja

Wesoła szkoła

TYLKO U NAS NAJTANIEJ
podręczniki szkolne do klas 1 - 3



Komplet podręczników do klasy 1 „Wesoła Szkoła i Przyjaciele"
Cena detaliczna: ~~164 zł~~ 147,60 zł
RABAT 10% – oszczędzasz 16,40 zł!



Komplet podręczników do klasy 2 „Wesoła Szkoła"
Cena detaliczna: ~~176 zł~~ 158,40 zł
RABAT 10% – oszczędzasz 17,60 zł!



Komplet podręczników do klasy 3 „Wesoła Szkoła"
Cena detaliczna: ~~176 zł~~ 158,40 zł
RABAT 10% – oszczędzasz 17,60 zł!

Zadbaj już dziś o podręczniki dla Twojego dziecka



Podręczniki do nabycia w Biurach Ogłoszeń "Gazety Współczesnej": **Białystok,** ul. św. Mikołaja 1, **Ełk,** ul. Pułaskiego 24, **Grajewo,** ul. Osiedle Centrum 7a, **Łomża,** ul. Dmowskiego 1E, **Suwałki,** ul. Mickiewicza 5.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

MONIECKIE

ROLNICTWO

SPRZEDAM

CHŁODZIARKA mleka, 200 l., 950 zł. (085)738-39-44.

NAGROBKI KAMIENNE

Podwójny już od **5.000 zł**

Dolistowo, tel. 0504-026-730

Dzień dobry MOŃKI

Tu warto się ogłaszać



ZADZWOŃ

0 514 433 014



prowadzisz gospodarstwo rolne?

mamy dla Ciebie wyjątkowy kredyt

Zapraszamy do placówki eurobanku w Białymstoku, C.H. Auchan, ul. Produkcyjna 84.

zadzwoń 19 000 www.eurobank.pl

eurobank

Prywatny Gabinet Chirurgiczny Andrzej Popow

BEZOPERACYJNE SKUTECZNIE

LIKWIDUJĘ ŻYLAKI

www.popow.com.pl NOWOŚĆ

KONTAKT:
kom. 604 570 979,
Gabinet: (085) 682 40 04
e-mail: popow@popow.com.pl
17-200 Hajnówka, ul. 3 Maja 59
Budynek „STOMATOLOGIA"

- skleroterapia / obliteracja
czyli nieoperacyjne leczenie żylaków kończyn dolnych
- pod kontrolą USG doppler color
Skuteczne leczenie owrzodzeń żylakowych z zastosowaniem skleroterapii piankowej.

PPH "EJ" Zamojtuk

ul. Korycińska 36, 19-122 Jasionówka
tel. 085/716 03 24, kom. 604 409 182

maszyny rolnicze

materiały budowlane

nawozy pasze nasiona



GAZETA WSPÓŁCZESNA

wspolczesna.pl

nasz przedstawiciel w Mońkach – nr tel. 514 433 014
MOŃKI
OGŁOSZENIOWE

Dzień dobry MOŃKI

Tu warto się ogłaszać

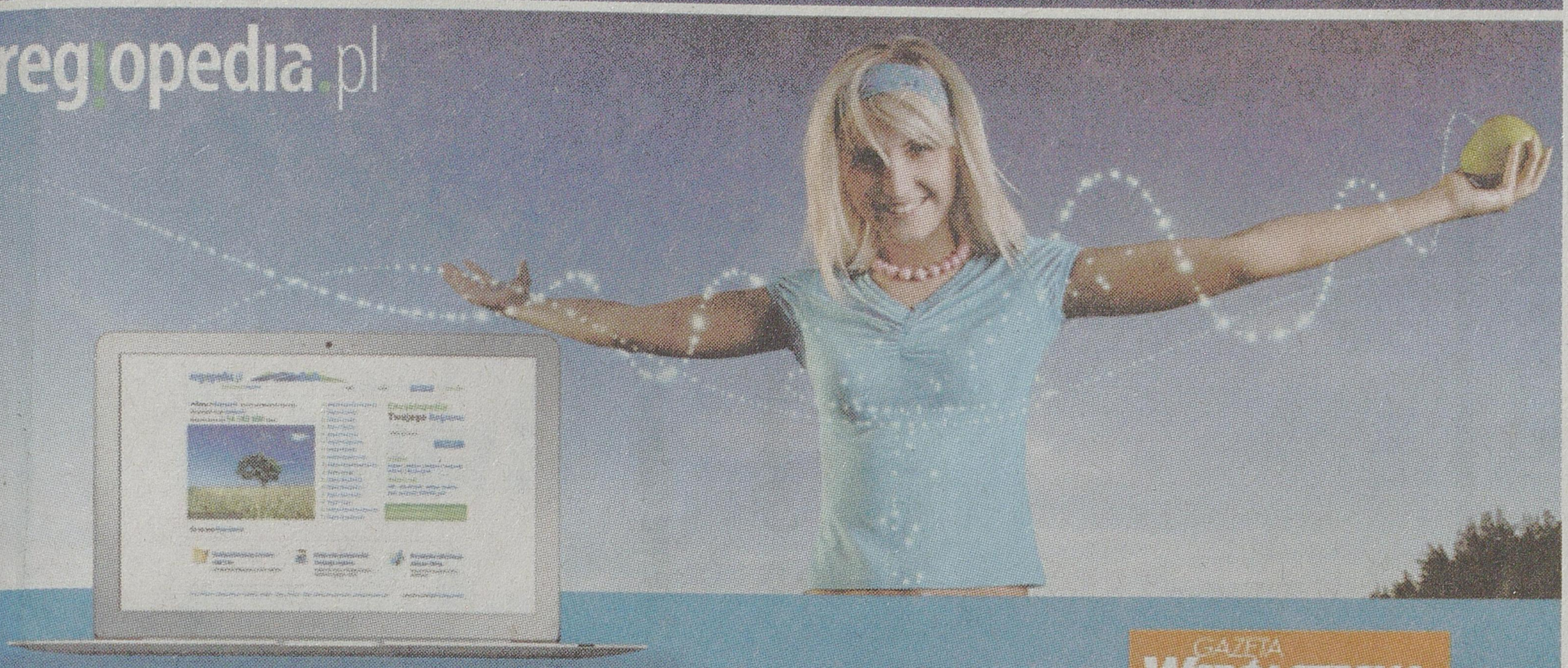


ZADZWOŃ

0 694 659 009

MONIECKIE

regiopedia.pl



GAZETA WSPÓŁCZESNA

Regiopedia - encyklopedia Twojego regionu

którą tworzyć, mogą wszyscy _

Dodaj informację o swoim regionie
Udostępniaj informacje o swoim regionie

Dołącz do społeczności swojego regionu
Dołącz do ludzi z Twojego regionu, komentuj, redaguj, twórz

Przeglądaj informacje, zdjęcia i filmy
Szukaj interesujących Cię informacji

GAZETA WSPÓŁCZESNA

www.wspolczesna.pl

Nadaj ogłoszenie nie wychodząc z domu. Wejdź do Biura Ogłoszeń ónline!

Twoje ogłoszenie może przeczytać ponad 10 milionów Czytelników

dwudziestu sześciu dzienników regionalnych na terenie całego kraju

Nadaj drobne przez internet

www.wspolczesna.pl/nadaj

Źródło: PBC General, wskaźnik CCS, fala 07-12.2008, n=23995

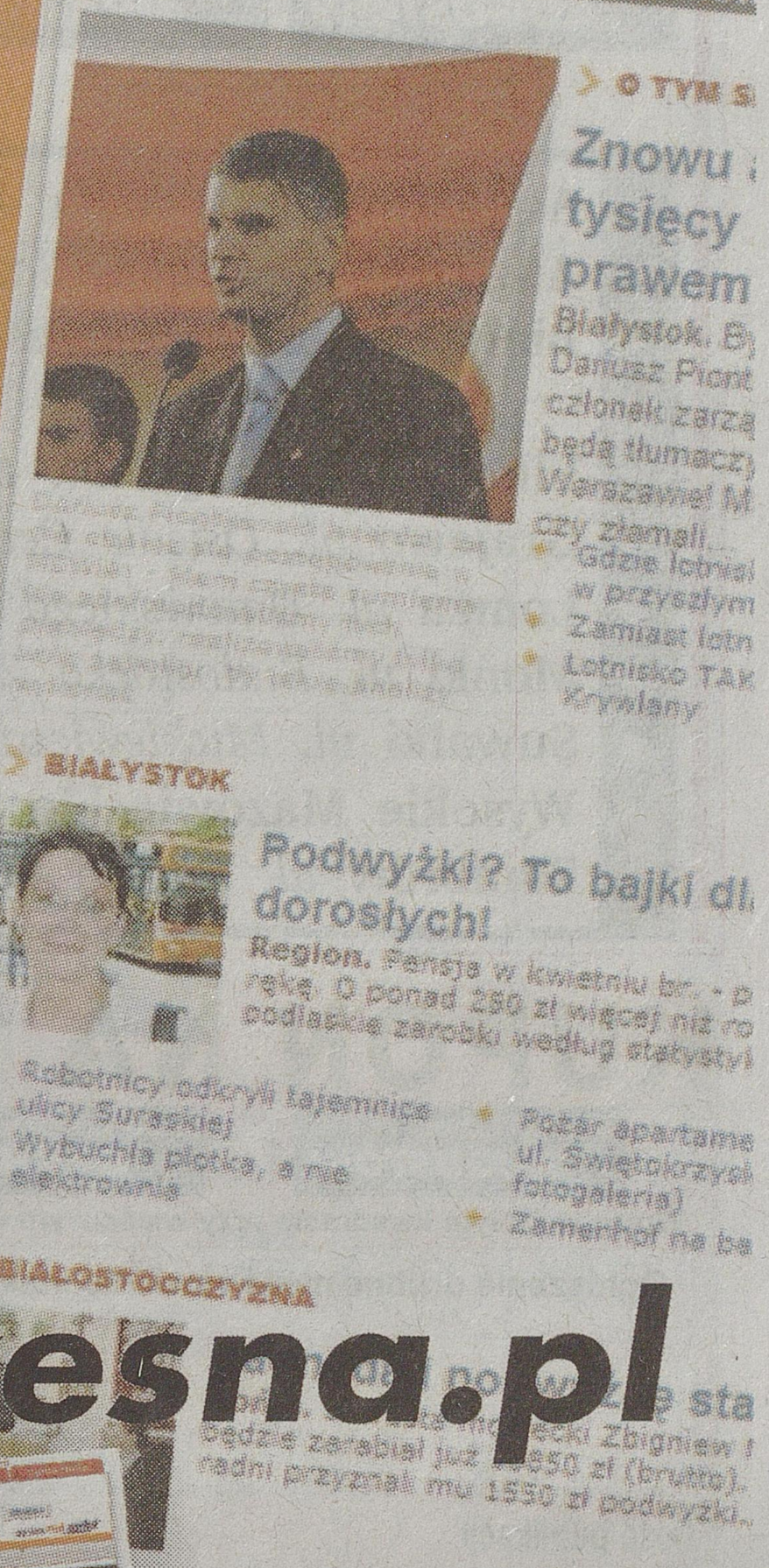
MONIECKIE

Włącz Wirtualną Współczesną

- jeszcze więcej informacji z Twojej najbliższej okolicy
- teksty o nurtujących Cię sprawach
- kalendarz imprez
- fotogalerie
- rozbudowane multimedia
- dowcipy

www.wspolczesna.pl

- czytelna
- aktualizowana na bieżąco
- interaktywna



MONIECKIE

Ogłoszenia drobne do dwutygodników

Dzień dobry AUGUSTÓW | Dzień dobry GRAJEWO | Dzień dobry MAZOWIECK | Dzień dobry MOŃKI | Dzień dobry ZAMBRÓW

przyjmują:

- **Augustów** *ul. 3 Maja 4, tel. 087-643-19-97 - „PERFEKT”*
- **Augustów** *ul. Żabia 3a, tel. 087-643-06-72 - „THEO”*
- **Białystok** *Biuro Ogłoszeń „GW” ul. Św. Mikołaja 1, tel. 085-748-74-30, fax 085-748-74-32*
- **Ełk** *ul. Pułaskiego 24, tel./fax 087-610-85-05 - Oddział „GW”*
- **Grajewo** *ul. Osiedle Centrum 7a, tel./fax 086-272-89-15 - Oddział „GW”*
- **Łomża** *ul. Dmowskiego 1e, tel./fax 086-216-56-97 - Oddział „GW”*
- **Mońki** *ul. Białostocka 29, tel. 085-716-21-91 - Biuro Turystyczne „KURIER”*
- **Suwałki** *ul. Mickiewicza 5 l. 2, tel./fax 087-566-57-26 - Oddział „GW”*
- **Wysokie Mazowieckie** *ul. Długa 22, tel. 086-275-24-08, „VIDKING”*
- **Zambrów** *al. Wojska Polskiego 22, tel./fax 086-271-25-25 - „GLOBTOUR”*

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

☐ Dzień dobry AUGUSTÓW ☐ Dzień dobry GRAJEWO ☐ Dzień dobry MAZOWIECK ☐ Dzień dobry MOŃKI ☐ Dzień dobry ZAMBRÓW

Wpisz w białym kwadracie przy właściwym wydaniu ilość emisji

Ogłoszenie drobne może zawierać maksymalnie 10 słów łącznie z nr. telefonu.

.....

.....

Ilość publikacji

☐ x 4,00,- do jednego dwutygodnika

☐ x 6,00,- do dwóch dwutygodników lub dwie emisje do jednego

☐ x 7,00,- do trzech dwutygodników lub trzy emisje do jednego

dane klienta: - - -

Reklamuj się u nas, to dobry interes – 085 716 5757

BRZMI W TRZCINIE
W PARZE Z DZIEWCZYNĄ

KRZEW O PIĘKNYCH KWIATACH ALBO IMIĘ ŻEŃSKIE

CHIŃSKI MIŚ ALBO MODEL FIATA

WEWNĘTRZNY DZIEDZINIEC PAŁACOWY
MANATKI, BAMBETLE

OPIEKUNKA PRAWNA

KWIAT, IMIĘ LUB CHOROBA

CECHUJE OSŁA

POMIESZCZENIE Z NUMERKAMI

MAŁY PIES POKOJOWY

POLAK DLA WĘGRA (I DO SZABLI, I DO SZKLANKI)

CZŁONKINI ZAKONU ŚWIĘTEJ KLARY

STAROŻYTNE LICZYDŁO

DREWNO DRŻĄCEJ TOPOLI

PRZYRZĄD DO BADANIA ŚCIŚLWOŚCI GRUNTU

JEDNO Z TRZECH W TYSIĄCU

DAJE SYGNAŁ DO ROZPOCZĘCIA BIEGU

MIEJSCE POSTOJU KARAWANY

BAWEŁNIANA LUB BAWEŁNIANO–LNIANA TKANINA NA UBRANIA ROBOCZE
SZCZELINA

ZBIÓRKA UCZESTNIKÓW OBOZU

TUZIN TUZINÓW

PROMIENIOTWÓRCZY PIERWIASTEK CHEMICZNY

KOŃ CZARNEJ MAŚCI
CZAS WOLNY OD ZAJĘĆ

MODEL DAEWOO

ZBĘDNY CIĘŻAR

SZTUCZNE WŁÓKNO WEŁNOPODOBNE

CHOROBA ALBO OTRĘBY
PRZYSPOSOBIENIE

RÓWNIK ZIEMSKI

KRAM

CIĄGLĘ SIĘ MAŻE
GRZĄDKA KWIATOWA

SZYBKA, CIĘTA ODPOWIEDŹ

ROZBÓJNIK MORSKI LUB DROGOWY

PACHNĄCY TRUNEK
DZIKA FORMA KARPIA

WODZI KURCZĘTA

OZDOBNA LAMÓWKA TAŁESU

PRAWY DOPŁYW DOLNEJ NARWI

MIODODAJNE DRZEWO
GOSPODA, OBERŻA

KOLOR CIEMNONIEBIESKI ALBO DAWNA TKANINA

STRÓJ SĘDZIEGO

KOBRA INDYJSKA
DAWNE OKRYCIE MĘSKIE

NARZĘDZIE CHIRURGICZNE, TRÓJGRANIEC

CIĘTA, KŁUTA LUB SZARPANA

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie greckie

HELLES

Co zrobić, gdy zginie pies?

Zgubić się mogą zwierzęta wystraszone – na przykład wybuchem petard. Taki oszołomiony hukiem psiak może odbiec naprawdę bardzo daleko.

Na nieznanym terenie najlepiej nie spuszczać pupila ze smyczy. Może obudzić się w nim instynkt łowiecki i odbiegnie od opiekuna.

Zdarzają się też przypadki kradzieży, szczególnie psów akurat modnych ras. Nie zostawiajmy ich bez opieki, zwłaszcza przywiązanych przy sklepie.

Każdy przypadek zagubienia skazuje psy na ogromny stres, grozi im wiele niebezpieczeństw. Mogą być potrącone przez samochód, głodne i wycieńczone; mogą być łatwym łupem dla innych psów lub okrutnych ludzi i przeciwnie, zestresowane równie dobrze stanowią zagrożenie dla wszystkich.

Czip pomoże

Czipowanie psów jest to najlepszy sposób oznakowania pupila. Czip jest mały, wprowadza się go pod skórę na karku zwierzęcia. Zawiera numer, po którym łatwo znaleźć właściciela.

Do obroży należy przyczepić adresatkę z imieniem psa, adresem i numerem telefonu opiekuna. Właściwie daje to najszybszą możliwość kontaktu z nim.

Rozwieś ogłoszenia

Gdy zginie nasz pupil. warto rozwiesić w okolicy ogłoszenia. Najlepiej z aktualnym zdjęciem i jak najdokładniejszym rysopisem. Pamiętajmy, aby umieścić także imię pupila, bo ktoś, kto go znajdzie i nazwie po imieniu, sprawi, że piesek będzie spokojniejszy.

Pytamy też innych psiarzy, czy nie widzieli zguby. Tak naprawdę, to oni zwracają największą uwagę na pieski bez opieki, szczególnie te nieznane. Z tych samych powodów warto umieścić ogłoszenia w lecznicach weterynaryjnych i sklepach zoologicznych. Tam bywają ludzie, którzy najczęściej je czytają.

Kontaktujemy się również z najbliższym schroniskiem dla zwierząt. Być może psiak został odłowiony lub go ktoś tam zaprowadził. Warto robić to codziennie lub poprosić o powiadomienie, gdy taki pies tam trafi. Jak najszybciej należy odwiedzić miejsca, w których handluje się zwierzętami. W przypadku kradzieży, złodziej prawdopodobnie będzie chciał sprzedać naszego psa. Dajemy też ogłoszenia w lokalnych mediach. Warto zadzwonić do straży miejskiej z pytaniem, czy ktoś nie zgłosił problemu błąkającego się psa.

Jeżeli pupil nie został skradziony, wszystkie te czynności na pewno pomogą go odnaleźć.

Jola Sierocka



Na nieznanym terenie najlepiej nie spuszczać pupila ze smyczy

Wyblakł paragon? To nasz problem, a nie sprzedawcy

Kupiłam pod koniec sierpnia minionego roku, w Białymstoku, tapczan dziecięcy. Otrzymałam jedynie paragon. Po pięciu miesiącach z boku tapczanu zrobiło się wybrzuszenie. Odszukałam paragon, niestety, wyblakł. I prawie nic już nie było na nim widać. Czy w ogóle mam szansę, by reklamować ten tapczan, czy może lepiej nie zawracać sobie tym głowy, skoro nie mam już żadnego dowodu zakupu? – zapytała Czytelniczka ze Sztabina. O odpowiedź poprosiliśmy Jarosława Brzozowskiego, miejskiego rzecznika konsumentów.



Jarosław Brzozowski, miejski rzecznik konsumentów w Białymstoku

– Rzeczywistość jest taka, że kierując reklamację do sprzedawcy, powinniśmy za pomocą posiadanych dowodów potwierdzić fakt, że zakupiła Pani towar w tej firmie. To powinien udowodnić klient, a nie sprzedawca. Ale rzadko się zdarza, że paragon jest jedynym dowodem zakupu. Często sprzedawcy, nawet sprzedając meble, wydają karty gwarancyjne. I te są już opatrzone ich pieczęcią oraz datą.

Choć, z drugiej strony, można też spojrzeć na to w inny sposób. Skoro paragon jest wydawany przez sprzedawcę, to on powinien być odpowiedzialny za jego trwałość i jakość. A więc należałoby badać inne dowody poświadczające to, że towar zakupiliśmy akurat w tej firmie. Sprzedawca może uznać oświadczenie klienta jako wiarygodne. Natomiast jeśli do sklepu wybrała się Pni nie sama, a np. z koleżanką, wówczas ona również może potwierdzić ten fakt. Spróbować nigdy nie zaszkodzi.

(koci)

10 lipca 2009

Donata Żmiejko

numer telefonu 085 748 74 53

Dzień dobry

MOŃKI

Słowo na tydzień

- Bardzo poruszyły mnie te straszne powodzie na południu kraju. Również u nas wielu rolnikom zalało łąki i pola. Mam nadzieję, że to już koniec tych burz i ulew. Myślę, że pomimo wszystko trzeba starać się być optymistą – Marian Wasilewski z Moniek.

Czekamy na kolejne życzenia – nasz adres monki@wspolczesna.pl

Dla zdrowia i urody

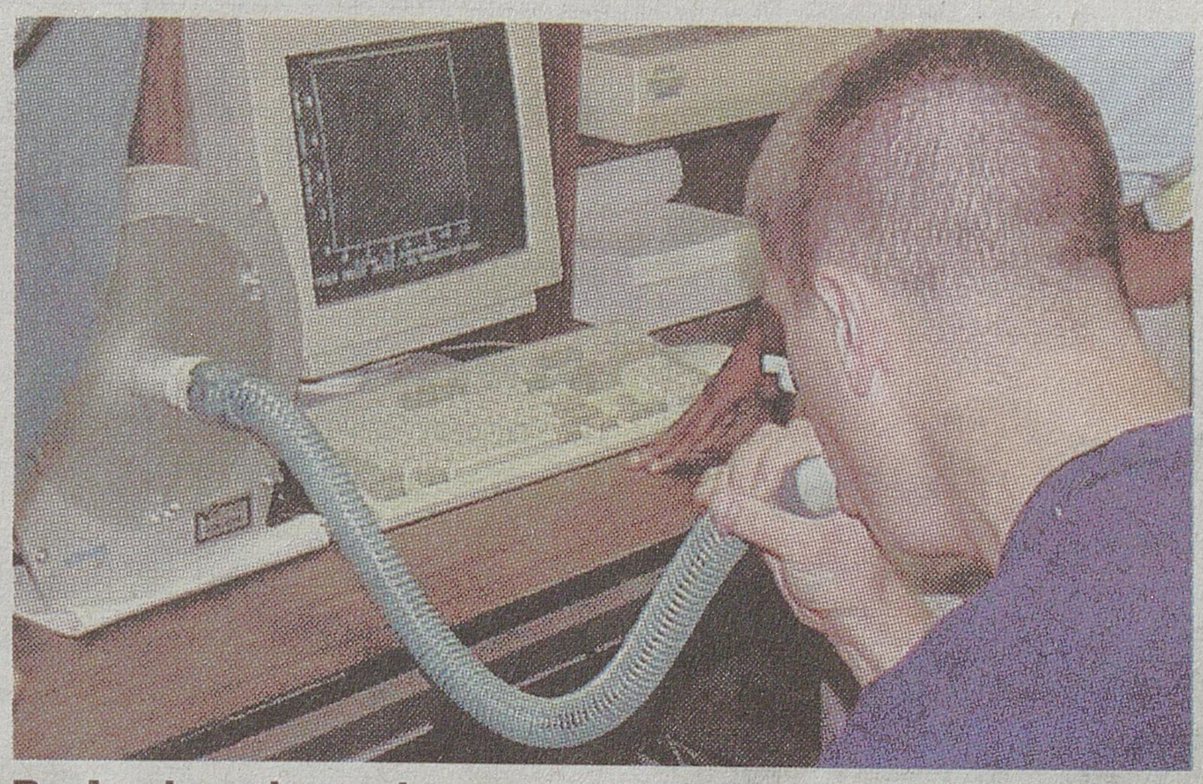
Wojciech Nowicki
wnowicki@prasapodlaska.pl

Gdy oddech staje się o wiele za krótki...

Chory na przewlekłą obturacyjną chorobę płuc cierpi z powodu przewlekłego zapalenia oskrzeli i rozedmy płuc jednocześnie.

Jej najczęstsze objawy to duszności, kaszel oraz brak tchu podczas wysiłku. A przyczyny? Najczęstsza i najważniejsza to palenie tytoniu (90 proc. przypadków). Drugą przyczyną choroby może być praca w stałym zapyleniu lub zadymieniu.

Choroba rozwija się bardzo wolno. Jej wystąpienie można podejrzewać po dziesięciu latach palenia około 1 paczki papierosów dziennie. Jeśli palacz - papierosów czy fajki – ma również poranny „kaszel palacza", to prawdopodobieństwo choroby jest podwójne. Duszność podczas wysiłku sugeruje już, że choroba jest bardzo zaawansowana.



Badanie spirometryczne wykrywa chorobę nawet w początkowym okresie

Jak można jej zapobiec? Najlepszą metodą jest wczesne wykrycie choroby i porzucenie nałogu. Umożliwia to całkowity powrót do zdrowia. Leczenie wspomaga zmiana stylu życia.

– Najskuteczniejszym sposobem diagnozy POChP jest badanie spirometryczne – mówi prof. dr hab. Władysław Pierzchała z Polskiego Towarzystwa Chorób Płuc. – Aparat spirometryczny podczas badania wylicza, o ile mniej sprawne są nasze płuca w stosunku do normy. A ta zależy od wieku, płci i wzrostu badanego.

Dodatkowo często wykonuje się zdjęcie radiologiczne klatki piersiowej. ▲

Przeczytaj

Dwóch panów gra w golfa. Chcą szybko rozegrać partię, ale niestety przed nimi grają dwie początkujące kobiety, którym bardzo wolno idzie gra.

Jeden mówi więc do drugiego:

– Idź do nich i zapytaj, czy możemy je wyprzedzić?

Więc drugi idzie, ale dochodzi do połowy drogi, zatrzymuje się i szybko wraca.

– Co się stało?

– Słuchaj, ty musisz iść, bo jedna z nich to moja żona, a druga to moja kochanka! Nie mogę się z nimi równocześnie zobaczyć!

– OK, rozumiem, jasne.

Pierwszy podszedł do połowy, zatrzymał się i też wraca. Drugi pyta go:

– No, co jest?

– Jaki ten świat mały!

Siedzą sobie na drzewie pewnego dnia dwa nieruchome leniwce. Następnego dnia sytuacja się powtarza. Trzeciego dnia leniwce spędzają czas w takiej samej pozie. Czwartego dnia nawet nie drgnęły.

Wreszcie piątego dnia większy leniwiec poruszył głową. Na to jego towarzysz:

– Roman!! Coś ty taki nerwowy?!

(ew)

Od kuchni

Sałatka letnia

Przepis pani Izy z Moniek.

Składniki: 2 duże ogórki, 4 pomidory, 1 większa cebula, kawałek kiełbasy (najlepiej podsuszanej) – ilość dowolna, kawałek sera żółtego – ilość dowolna, dip do sałatek, olej

Wykonanie: Ogórki i pomidory umyć, obrać. Ogórki, kiełbasę cebulę i ser pokroić w kostkę. Pomidory pokroić według uznania. Wszystko razem wymieszać, dodać dip i gotowe.

(ew)

W ogrodzie i na balkonie

Urok trawy

Miskant chiński, miskant olbrzymi, czy trzcina pospolita – to trawy wysokie. Mogą rosnąć powyżej 1,5 metra. Mozga trzcinowata lub trzęślica modra osiągają wysokość od 0,5 do 1,5 m. Są jeszcze trawy niskie np. kostrzewa. Wszystkie wyglądają ładnie i można je sadzić niemal wszędzie. Kompozycje z traw wcale nie są ubogie. Jedyny problem jaki możemy mieć z trawami, to że, niektóre z nich bardzo szybko się rozrastają. Ale są na to sposoby. Jakie? O tym napiszemy za dwa tygodnie.

(koci)



Miskant olbrzymi. Prawda, że okazały? Rośnie powyżej 1 metra.

Wyliczanka....

233 tys. zł

Taki jest łączny koszt projektu „Twoja przyszłość w Twoich rękach", realizowanego właśnie przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Mońkach.

Wyrywanka....

Nareszcie! Jeśli chcemy zmienić operatora telefonicznego i zachować swój dotychczasowy numer, możemy zrobić to już bezpłatnie. Wystarczy wypełnić wniosek u nowego operatora. Jeśli zrobimy to osobiście, to w przypadku telefonów komórkowych, ma on sześć godzin na jego rozpatrzenie. Potem w ciągu jednego dnia numer zostanie przeniesiony.

Piotr Walczak – „Gazeta Współczesna"

Nieobiektywnie



U. Subbotko

Kilka miesięcy temu z drogi osiedlowej przy ul. Gajowej w Mońkach zniknął próg spowalniający, nazywany też leżącym policjantem. Po „przeszkodzie" pozostał jedynie znak drogowy. Według mieszkańców z progiem było znacznie bezpieczniej. **US**

Wyciągarka

▲ **Wyścigi bez prawka**
Policjanci z zambrowskiej „drogówki" nieoznakowanym radiowozem patrolowali krajową „ósemkę". W pobliżu miejscowości Zambrzyce Króle zauważyli pędzące bmw. Kierujący nim 29-letni warszawianin jadąc z prędkością blisko 170 km/h wyprzedzał na linii ciągłej. Gdy mundurowi zatrzymali auto do kontroli okazało się, że kierowca ma już zatrzymane prawo jazdy.

▲ **Tysiące bez pracy**
W końcu maja 2009 r. liczba bezrobotnych zarejestrowanych w powiatowych urzędach pracy województwa podlaskiego wyniosła 52359 osób i była niższa od zanotowanej przed miesiącem (o 631 osób, tj. o 1,2 proc.), ale wyższa niż rok wcześniej (o 8584 osoby, tj. o 19,6 proc.). ▲

ISSN 0137-9488

9 770137 948353 00>

Horoskop (10.07–23.07)



▲ **WODNIK 21 I – 19 II.** Czeka cię kilka nerwowych sytuacji, ale nie dasz się ponieść emocjom. Nie słuchaj dobrych rad innych, zaufaj swojej intuicji.



▲ **RYBY 20 II – 20 III.** Trochę więcej spontaniczności. Spotka cię wiele miłych momentów, więc nie zastanawiaj się i ciesz się na całego.



▲ **BARAN 21 III – 20 IV.** Przed tobą kolejne wyzwanie. Sukces w zasięgu ręki, jednak uważaj – brak cierpliwości może wszystko zepsuć.

▲ **BYK 21 IV – 21 V.** Lubisz stawiać na swoim, ale warto posłuchać też innych. Nie żałuj czasu najbliższym. Potrzebują cię.



▲ **BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI.** Zmian nigdy za wiele. Pomyśl o nowej fryzurze, ubraniu lub małym przemeblowaniu.



▲ **RAK 23 VI – 22 VII.** Ciągle w biegu, jesteś na zawołanie wszystkich. Zatrzymaj się, żeby w końcu zająć się swoimi sprawami.



▲ **LEW 23 VII – 23 VIII.** Ostatnio przytłacza cię codzienność. Jeśli urlop jeszcze daleko, wykorzystaj dobrze weekendy.



▲ **PANNA 24 VII - 23 IX.** Lato, słońce, w sercu również wrze. Rozejrzyj się dokładnie, bo ktoś nie może oderwać od ciebie wzroku.



▲ **WAGA 24 IX – 23 X.** Weź się w garść, bo twoje roztrzepanie przeszło już granice. Czas najwyższy poukładać swoje sprawy.



▲ **SKORPION 24 X – 22 XI.** Marnujesz za dużo sił na bezsensowne wojny. Całą tę energię przeznacz lepiej na sprawienie komuś radości.



▲ **STRZELEC 23 XI – 22 XII.** Trochę gorszych dni w pracy, ale nie martw się, przyjaciel wysłucha i wesprze.



▲ **KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I.** Ostatnio zdecydowanie przesadziłeś z pracą. Ale nadszedł czas relaksu i świętego spokoju. Wykorzystaj to.